

Kramik: 10262 ogłoszeń

Dziś część II

Hipermarket z meblami >>3

W Fastach białostocka firma otwiera wielki salon

DZIŚ
po południu / w nocy

10° 1° >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

24 października 2008
piątek
209 (16635)
1,80 zł (w tym 7% vat)

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 96 groszy

Region >> Trasa Białystok – Warszawa znów się opóźnia! Oby niewiele...

Na ekspresówkę poczekamy...



Droga Białystok – Warszawa najlepiej wygląda dziś w pobliżu Warszawy. Obwodnica Wyszkowa (na zdjęciu) jest już na ukończeniu .

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Drogowcy nie zdążą przed Euro 2012 wybudować drogi ekspresowej do Warszawy. Modernizacja trasy, nazywanej dziś „trasą śmierci" znowu została przesunięta. Drogowcy zapewniają jednak, że spóźnią się niewiele, zaledwie jakieś pół roku. Chyba że zdarzy się coś nieoczekiwanego...

Trasa ekspresowa S-8 Warszawa – Białystok miała być jedyną w naszym regionie, wybudowaną do mistrzostw w piłce nożnej. Jej powstanie gwarantował sam rząd, przedstawiając plan budowy dróg na Euro 2012. Dziś już wiadomo, że ten termin nie zostanie dotrzymany. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nazywa to „urealnieniem terminarza".

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Realnie – nie zdążymy

– Do Euro na pewno zdążymy zrobić dwa odcinki na trasie Warszawa – Białystok: z Jeżewa do Białegostoku oraz obwodnicę Zambrowa – zapewnia Rafał Malinowski, rzecznik prasowy białostockiego oddziału GDDKiA.

To jednak niewiele ponad 30 km trasy! Na pozostałych odcinkach w czasie mistrzostw wciąż będą trwały roboty.

– Ale to nie znaczy, że trasa ekspresowa nie powstanie – podkreśla Rafał Malinowski. – Oddanie do użytku jej pozostałych odcinków planujemy na koniec roku 2012. Opóźnienie nie będzie więc duże, zaledwie kilkumiesięczne. W naszym terminarzu oddanie tej trasy zapisano na rok 2012, nie musi to więc nastąpić w połowie roku, tylko do końca grudnia, a nadal będziemy się mieścić w terminie.

Pytanie, czy za kilka miesięcy nie wyjdą na jaw kolejne okoliczności, które spowodują ponowną zmianę terminu.

– Na dziś takich zagrożeń nie ma – mówi Malinowski. – Chyba że...

Zaprotestują ekolodzy?

Chyba że w trakcie przygotowania raportu o oddziaływaniu drogi ekspresowej S-8 na środowisko zaprotestują ekolodzy. I protestować będą długo, aż do skutku. Wtedy żaden termin nie zostanie dotrzymany i nikt nie będzie w stanie powiedzieć, kiedy droga powstanie. Ale wtedy Euro 2012 będzie już raczej odległym wspomnieniem.

Drogowcy zapewniają jednak, że do końca 2012 r. oddadzą do użytku nie tylko trasę Białystok – Warszawa, ale też fragmenty trasy S-8 w drugim kierunku, czyli od Białegostoku do granicy. Gotowa ma być m.in. obwodnica Sztabina. ▲

reklama



Zmiana czasu na zimowy



W nocy z soboty na niedzielę zmieniamy czas letni na zimowy. Cofamy wskazówkę zegara z godziny 3 na 2.

reklama



Zapraszamy do Sklepów Jubilerskich YES
w Galerii Alfa i Galerii Białej
w Białymstoku

www.yes.pl

Narewka >>

Biorą bazę pod lupę

Jeśli rosyjski koncern paliwowy Łukoil chce budować swoją bazę w gminie Narewka, musi sporządzić pełny raport środowiskowy. Takie postanowienie trafiło wczoraj do inwestora. To oznacza, że najprawdopodobniej do inwestycji nie dojdzie, bo raport zapewne wykaże katastrofalny wpływ bazy na pobliską Puszczę Białowieską.

– Inwestor, jeśli chce tutaj postawić bazę paliw, musi wykonać pełny raport środowiskowy, wykazujący jaki wpływ na środowisko i bezpieczeństwo ludzi będzie mieć ta inwestycja – mówi Mikołaj Pawilcz, wójt Narewki. – Ten raport, jak już powstanie, będzie do wglądu dla mieszkańców, organizacji ekologicznych, samorządu. Jeśli będziemy mieć wątpliwości dotyczące jego zapisów, sporządzimy kontropracowanie, by była pełna jasność co do bezpieczeństwa takiej inwestycji. (luk) bid

W numerze:



▲ **Białystok. Dzielą ulice na dwie jezdnie.** Już w sobotę otwarta zostanie ul. Produkcyjna. Ale dziś rusza remont ul. Legionowej. Trzeba liczyć się z korkami w centrum. Kierowcy narzekali na stan Produkcyjnej od lat. Choć miała ona dwa pasy, do jeżdżenia nadawał się tylko jeden. Stan bocznych części jezdni przypominał „szwajcarski ser". >>4

promocja



akcja „redakcja"



Dwadzieścia pięć osób oddało krew na rzecz Sebastiana Szyszko z Suwałk, podczas dwudniowej akcji w Białymstoku. Jedna osoba zdecydowała się na pobranie od razu samych płytek krwi. >>8

redaktor odpowiedzialny
Małgorzata Pawłowska



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Dziś >> 298 dzień roku

Imieniny **ANTONIEGO, RAFAŁA**

wschód 7.11 **zachód** 17.11
wschód 1.42 **zachód** 15.28

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu „Galeria Alfa – skargi klientów":
Jonasz: **Lepiej zastanówcie się, skąd u nas w Polsce taka dzicz się bierze. Od wielu lat przy otwarciu dużych sklepów zawsze to samo. Sami z siebie robimy kraj Trzeciego Świata, a udajemy, iż jesteśmy tak cywilizowani. Co najmniej 40 proc. Polaków to zwykły chlam, niewykluczone, że ja też.**
Podyskutuj na forum.wspolczesna.pl

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie
PRZYŚLIJ DO NAS
wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 22 października

▲ **Multi Lotek** 2, 5, 10, 20, 26, 29, 34, 37, 38, 39, 42, 46, 60, 61, 64, 66, 68, 70, 71, 72; Plus 70

▲ **Twój Szczęśliwy Numerek** 14 i 9, 13, 31, 33

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek
10° 1°
Ciśnienie 1012 hPa

Sobota
10° 3°
Ciśnienie 1010 hPa

Niedziela
10° 5°
Ciśnienie 993 hPa

Pogodnie, czasem zachmurzenie umiarkowane. W niedzielę wieczorem i w nocy miejscami opady deszczu.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,90▲	3,72▲	4,79▲	2,48▲
sprzedaż	2,96▲	3,80▲	4,84▲	2,53▲

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel/fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin
Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Białystok >> Pracownicy są załamani. Z tkalni wywieziono sprzęt, a oni od lipca nie dostają wypłat

Przyszli do pracy, tylko po to, żeby zabrać rybki z akwarium

To skandal! Nie mamy za co żyć – mówią oburzeni pracownicy białostockiej firmy Focus, zajmującej się produkcją tkanin. Prezes od lipca zalega z wypłatą pensji. W poniedziałek w firmie odcięli prąd. Przedsiębiorstwo jest zadłużone wszędzie: w ZUS, urzędzie skarbowym, w elektrowni. To już koniec – mówią załamani pracownicy.

Dzisiaj, w sekretariacie Focusa zastaliśmy jedną z pracownic. – Siedzę tutaj, ponieważ mam zobowiązania wobec firmy – powiedziała nam. – Nie jestem upoważniona, żeby udzielać jakichkolwiek informacji. Prezesa nie ma, a pełnomocnik jest na urlopie.

Na pytanie, czy za obecnie wykonywaną pracę otrzyma jakąkolwiek zapłatę odpowiedziała nam, że jest to praca charytatywna. – To ostatnio bardzo modne – dodała.

W jednym z pomieszczeń firmy zastaliśmy jej pracowników. Przyszli tu... żeby zabrać rybki z akwarium. – To ostatnie oznaki życia w tej ruderze – mówi jeden z nich. – Zabieramy je do domu, żeby chociaż one przeżyły.

Wszystkich 84 pracowników zatrudnionych w firmie przymusowo skierowano na urlop. Do kiedy? Nie wiadomo.

– Całkowicie związali nam ręce – mówi zdenerwowany pracownik. – Żebyśmy dostali chociaż świadectwa pracy, to moglibyśmy poszukać innej roboty, albo iść do pośredniaka po kuroniówkę – dodaje.

Pracownicy zgłosili sprawę do prokuratury. – Będziemy walczyć o swoje pieniądze – mówią.

– Nie ma co się dziwić ich zdenerwowaniu. Od lipca nie dostali wypłat. Tu oprócz wkurzonych ludzi już nic nie ma – mówi pracownik sąsiadującej z Focusem firmy. – Wywieźli wszystkie meble, a ludzi zostawili bez grosza przy duszy. W poniedziałek odcięli im prąd – dodaje. – Zresztą, już nie pierwszy raz.

Zbigniew Lubiński, prezes firmy, nie chciał z nami rozmawiać.

– Sprawy dotyczące pracowników będę załatwiał tylko i wyłącznie z nimi – powiedział. – Cały personel do odwołania jest na urlopie postojowym.

Co będzie dalej z firmą? Tego prezes nie powiedział. **(ms)**

W. Wojtkielewicz



Pracownicy jak co dzień przyszli do firmy, w której spędzili wiele lat. Dlaczego? – Żeby ratować rybki – mówią. – To ostatnia oznaka życia w tej ruderze.

PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Suwałki/Łomża >> Koniec procesu sędzi

Tam korupcji nie było

Grażyna Z., suwalska sędzia jest niewinna! Taki wyrok w głośnym procesie dotyczącym korupcji w suwalskiej Temidzie wydał wczoraj Sąd Okręgowy w Łomży.

Posiedzenie w tej sprawie trwało wczoraj... 12 godzin. Sąd ogłosił wyrok przed godz. 21.

Prokurator zażądał wczoraj dla sędzi Z. sześciu lat więzienia, dla mecenasa H.– dwóch lat, a dla Jerzego Sz. – wyroku w zawieszeniu. Sąd tego nie zaakceptował. Grażyna Z. została uniewinniona od wszystkich zarzutów. Podobnie, jak mecenas Jerzy Sz.

Sąd uznał jedynie winę Władysława H. w stosunku do swojej byłej sekretarki, ale warunkowo sprawę umorzył. Wyrok nie jest prawomocny.

(tom)

WIĘCEJ NA STRONIE
www.wspolczesna.pl

Region >> Ceny walut idą ostro w górę

Koniec z zakupami w USA

W ostatnich dniach obserwujemy gwałtowne słabnięcie złotówki. Co za tym idzie, kursy zagranicznych walut rosną w niespotykanym tempie. A to zła wiadomość dla tych, którzy mają kredyty walutowe, odpoczywają lub robią zakupy za granicą.

Największy problem mają ci, którzy zadłużyli się w obcych walutach. Obecna sytuacja oznacza, że z każdym dniem ich zadłużenie rośnie. Jeśli rok temu zaciągnęliśmy kredyt we frankach na 30 lat na sumę 300 tys. zł, nasza rata miesięczna jest teraz o prawie 200 zł wyższa.

Słaba złotówka to także zła wiadomość, dla tych, którzy lubią wojaże zagraniczne. A zbliża się przecież sezon narciarski. Przyzwyczailiśmy się, że ostatnio bardziej opłacało się spędzać urlop w dalekich krajach niż w Polsce.

Skończą się również wyjazdy na tanie zakupy do Londynu, Paryża lub Nowego Jorku oraz sprowadzanie tanich aut. Podróżeje też sprzęt RTV.

Oprócz tego mocny dolar hamuje spadek cen benzyny na stacjach. Ceny ropy naftowej mocno idą w dół, ale już benzyna tanieje dużo wolniej.

Przypomnijmy, że w ciągu miesiąca dolar podrożał o ponad 30 proc., a frank szwajcarski o 20 proc. Wzmacnia się też euro. **(mp)**

>> Czytaj też str. 9

Region >> Sądy nieprzychylne ojcu

Marek traci nadzieję

GW nasz temat

Kolejny sąd, tym razem okręgowy w Białymstoku, odrzucił wniosek Marka Gulana o ułaskawienie. Skazany za miłość do dziecka mężczyzna, traci powoli nadzieję na odzyskanie wolności.

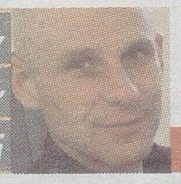
Historię Marka opisywaliśmy wiele razy. Rolnik ze wsi Mierzynówka został skazany za to, że po rozstaniu z żoną nie oddał jej jednego z dwójki dzieci. Przez trzy lata sam opiekował się córką, nie godząc się z wyrokiem sądu, który przyznał prawo do opieki nad dziewczynką matce. Najpierw sąd wymierzył mu za uprowadzenie córki rok więzienia, potem dołożył kolejne wyroki za to samo przestępstwo, tylko popełniane w innym czasie.

Od kilku miesięcy walczymy razem z Markiem, by prezydent zastosował wobec niego prawo łaski. Niestety, dwa sądy poproszone o opinie wypowiedziały się negatywnie. Prawdopodobnie tak samo wniosek Marka oceni Prokuratura Generalna. – Jedyna nadzieja w prezydencie RP, ale na nasze pisma nie ma na razie odpowiedzi – mówi Marek Gulan. – Nie wyobrażam sobie powrotu do więzienia. **(luk)**

B. Malieszewska



Marek ma coraz mniej wiary w to, że odzyska wolność
bici

redaktor prowadzący
Zbigniew Gołębiewski

085 748 74 61

Łapy/Warszawa >>

Nasz Maciek znów gra w serialu

Maciek Mikołajczyk, aktor pochodzący z Łap, pojawił się w epizodzie w nowym serialu „Londyńczycy". Jego emisję rozpoczęła wczoraj TVP. A opowiada o emigracji młodych Polaków na wyspy. Kolejny odcinek w najbliższy czwartek wieczorem.

– Pojawiłem się w pierwszym odcinku, jako taki trochę czarny charakter, który w Londynie razem z kumplem organizował różne akcje – powiedział nam Maciek.

Obecnie możemy go oglądać w małych rólkach w wielu polskich serialach, jak np. „Na dobre i na złe", czy „Glinie". A już w przyszłym roku zobaczymy go na dużym ekranie. Zagra w filmie „Generał Nil" w reżyserii Ryszarda Bugajskiego. Zagra młodego chłopaka, Wieśka. Zdjęcia do filmu zakończyły się w maju tego roku. Maciek wystąpi obok takich sław jak Olgierd Łukaszewicz (Gen. Emil Fieldorf ps. „Nil"), Krzysztof Globisz, Paweł Wilczak czy Jan Frycz.

(uk)

Białystok >>

Zgwałcił i zabił swoją matkę

Jest już akt oskarżenia przeciwko 18-letniemu Damianowi S. z osiedla Nowe Miasto. Zdaniem prokuratury, w lutym tego roku, w mieszkaniu przy ul. Dubois udusił i zgwałcił swoją własną matkę.

Zawinięte w dywan ciało, po kilku dniach odkryli policjanci, zaalarmowani przez właścicieli mieszkania, których zaniepokoił zapach dochodzący zza drzwi, gdy przyszli po pieniądze za wynajem.

Drzwi policjantom otworzył w końcu Damian S. Gdy policjanci znaleźli ciało, od razu przyznał się do zabójstwa, zaznaczając, że nie zgwałcił matki. Innego zdania jest prokurator.

Biegli stwierdzili, że w momencie popełniania czynu Damian S nie był w pełni poczytalny.

18-latek nie był wcześniej karany. Od odkrycia zwłok przebywa w areszcie. Jego sprawą zajmie się białostocki Sąd Okręgowy. **(wj)**

Terroryści atakują na dworcu, Białystok sparaliżowany



B. Maleszewska

Wybuch lokomotywy, pożar autobusu i terroryści na dworcu. To nie scenariusz filmu sensacyjnego, tylko scenariusz wczorajszych ćwiczeń obronnych „Podlasie 08". Współpracę doskonaliły m. in. Jednostki Policji i Straży Pożarnej. Służby musiały się zmierzyć z terrorystami, którzy przetrzymywali zakładników na białostockim dworcu. Po próbach negocjacji do akcji wkroczyła tam jednostka specjalna. Niestety, przez 1,5 godziny całkowicie zamknięty był dla ruchu wiadukt Dąbrowskiego, co spowodowało ogromne korki na drogach dojazdowych do jedynego przejazdu przez tory w centrum miasta. **(wj)**

@ GALERIA ZDJĘĆ
www.wspolczesna.pl

Białystok >> W Fastach białostocka firma otwiera wielki salon

Hipermarket z meblami

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Białostockie firmy nie zamierzają przegrać bez walki w konkurencji z zachodnimi sieciami i realizują własne inwestycje. W najbliższych dniach salon meblowy w dawnym budynku fabryki „Fasty" otworzy firma Havo.

Budynki po „Fastach" coraz częściej adaptowane są na duże sklepy związane z branżą remontową i wyposażeniem domów i mieszkań. Havo zmodernizowało kolejny już w tej części miasta, niszczejący od lat, budynek przy ul. Przędzalnianej. Teraz mieścić się w nim będzie nowoczesny pawilon meblowy „Meble Idea" o powierzchni 2 tys. mkw. Inwestycja pochłonęła ok. 1,5 mln zł. To pierwszy sklep nowej sieci tworzonej przez Havo. Spółka do tej pory zajmowała się sprzedażą sprzętu RTV i AGD w sklepach „Eldom", teraz chce rozwijać działalność także w nowej branży: – „Meble Idea" to połączenie salonu meblowego ze sprzedażą artykułów wyposażenia wnętrz – mówi Anna Sacharczuk, kierownik salonu.

To nie jedyna nowość na białostockim rynku, sfinansowana przez lokalny biznes. Kilka miesięcy temu drugi już market budowlany w Białymstoku otwierała inna lokalna firma – Benmar. PSS Społem Białystok modernizuje swoje supermarkety. A PHU Market zapowiada przekształcenie swojego sztandarowego sklepu w centrum miasta – ABC Marketu – w galerię handlową z prawdziwego zdarzenia. ▲


B. Maleszewska

Sklep „Meble Idea" będzie czynny już za kilka dni

@ GALERIA ZDJĘĆ
www.wspolczesna.pl

Krótko

▲ **Białystok.** Buddyjscy mnisi z Himalajów ułożą mandalę na Światowym Kongresie Esperanto, który odbędzie się w 2009 roku w Białymstoku. Z wyjazdu do Azji wrócił właśnie Marcin Szarkowski, prezes Fundacji „Złoty Środek", który wręczył mnichom zaproszenia od prezydenta Białegostoku. Wczoraj M. Szarkowski przekazał prezydentowi mandalę kalachakra, która oznacza Koło Czasu. **(jus)**

▲ **Białystok.** W nocy ze środy na czwartek, tuż przed godziną 2, strażacy dostali wezwanie do pożaru, do którego doszło przy ulicy Zaściańskiej na osiedlu Skorupy. Palił się niezamieszkany budynek. Straty oszacowano na 10 tysięcy zł, ale dzięki sprawnej akcji gaśniczej udało się uratować mienie warte aż 152 tysiące zł. Przed ogniem udało się również uchronić budynki gospodarcze oraz drewniany garaż stojący obok. **(uk)**

▲ **Tancerz Karol Niecikowski** opuścił w środę wieczorem program „You Can Dance – Po prostu tańcz". Tańczył salsę. Niestety, nie spodobał się jurorom. Został nominowany do zatańczenia solówki. Kiedy dowiedział się, że odpada z programu, powtórzył słowa innego tancerza z Białegostoku Błażeja Górskiego, który odpadł tydzień temu: „Wierzę, że Białystok wygra". W programie pozostała trójka naszych tancerzy. **(uk)**

Niewodnica Kościelna >> Wypadek

Potrącił mężczyznę idącego drogą i uciekł

Policja poszukuje świadków wypadku, do którego doszło we środę około godz. 15.30 w Niewodnicy Kościelnej k. Białegostoku.

Na terenie zabudowanym, po jezdni szedł mężczyzna. Został potrącony przez samochód.

– Nieznany kierowca poruszał się białą ciężarówką marki Lublin. Potrącił idącego po całej szerokości jezdni pieszego i bez zatrzymywania się odjechał – mówi Kamil Sorko z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

Poszkodowanym okazał się 55-letni mieszkaniec Fast. Trafił do szpitala z raną głowy i palca. Nie wiadomo jeszcze czy nie był pijany. W celu ustalenia stanu jego trzeźwości pobrano mu krew do badania.

Policja prosi o kontakt wszystkich, którzy byli świadkami zdarzenia, lub posiadają jakieś informacje. **(uk)**

Białystok >> Dwa poważne wypadki na ulicach centrum

Pędząca na ratunek karetka wylądowała na słupie

Dwa poważne wypadki wydarzyły się wczoraj około południa w Białymstoku. W pierwszym ucierpiała ciężarna 24-latka. Jechała fiatem uno ul. Sienkiewicza. Nagle zaczęła hamować przed kolumną samochodów stojących na czerwonym świetle. Manewr się nie powiódł. Zjechała na przeciwległy, lewy pas ruchu. Zderzyła się z jadącym tamtędy fordem transitem. Kierował nim 49-letni mężczyzna. Kobieta trafiła do szpitala.

Wczorajsze przedpołudnie okazało się nieszczęśliwe również dla załogi karetki pogotowia ratunkowego jadącej na sygnale. Na ul. Bohaterów Monte Cassino na czerwonym świetle przejeżdżała skrzyżowanie z ul. Wyszyńskiego i tam uderzyła w wyjeżdżający z boku samochód marki Peugeot. Ten z kolei zderzył się z mercedesem. Karetka wypadła z drogi, uderzyła w ogrodzenie, a następnie w filar znajdującego się nieopodal billboardu. Załoga erki trafiła do szpitala. **(uk)**

@ GALERIA ZDJĘĆ
www.wspolczesna.pl



Policja Miejska

Wypadek na ul. Sienkiewicza

bicl

> Zadzwoń do nas

> red. Andrzej Zdanowicz



Czekam na opinie Czytelników dziś w godz. 9-17 w pokoju dyżurnego Gazety Współczesnej (Biuro Ogłoszeń na parterze przy ul. Św. Mikołaja 1)

nr tel. **0 800 127 067**
e-mail: dyzurny@wspolczesna.pl
nr gadu gadu: **4616826**

Weekend

▲ **Spodki >>** Koncert 20 lat Closterkeller: Abracadabra Gothic Tour 2008. Piątek, godz. 20. Bilety 20 i 25 zł. Mamy dla Was 4 pojedyncze zaproszenia. Dzwońcie w piątek o godz. 11 pod nr 085 748 74 66. Ul. św. Rocha 14.

▲ **Galeria Arsenał >>** Tokyo Noise Tour Poland 2008: Zbigniew Karkowski & Pain Jerk. Wstęp: zakup wydawnictwa Galerii Arsenał, ceny od 5 zł. Piątek, godz. 20. Należy przybyć wcześniej, ponieważ koncert trwa maksymalnie 30 minut.

▲ **Filharmonia >>** Wernisaż wystawy „Brzoza – portret dwóch gatunków" Anny Worowskiej. Piątek, godz. 16.30. Godz. 19 koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Podlaskiej, Silvii Massarelli – dyrygent (Włochy) i Ewy Pobłockiej – fortepian. Ul. Podleśna 2.

▲ **Teatr Dramatyczny >>** Premiera spektaklu „Antygona w Nowym Jorku" Głowackiego w reż. Z. Lesienia. W roli głównej znakomita Ewa Szykulska. Premiera 25 i 26 października, godz. 18. Dodatkowo w niedzielę po spektaklu będzie można spotkać się z aktorami w „Cafe Esperanto". **(uk)**

Ulica Produkcyjna i Legionowa >> Tam się kończy remont, tu się zaczyna

Dzielą ulice na dwie jezdnie

Mamy dobrą i złą wiadomość dla kierowców. Już w sobotę otwarta zostanie ulica Produkcyjna. Ale dziś rusza remont ul. Legionowej. Trzeba liczyć się z korkami w centrum.

Wojciech Jakubicz
wjakubicz@wspolczesna.pl

Kierowcy narzekali na stan ulicy Produkcyjnej od lat. Choć miała ona dwa pasy, do jeżdżenia nadawał się tylko jeden. Stan bocznych części jezdni przypominał „szwajcarski ser".

Już w tą sobotę kierowcy będą mogli ocenić stan drogi po remoncie. Czekają na nich dwa pasy ruchu w każdą stronę, nowe oświetlenie drogowe, a także pas rozdzielający dwa kierunki ruchu, który ma zapewnić większe bezpieczeństwo.

– Najwięcej pracy było z nowym mostem, który budowaliśmy na rzece Białej – Powiedziała nam Bożena Zawadzka z Departamentu Inwestycji.

Wzdłuż ulicy Produkcyjnej powstała także ścieżka rowerowa: – Ze względu na liczne różnice poziomów nie mogliśmy zastosować asfaltu, ale wykonaliśmy ją starannie z polbruku – poinformował nas Janusz Ostrowski, dyrektor Departamentu Inwestycji Białostockiego Magistratu. – Udało się jednak zapewnić nadrzędność ścieżki w stosunku do wyjeżdżających z posesji samochodów.

B. Maleszewska



Od piątku te dwa boczne pasy ul. Legionowej będą dla kierowców niedostępne



Przy ul. Produkcyjnej trwają jeszcze prace kosmetyczne, m.in. układanie chodników. Ale od soboty wraca tu ruch samochodów.

Remont ul. Produkcyjnej wciąż jednak trwa na odcinku od ul. Jarzębinowej do ul. Konstytucji 3 Maja. Ale i tam prace zakończą się niedługo: prawdopodobnie już 15 listopada.

Nieco dłużej poczekamy na lepszą nawierzchnię na ul. Legionowej, której remont rozpocznie się w piątek przed południem. Na pierwszy „ogień" pójdzie odcinek od ul. Skłodowskiej do Sienkiewicza, gdzie prace rozpoczną się już w piątek. Tu pracować będzie MPEC. W poniedziałek Wodociągi Białostockie przystąpią do robót na odcinku od ul. Sienkiewicza do Kościelnej, zaś drogowcy zajmą się odcinkiem przy wlocie ulicy Kilińskiego.

Już na początku tygodnia na całej długości ulicy Legionowej będzie dostępny tylko jeden pas ruchu w każdą stronę.

Koniec remontu przewidziany jest na maj 2009. Legionowa zostanie poszerzona do dwóch oddzielnych jezdni (po 2 pasy ruchu w każdą stronę). Na skrzyżowaniu z ul. Skłodowskiej powstaną dodatkowe pasy dla jadących od strony ul. Sienkiewicza: do skrętu w lewo i do skrętu w prawo. Zniknie za to przejście dla pieszych przy ul. Akademickiej. ▲

@ GALERIA ZDJĘĆ
www.wspolczesna.pl

reklama

Kupon zgłoszeniowy w konkursie
PODLASKA MARKA ROKU 2008

Zgłoszenie w kategorii: Smak, Miejsce, Przedsięwzięcie, Produkt*
(*niepotrzebne skreślić)

Nazwa .....
Producent/wykonawca
.....
Adres producenta/wykonawcy
.....
Telefon .....
e-mail .....

Zgłaszający:
Imię i nazwisko.....
Adres .....
Telefon .....e-mail .....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w zakresie niezbędnym do rejestracji zgłoszeń w konkursie Podlaska Marka Roku, organizowanym przez Marszałka Województwa Podlaskiego, z godnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2002, Nr 101, poz. 926, ze zm.).

.....(podpis)



Wypełniony kupon należy przesłać pocztą na adres:
Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego
ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1, 15-888 Białystok
koniecznie z dopiskiem: Podlaska Marka Roku 2008

www.wrotapodlasia.pl

Klub Rozrywki „Krąg" >> Szykuje się kolejny niezwykły weekend z firmą Jard

Targi medycyny naturalnej i urody

Targi Medycyny Naturalnej Zdrowia i Urody przywitają odwiedzających w tym tygodniu klub „Krąg". Początek w niedzielę o godz. 10. Podczas targów zaprezentują się wystawcy między innymi z dziedziny kręgarstwa, medycyny tybetańskiej, zdrowej żywności, ekologicznych środków czystości i kosmetyków naturalnych. Zaprezentowane zostaną fotele masujące, pasy wyszczuplające i masażery.

Będzie można również skorzystać z badań komputerowych, porad wróżki, bioenergoterapeuty czy grafologa.

Na głodnych będą czekać przysmaki swojskie i ekologiczne oraz potrawy regionalne takie jak wędliny, sery, pieczywo wiejskie, soki.

Targom towarzyszyć będzie Giełda Staroci. Wstęp bezpłatny.

(uk)

Jard



Podczas targów medycyny naturalnej będzie można kupić potrzebne rzeczy i posłuchać porad specjalistów

BIAL

redaktor odpowiedzialny
Kazimierz Radzajewski

085 716 57 57

GAZETA WSPÓŁCZESNA
24 października 2008
piątek

Goniądz >> Poćwiczą jazdę na nowym skuterze i rowerach

Dzieci będą bezpieczne

W goniądzkim zespole powstało piętnaste na Podlasiu Gminne Centrum Ruchu Drogowego. Ma służyć przede wszystkim najmłodszym.

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Salę dydaktyczną z multimediami, tor do nauki jazdy na jednośladach, skuter i cztery rowery zafundował Zespołowi Szkolno-Przedszkolnemu w Goniądzu białostocki WORD. Podarowany sprzęt pomoże dzieciom w nauce bezpiecznego zachowania się na drodze.

To było święto dla szkoły i całej gminy. Niecodziennie bowiem dostaje się takie prezenty. WORD wyłożył 12 tys. zł, dołożył się samorząd Goniądza i tak powstało Gminne Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Jest to piętnasty taki ośrodek na Podlasiu.

– Bezpiecznego zachowania się na drodze trzeba się uczyć już od dziecka. To zaprocentuje później, gdy dzieci przesiądą się z rowerów i skuterów do aut – mówiła o idei przedsięwzięcia Beata Antypiuk, specjalistka ds. promocji w WORD.

– Zagrożenie jest coraz większe. Co roku na polskich drogach ginie ok. 5 tys. ludzi – zauważył komisarz Bogusław Matwiejuk z Komendy Wojewódzkiej Policji.


K. Radzajewski

Dzieciom z Goniądza najbardziej spodobał się nowy skuter, na którym będą ćwiczyć bezpieczne zachowania na drodze

Goniądz jest małym miasteczkiem nad Biebrzą. Po sezonie turystycznym jest w nim spokojnie, ruch na ulicach zamiera.

– Ale od wiosny do jesieni jest wielu przybyszy, robi się tłoczno. Łatwo wówczas o nieszczęście. Nasze szkoleniowe centrum pomoże znacząco przy nauce do egzaminów na kartę rowerową i motorowerową – cieszył się z podarunku Mirosław Sobczyk, dyrektor ZSP.

Dzieciom najbardziej przypadł do gustu błyszczący skuter.

– Jak się nauczę jeździć, to poproszę tatę, by kupił mi taki fajowy motorek – stwierdził jeden z pierwszoklasistów.

@ OBEJRZYJ FILM
www.wspolczesna.pl

Z policji

▲ **Goniądz. Lincoln odnaleziony na Litwie.** Tydzień po naszej informacji („Ukradli Islandczykowi lincolna za 50 tysięcy euro") okazało się, że skradzione w Goniądzu auto odnaleziono, ale daleko, bo aż na Litwie. – Jest to efekt współpracy, która stała się możliwa po wejściu Polski i Litwy do struktur UE – podkreśliła wagę sprawy Justyna Ećman, oficer prasowy w monieckiej Komendzie Powiatowej Policji. Przypomnijmy, że turysta z Islandii zostawił swojego lincolna na parkingu przed Ośrodkiem Kultury w Goniądzu. Sądził, że auto będzie tam bezpieczne. Spotkała go jednak niemiła niespodzianka w postaci... pustego parkingu. Przezorny cudzoziemiec ubezpieczył co prawda samochód, ale wraz z autem zginęło bogate wyposażenie: laptop, aparat słuchowy, iPod i inne kosztowne urządzenia. Islandczyk oszacował straty na kwotę blisko 50 tys. euro. Teraz odzyska to wszystko. **(zmo)**

promocja

Specjalna oferta dla czytelników Gazety Współczesnej z okazji 9 rocznicy wizyty Papieża na Podlasiu!

Jan Paweł II Pielgrzym Pokoju

Srebrny Medal wybity w Mennicy Polskiej w hołdzie dla największego Polaka i Jego trudu zjednoczenia świata.

Próba AG500 - **limitowana seria,** w cenie **36 zł,** dostępna jest w **Urzędach Pocztowych** województwa podlaskiego oraz **powiecie ełckim, oleckim i gołdapskim** województwa warmińsko - mazurskiego.



GAZETA WSPÓŁCZESNA

seria limitowana seria limitowana seria limitowana

Białystok >> Rusza kolejna odsłona Białostockiej Ligi Kabaretowej

Pojawi się u nas kabaret ADIN

Kabaret ADIN wystąpi już 28 października o godz. 19 w białostockiej kawiarni Fama (ul. Legionowa 5). Tym samym rozpocznie się oficjalnie tegoroczna VII Liga Kabaretów Białostockiej Pustyni Kabaretowej.

O kabarecie ADIN nie słyszeli zapewne wielbiciele kabaretów komercyjnych. Natomiast znawcy (a do takich można zaliczyć białostocką publiczność) zdążyli już poznać ich skecze. Grupa działa od roku i chce pozostać w opozycji do kabaretu medialnego. Dlatego nie znajdziemy ich w telewizji. Na szczęście w internecie można obejrzeć kilka skeczy.

Kabaret założył Władysław Sikora (ex-kabaret Potem, ex-Wytwórnia A'YoY) wraz z czterema innymi osobami: Julią Mikołajczak, Adamem Pernalem, Andrzejem Piątkiem i Krzysztofem Kiełpińskim. Stąd nazwa ADIN? Mówią, że zainspirował ich Anatolij Kaszpirowski... swoimi seansami uzdrowicielskimi.


Archiwum BOK

Członkowie kabaretu ADIN

Chcą robić kabaret inny. Bez min, śmiesznych strojów. Twierdzą, że nie ulegną i nie staną się tworem komercyjnym. Na scenie pojawiają się ubrani na czarno. Bez uśmiechu na twarzy odgrywają sytuacje znajome, ale odrealnione. Nie wiadomo co mówią na poważnie, a z czego robią sobie jaja. Jak będzie w Białymstoku, będziecie mogli przekonać się sami. Warto!

A pierwsza kolejka tegorocznej ligi już 4 listopada. Na scenie zobaczymy zmagania białostockich kabareciarzy. Tych znanych i mniej znanych. Nie zabraknie prostych, trafiających w sedno skeczy Kabaretu Bajeczka, Straty Czasu, która tak do końca stratą nie jest, oraz Widelca, który wystąpi poza konkursem. **(uk)**

reklama

BANK SPÓŁDZIELCZY W BRAŃSKU

LOKATA extra

gwarantowany zysk

10,8%

po 18 miesiącach

lokata nieodnawialna na 18 miesięcy oprocentowanie 7,2% w stosunku rocznym

NASZE PLACÓWKI

17-120 BRAŃSK ul. Kościuszki 2A
tel. 085 731 95 00

17-100 BIELSK PODLASKI
ul. Wojska Polskiego 52
tel. 085 730 30 98
ul. Kleszczelowska 1
tel. 085 730 41 91
ul. Mickiewicza 33
tel. 085 730 49 18

17-111 BOĆKI pl. Armii Krajowej 1
tel. 085 731 94 00

17-315 GRODZISK ul. 1-go Maja 11A
tel. 085 731 94 40

17-220 NAREWKA ul. Mickiewicza 35
tel. 085 685 80 66

17-123 RUDKA
ul. Ks. Prałata M. Badowskiego 6
tel. 085 739 40 33

17-300 SIEMIATYCZE ul. Małopolska 2
tel. 085 655 42 22

17-132 WYSZKI ul. Piórkowska 18
tel. 085 731 94 20

www.bsbransk.pl

Bank dla Ciebie

bici



NIESAMOWITA PROMOCJA i RATY 30 x 0%

ZRÓB ZAKUPY W EURO NAWET ZA 10 000 ZŁOTYCH W SUPER NISKICH, NIEOPROCENTOWANYCH RATACH ! WEŹ ZE SOBĄ TYLKO DOWÓD OSOBISTY ! RZECZYWISTA ROCZNA STOPA OPROCENTOWANIA WYNOSI 0% !!!

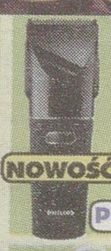


AKUMULATOROWA

6,64 x30 RAT

259,- CENA 199,-

PHILIPS GOLARKA HQ6970 •3 głowice Super Lift&Cut •System Roller Action •Automatyczny sybler rozpędu •Trymer •Ruchoma głowica golące



NOWOŚĆ

14 USTAWIEŃ DŁUGOŚCI

5,97 x30 RAT

179,-

PHILIPS STRZYŻARKA QC5045 •Zasilanie sieciowe •Nasadka grzebieniowa •System samoostrzenia



4,30 x30 RAT

199,- CENA 129,-

MOC 2200W

FUNKCJA JONIZACJI

Valera SUSZARKA 545.09 •Dyfuzor •3 ustawienia temperatury •2 zakresy nadmuchu •Zimne nadmuchy



MENU W J. POLSKIM

SZYBKA PARA

66,64 x30 RAT

2599,- CENA 1999,-

Saeco AUTOMATYCZNY EKSPRES INCANTO de luxe •Duży młynek ceramiczny 300g •Aktywna płyta grzewcza •Ciśnienie pompy 15 bar •System „Perfect Milk" do spieniania mleka •Zbiornik na wodę o poj. 2 l •Samoczyszczenie •Regulacja ilości i aromatu porcanej kawy •Wyjmowany blok zaparzający



STAL POLEROWANA

ZAKRYTA GRZAŁKA

5,97 x30 RAT

299,- CENA 179,-

PHILIPS CZAJNIK HD4665 •Filtr osadów wapiennych •Obrotowy 360° •Wskaźnik poziomu wody



STALOWA KOŃCÓWKA MIKSUJĄCA

TRZEPACZKA DO PIANY

6,30 x30 RAT

279,- CENA 189,-

PHILIPS BLENDER HR1366 •Moc 600W •Rozdrabniacz XL •Dotrze do opredzonych dodatków •Przycisk turbo •Poj. naczynia 2l



KAPSUŁKI NESCAFE

16,64 x30 RAT

629,- CENA 499,-

KRUPS EKSPRES KP2000 •Ciśnienie 14 bar •Szybkie ubijanie •4 rodzaje kawy w kapsułkach i tabletkach •Regulowana podstawka •Funkcja gorącej wody •Poj. zbiornika 1,4 l •Moc 1300W •System „Thermoblock"



BEZWORKOWY

9,30 x30 RAT

369,- CENA 279,-

FILTR HEPA

MOC 1800W

HOOVER ODKURZACZ TF5718 2 •Moc regulowana do 1800W •Filtr HEPA •Rura teleskopowa •Zasięg robocze 10m



16,64 x30 RAT

599,- CENA 499,-

FILTR HEPA H12

MOC 2100W

Electrolux ODKURZACZ ZXM7020 •Moc regulowana do 2100W •Filtr HEPA H12 •Szczotka do parkietu •Sterowanie mechaniczne



SLIM 40 cm GŁĘBOKOŚCI

1000 obr.

KLASA A

33,30 x30 RAT

1199,- CENA 999,-

INDESIT PRALKA WISL 105 •Wys./Szer./Gł.: 85/60/40 •Poj. 4,5 kg •Automatyczny dobór wody •Program szybki 30 min. •Opóźniony start •Elektroniczny programator •Klasa energetyczna „A"



ELEKTRONICZNY WYŚWIETLACZ

800 obr.

KLASA A

23,30 x30 RAT

899,- CENA 699,-

Amica PRALKA PCT5580B412 •Wys./Szer./Gł.: 85/60/55 •Poj. 5,5 kg •800 obr./min. •Automatyczny dobór wody •Klasa energetyczna „A"



OPÓŹNIENIE STARTU

ELEKTRONICZNY WYŚWIETLACZ

1000 obr.

KLASA A

43,30 x30 RAT

1599,- CENA 1299,-

6 kg pojemności

BOSCH PRALKA WAE2046MBY •Wys./Szer./Gł.: 85/60/59 •1000 obr./min. •Poj. 6 kg •Programy specjalne: superSpeed, Outdoor, Dessous/Jedwabi, Mix, •Duży wyświetlacz z inf. o przebiegu programu, temp., obr. wirowania, czasie do końca prania •Opóźnienie startu •Klasa energetyczna „A"



ELEKTRONICZNY WYŚWIETLACZ

1200 obr.

KLASA AA

33,30 x30 RAT

1299,- CENA 999,-

INDESIT PRALKA WITE127 •Wys./Szer./Gł.: 85/40/60 •Poj. 5 kg •1200 obr./min. •Automatyczny dobór wody •Program szybki 30 min. •Opóźnienie startu •Klasa energetyczna „A"



45 cm SZEROKOŚCI

STAL NIERDZEWNA

6 PROGRAMÓW ZMYWANIA

5 TEMPERATUR

OPÓŹNIENIE STARTU

ZESTAW Somat GRATIS!

KLASA AAA

43,30 x30 RAT

1459,- CENA 1299,-

Hotpoint ARISTON ZMYWARKA LL43S •Wys./Szer./Gł.: 85/45/60 •Poj. 9 kompletów naczyń •Temperatury zmywania: 40/45/50/65/70°C •6 programów zmywania m.in.: szybki, namaczanie, eco •Opóźnienie startu •Klasa energetyczna „A"



KOLOR SREBRNY

NOWOŚĆ

9,30 x30 RAT

349,- CENA 279,-

SAMSUNG KUCHNIA MIKROFALOWA MW73ESB •Talerz obrotowy •Moc mikrofal 1000W •Poj. 20 l •Programy automatyczne •Sterowanie elektroniczne



TERMOOBIEG GRILL

STAL NIERDZEWNA

33,30 x30 RAT

1249,- CENA 999,-

Mastercook KUCHNIA z TERMOOBIEGIEM I GRILLEM 3415SX DYNAMIC •GAZOWO-ELEKTRYCZNA •Szer. 50 cm •Piekarnik elektryczny wielofunkcyjny z termoobiegiem i grillem •Elektroniczny programator •Automatyczna zapalarka gazu



190 cm WYSOKOŚCI

KLASA A+

STAL NIERDZEWNA

SZKLANE PÓŁKI

POWŁOKA ANTYBAKTERYJNA

53,30 x30 RAT

1899,- CENA 1599,-

Hotpoint ARISTON LODÓWKO-ZAMRAŻARKA BMBM1822 •Wys./Szer./Gł.: 190/60/60 •Poj. 338 l (231 l/107 l) •Automatyczne odszranianie chłodziarki •Szklane półki •Klasa energetyczna „A+"



143 cm WYSOKOŚCI

KLASA A

SZKLANE PÓŁKI

STAL NIERDZEWNA

29,97 x30 RAT

999,- CENA 899,-

Mastercook LODÓWKO-ZAMRAŻARKA LT514AX •Wys./Szer./Gł.: 143/55/60 •Poj. 212 l (170 l/42 l) •Szklane półki •Automatyczne odszranianie chłodziarki •Klasa energetyczna „A"

EURO - LIDER RYNKU RTV i AGD W POLSCE

NIESAMOWITA PROMOCJA i RATY 30 x 0%

RZECZYWISTA ROCZNA STOPA OPROCENTOWANIA WYNOSI 0% !!!

BIAŁYSTOK:

Centrum Handlowe ALFA, ul. ŚWIĘTOJAŃSKA 15
pon. - pt.: 9 - 21 sob.: 9 - 21 niedz.: 10^{00} - 21^{00}

Centrum Handlowe AUCHAN, ul. PRODUKCYJNA 84
pon. - pt.: 9 - 21 sob.: 9 - 21 niedz.: 9^{30} - 19^{30}

C. H. GALERIA ZIELONE WZGÓRZE, ul. WROCŁAWSKA 20
pon. - pt.: 9 - 21 sob.: 9 - 21 niedz.: 10 - 20

SKLEP INTERNETOWY - www.euro.com.pl INFORMACJE, ZAMÓWIENIA I SPRZEDAŻ TELEFONICZNA 0801 400 410, (022) 862 10 10

CENY PRODUKTÓW Z AKTUALNEGO OGŁOSZENIA PROMOCYJNEGO OBOWIĄZUJĄ TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW!

Zasady udzielania kredytów, określane przez banki finansujące, dostępne w stoiskach obsługi ratalnej w sklepach EURO. Ceny w ogłoszeniu podane są w 30 równych, nieoprocentowanych ratach miesięcznych. W niektórych przypadkach cena produktu w sklepie może być niższa niż w ogłoszeniu. Zastrzega się możliwość wystąpienia błędów w procesie przygotowania ogłoszenia do druku.

S21430Bwb21



RTV EURO AGD

NIESAMOWITA PROMOCJA

30% i RATY 30x0

Nowe produkty w niesamowitych cenach i ratach bez żadnych kosztów !!!

WBUDOWANY CYFROWY TUNER MPEG4 DO ODBIORU NAZIEMNYCH I KABLOWYCH AUDYCJI HD

LCD · KONTRAST 33 000:1 · FULL HD ROZDZIELCZOŚĆ 1920x1080 · PiP · 3 WEJŚCIA HDMI · ZŁĄCZE USB

40 cali

139,97 x30 RAT

~~4999,-~~ CENA 4199,-

SONY BRAVIA MPEG4 AVCHD

SONY TELEWIZOR PANORAMICZNY LCD 40 cali KDL-40W4000
•Rozdzielczość 1920x1080 •Kontrast 33 000:1 •Technologia BRAVIA Engine 2 •Live Colour Creation •xvc. Colour •TELEGAZETA z pamięcią 1000 stron •Kanał wideowy - obraz zamiast wyłączonego ekranu •Kąt widzenia 178° •PIP •PAP •PAT •BRAVIA Theatre Sync •Wbudowany tuner DVB-T •3 wejścia HDMI •Złącze USB •Wejście PC •2 Euroatlacza

LCD · FULL HD ROZDZIELCZOŚĆ 1920x1080 · PiP · KONTRAST 30 000:1 · 3 WEJŚCIA HDMI

40 cali

89,67 x30 RAT

~~2999,-~~ CENA 2690,-

TYLKO W EURO

SAMSUNG TELEWIZOR PANORAMICZNY LCD 40 cali LE40A552
•Rozdzielczość 1920x1080 •Technologia DNIe Pro •Technologia Wide Colour Enhancer 2 •Panel Clear •Funkcja Movie Plus - redukcja efektu smużenia •Kontrast 30 000:1 •Jasność 500 cd/m² •TELEGAZETA •Kąt widzenia 178° •PIP •3 wejścia HDMI •2 Euroatlacza

LCD · FULL HD ROZDZIELCZOŚĆ 1920x1080 · PiP · KONTRAST 30 000:1 · 3 WEJŚCIA HDMI

46 cali

149,97 x30 RAT

~~5099,-~~ CENA 4499,-

SAMSUNG TELEWIZOR PANORAMICZNY LCD 46 cali LE46A551
•Rozdzielczość 1920x1080 •Technologia DNIe Pro •Technologia Wide Colour Enhancer 2 •Panel Clear •Funkcja Movie Plus - redukcja efektu smużenia •Kontrast 30 000:1 •Jasność 500 cd/m² •TELEGAZETA •Kąt widzenia 178° •PIP •3 wejścia HDMI •2 Euroatlacza

LCD · FULL HD ROZDZIELCZOŚĆ 1920x1080 · KONTRAST 50 000:1 · 3 WEJŚCIA HDMI

37 cali

79,97 x30 RAT

~~2999,-~~ CENA 2399,-

LG TELEWIZOR PANORAMICZNY LCD 37 cali 37LG5000
•Rozdzielczość 1920x1080 •Technologia XD Engine •Kontrast 50 000:1 •Jasność 500 cd/m² •Kąt widzenia 176° •SRS TruSurround XT •Funkcja Clear Voice •Dolby Digital •TELEGAZETA •3 wejścia HDMI •2 Euroatlacza



10x ZOOM OPTYCZNY · 8,1 mln PIKSELI

STABILIZATOR OBRAZU

SONY APARAT CYFROWY DSCH10
•Obiektyw Carl Zeiss Vario Tessar •10x zoom optyczny •3,0" ekran LCD •Nagrywanie filmów z dźwiękiem •Procesor BIONZ

25,90 x30 RAT

~~899,-~~ CENA 777,-

LCD · HD Ready - przygotowany do odbioru TV cyfrowej · ROZDZIELCZOŚĆ 1366x768 · PiP · KONTRAST 7500:1 · 2 WEJŚCIA HDMI · WEJŚCIE PC

32 cale

49,67 x30 RAT

~~1699,-~~ CENA 1490,-

SAMSUNG TELEWIZOR PANORAMICZNY LCD 32 cale LE32A330
•Rozdzielczość 1366x768 •Technologia DNIe + •Technologia Wide Color Enhancer 2 •Kontrast 7500:1 •Jasność 450 cd/m² •TELEGAZETA •Kąt widzenia 178° •PIP •SRS TruSurround XT •2 wejścia HDMI •2 Euroatlacza

LCD · FULL HD ROZDZIELCZOŚĆ 1920x1080 · PiP · KONTRAST 15 000:1 · 3 WEJŚCIA HDMI

32 cale

76,64 x30 RAT

~~2699,-~~ CENA 2299,-

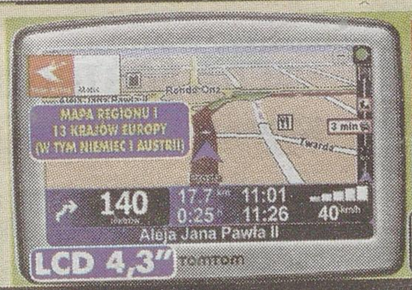
SAMSUNG TELEWIZOR PANORAMICZNY LCD 32 cale LE32A551
•Rozdzielczość 1920x1080 •Technologia DNIe Pro •Technologia Wide Colour Enhancer 2 •Panel Clear •Funkcja Movie Plus - redukcja efektu smużenia •Czas reakcji 5ms •Kontrast 15 000:1 •Jasność 500 cd/m² •TELEGAZETA •Kąt widzenia 178° •PIP •3 wejścia HDMI •2 Euroatlacza •Wejście PC



SONY DVD RADIO z DVD i MP3 MEXDV900
•Moc 4x52W •Odtwarzanie płyt DVD, DivX, CD-R/RW, MP3 •Tuner z RDS •Korektor dźwięku •Wejście AUX

16,64 x30 RAT

~~649,-~~ CENA 499,-



19,97 x30 RAT

~~679,-~~ CENA 599,-

tomtom SAMOCHODOWA NAWIGACJA XL 13
•Nowa ergonomiczna głowica mapa Polski i 13 krajów Europy •Ekran LCD 4,3" •TomTom Map Share •Nowy odtwarzacz Easy Port •Wszechstronna PDI •Plug&Play

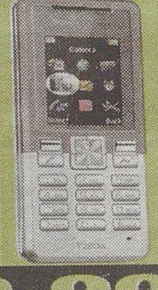


APARAT CYFROWY 3,2 Mp · KSENONOWA LAMPA BŁYSKOWA · WIDEO ROZMOWY · ODTWARZACZ MP3

18,30 x30 RAT

~~749,-~~ CENA 549,-

Sony Ericsson TELEFON UMTS K800i
•Wyświetlacz 262 tys. kolorów •Funkcja wideo rozmowy •Stabilizator obrazu •Radio FM stereo •Gniazdo kart Memory Stick Micro •Bluetooth •HSDA •GPRS •WAP •Java



APARAT CYFROWY 1,3 Mp · BLUETOOTH · RADIO Z RDS

7,64 x30 RAT

~~349,-~~ CENA 229,-

Sony Ericsson TELEFON T280i
•Wyświetlacz TFT 64 tys. kolorów •Funkcja wideo •Obsługa dźwięków MP3 •Głośnomówiący •Polifonia •WAP 2.0 •GPRS •Java •MMS •Gry



NIESAMOWITA PROMOCJA 30% i RATY 30x0

ZRÓB ZAKUPY W EURO NAWET ZA 10 000 ZŁOTYCH
W SUPER NISKICH, NIEOPROCENTOWANYCH RATACH !
WEŹ ZE SOBĄ TYLKO DOWÓD OSOBISTY !
RZECZYWISTA ROCZNA STOPA OPROCENTOWANIA WYNOSI 0% !!!

SC1439/WC/B

redaktor prowadzący
Zbigniew Gołębiewski
085 748 74 61

Opinie

Naszych Czytelników zainteresowała informacja o zamkniętych pokojach dla karmiących matek w galerii Alfa:

▲ **Nick: Nick**
www.wspolczesna.pl
Osoba, która bierze małe dziecko na spacer do sklepu, gdzie wiadomo, że będzie tłum ludzi (tzn. tłok, zarazki, choroby, przepychanki) – powinna odpowiadać za narażenie zdrowia dziecka przed sądem

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
„Pokój dla matki z dzieckiem zamknęliśmy celowo wiedząc, że na otwarcie przychodzi niestety mnóstwo osób, które demolują wszystko, co spotkają na swej drodze." Nie wiadomo, śmiać się czy płakać z takiej odpowiedzi. A toalet nie zamknięto? Przecież przez nie musiało przetoczyć się znacznie więcej osób niż przez pokój dla matki z dzieckiem.

▲ **Nick: Jonasz**
www.wspolczesna.pl
Lepiej zastanówcie się, skąd u nas w Polsce taka dzicz się bierze. Od wielu lat przy otwarciu dużych sklepów zawsze to samo. Sami z siebie robimy kraj trzeciego świata, a udajemy, iż jesteśmy tak cywilizowani. Co najmniej 40 proc. Polaków to zwykły cham, niewykluczone, że ja też.

▲ **Nick: Mimi**
www.wspolczesna.pl
Nie zabraniam matce chodzić z dzieckiem na zakupy. Ale nie z miesięcznym i to do tego w największy tłok! W czwartek, gdzie tłum był okropny, naliczyłam z 40 matek z dziećmi w wózkach i to takich dzieci jeszcze niesiedzących! PARANOJA. Faktycznie wymarzone miejsce dla noworodka na spacer – masa zarazków, wirusów, tłok, brak świeżego powietrza. Nie wspominając o zapachu farb, lakierów i klejów, które czuć było jeszcze przez kilka dni. Do tego klimatyzacja w butikach!

(wj)

Białystok >> Dwudniowa zbiórka krwi w Białymstoku to nie koniec akcji

Pomogli koledze

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

akcja redakcja

Dwadzieścia pięć osób oddało krew na rzecz Sebastiana Szyszko z Suwałk, podczas dwudniowej akcji w Białymstoku. Jedna osoba zdecydowała się na pobranie od razu samych płytek krwi.

Sebastian Szyszko ma 17 lat, jest uczniem III LO w Suwałkach. Do niedawna znany był przede wszystkim jako utalentowany młody piłkarz. Niestety, od kilku miesięcy zmaga się z ciężką chorobą – anemią aplastyczną. Jego krew nie spełnia podstawowych funkcji: czerwone ciałka krwi się nie wykształcają, upośledzone jest też wykształcanie białych ciałek i płytek. Dlatego Sebastian potrzebuje teraz częstych transfuzji: nawet dwa razy w tygodniu. Aby tej krwi mu nie zabrakło, w akcję zbiórki krwi na rzecz Sebastiana włączyli się jego koledzy ze szkoły i wielu innych suwalczan.

W środę i czwartek akcja na rzecz Sebastiana odbywała się też w Białymstoku. Zorganizował ją samorząd Wyższej Szkoły Administracji Publicznej i studentki tej uczelni: Elwira Kotarska i Beata Rynkowska. W ciągu dwóch dni udało się zebrać krew od 25 osób. – Do naszego centrum przychodziły całe grupy młodych ludzi, zdecydowanych na pomoc temu chłopakowi – mówi Piotr Radziwon, dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku. – Od większości pobrano krew, z której będą teraz separowane płytki, służące do transfuzji Sebastiana. Jeden z dawców zdecydował się od razu na pobranie samych płytek.



Sebastian Szyszko jest chory na anemię aplastyczną

To dłuższa procedura, ale w przypadku Sebastiana, pobrane płytki będą bardziej wartościowe – powstanie z nich jeden preparat potrzebny do transfuzji. Gdy krew oddawana jest tradycyjnie, do jednego preparatu potrzeba płytek od 5-6 dawców.

Niezależnie od akcji, każdy, kto chce jeszcze pomóc chłopakowi, może zgłosić się do RCKiK w dowolnym dniu i zadeklarować oddanie krwi na rzecz Sebastiana. ▲

Białystok >> Przykre zdarzenie w autobusie miejskim linii nr 16

Kontroler biletów wie najlepiej

Grożenie, szantaż to metody pracy niektórych kontrolerów biletów białostockiej komunikacji miejskiej. Przynajmniej tak było wczoraj w autobusie linii „16", gdzie przeprowadzano zmasowane kontrole pasażerów.

Sprawdzający bilety wsiedli do autobusu i, po zwyczajowym „bileciki do kontroli", rozpoczęli obchód. Złapali młodą dziewczynę, która jechała „na gapę". Zaczęło się przykre widowisko. Kontroler skierował „przestępcę" na siedzenie, tak żeby nie uciekł. Dziewczyna podała dane, ale nie miała dokumentu: – Zaraz wezwę policję! – zagroził wtedy kontroler. – Zobaczysz, zapłacisz trzysta złotych, bo tyle kosztuje ich interwencja! Mów, kto potwierdzi twoje dane.

Dziewczyna zaczęła się tłumaczyć, ale mężczyzna nie ustępował: – Mam już wybrany numer! – pokazał dziewczynie telefon komórkowy. – Będzie cię to kosztować trzysta złotych!

W tym czasie jakaś spóźniona osoba skasowała bilet. Kontroler wskazał ręką w tłum pasażerów, dając znać, że wszystko widział i nie da umknąć „gapowiczce". Chwilę potem winowajca, a w zasadzie winowajczyni została osaczona.

Problem polegał na tym, że to wcale nie była osoba, która w ostatniej chwili skasowała bilet. Mimo zwrócenia uwagi przez jednego z pasażerów, że złapali złą osobę, kontrolerzy dalej żądali dokumentów od niewinnej kobiety.

Pasażerka próbowała wytłumaczyć, że skasowała bilet i spieszy się do pracy, ale mężczyzna zatrzymał ją i nie przyjmując żadnej argumentacji, nie chciał wypuścić z autobusu.

Zrozumiałe jest żądanie wylegitymowania się od pasażera złapanego bez biletu, ale czy jest usprawiedliwienie dla gróźb, straszenia policją i zwykłego braku kultury? Wczoraj przedstawiliśmy sytuację pracownikom Departamentu Dróg i Transportu Urzędu Miejskiego w Białymstoku. Na razie jednak nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Do sprawy wrócimy. (bm)

Komentarz



Uczciwość wg kontrolerów

Kontroler w autobusie budzi wśród pasażerów, nawet tych z miesięcznymi biletami, niepokój i lęk. Nie powinien. Ale raczej się to nie zmieni. Za sprawą samych kontrolerów. Byłem świadkiem posądzenia pasażerki o skasowanie biletu już po rozpoczęciu kontroli. Pomylili się. To była inna pasażerka. Nie pomogło tłumaczenie. Stanąłem w obronie dziewczyny, ale oni mieli w nosie świadków. Przyszli chyba wyrobić normę, a nie sprawdzić uczciwość pasażerów. Szkoda. Uczciwi nadal muszą się bać kontrolerów i ich przywidzeń.

Jarosław Jabłoński

Białystok >> Jedyny taki koncert w mieście

Klasycy przedstawieni na wesoło czyli Grupa MoCarta na scenie

GW patronat

Kabaretowe show na najwyższym poziomie odbędzie się już 4 listopada w Białymstoku. W gmachu Opery i Filharmonii Podlaskiej o godz. 20 wystąpi kabaretowa Grupa MoCarta. Koncert o godz. 17.30 nie odbędzie się. Wszyscy, którzy zakupili na tę godzinę bilety, mogą odzyskać pieniądze lub zdecydować się na występ o godz. 20. Bilety w cenie 50 zł są do nabycia w kasie filharmonii (tel. 085 732 23 31) oraz w sklepie Tango (tel. 085 744 53 20). Kabaret istnieje od 11 lat. Obecnie w jego skład wchodzą: Filip Jaślar (I skrzypce), Michał Sikorski (II skrzypce), Paweł Kowaluk (altówka) oraz Bolek Błaszczyk (wiolonczela).

(uk)

MW Media


Grupa MoCarta to mieszanka klasyki i nowoczesności

Region >> Biebrzański Park Narodowy ponownie organizuje akcję

Jedź Łoźtrożnie! Chroń życie łosi i swoje!

GW patronat

Łoś jest jedną z największych atrakcji Biebrzańskiego Parku Narodowego. Zwierzęta te większość czasu spędzają na bagnach, jednak późną jesienią wędrują do lasów, gdzie łatwiej przetrwać zimę. Wtedy niejednokrotnie przekraczają drogi, stwarzając zagrożenie nie tylko dla siebie, ale także dla kierowców. Zderzenie z dorosłym łosiem może być bardzo niebezpieczne. Podczas uderzenia cała masa zwierzęcia ląduje na szybie auta. Lepiej więc na newralgicznych odcinkach zwolnić, by mieszkaniec bagien nie mógł zaskoczyć kierowcy.

W trosce o życie zarówno łosi, jak i uczestników ruchu, Biebrzański Park Narodowy ponownie organizuje akcję informacyjną: „Jedź ŁOŚtrożnie!". 27 października br., w godzinach 9-13 oraz w kolejnych miesiącach do marca 2009 pracownicy Biebrzańskiego Parku Narodowego, Nadleśnictwa: Augustów, Mońki i Rajgród wraz z patrolami policji z Komendy Powiatowej w: Augustowie, Grajewie i Mońkach, w miejscach częstego przekraczania jezdni, przeprowadzą akcję informacyjną dla uczestników ruchu. Będzie ona prowadzona na drodze nr 65 – trasa Białystok – Ełk (na odcinku pomiędzy Mońkami a Rudą) oraz na drodze 664 Augustów – Lipsk i 673 Dąbrowa Białostocka – Lipsk.



BPN

Kierowcy dostaną takie nalepki

Podczas trwania akcji policjanci zatrzymujący kierowców będą ich informowali o niebezpieczeństwie zderzenia z łosiem na tych odcinkach dróg. Każdy kierowca dostanie specjalną ulotkę, a także naklejkę na samochód, której wzór prezentujemy obok.

Akcja „Jedź ŁOŚtrożnie!" organizowana jest we współpracy z Powiatową Komendą Policji w: Augustowie, Grajewie, Sokółce i w Mońkach oraz Nadleśnictwem: Augustów, Knyszyn i Rajgród. Patronem medialnym jest Gazeta Współczesna. (wj)

redaktor odpowiedzialny
Dariusz Kupiński



Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, internetowych, radiowych i telewizyjnych

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
24 października 2008
piątek

Krótko

▲ **Szwajcaria >>** Dwóch Polaków zginęło, a dwoje zostało poważnie rannych w wypadku awionetki, do którego doszło w środę ok. godz. 16.00 na lotnisku w Zurychu. Maszyna, na której pokładzie znajdowały się cztery osoby, leciała z Genewy i lądowała w Zurychu.

▲ **Pomorskie >>** Szesnaścioro dzieci w wieku od 7 do 13 lat trafiło do szpitala po zderzeniu busa szkolnego i ciężarówki-cysterny.



Do wypadku doszło na drodze wojewódzkiej nr 214 w miejscowości Struga między Starą Kiszewą a Zblewem.

▲ **Mazowieckie >>** Pijanego ojca, który wiózł samochodem upojonego alkoholem 14-letniego syna, zatrzymali policjanci z Lipska. Mężczyzna już czterokrotnie karany był za jazdę po pijanemu. Wkrótce mężczyzna usłyszy prokuratorskie zarzuty. Sprawa zostanie skierowana do sądu rodzinnego i nieletnich.

▲ **Warszawa >>** W Sejmie rozpoczęła się w czwartek po południu debata nad projektem ustawy o „dezubekizacji" autorstwa PiS, a także nad projektem PO dotyczącym zmniejszenia emerytur funkcjonariuszom służb specjalnych PRL oraz członkom Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Obecnie emerytowani funkcjonariusze tajnych służb PRL dostają wyższe świadczenia niż zwykli emeryci – nawet do 5 tys. zł.

▲ **Mińsk >>** W ciągu dziewięciu miesięcy tego roku białoruskie służby bezpieczeństwa wykryły 57 kanałów nielegalnego przerzutu ludzi, w tym 10 na granicy z Polską. Najwięcej kanałów przerzutowych – 32 – wykryto na granicy Białorusi z Rosją.

▲ **Warszawa >>** Rolnicy zrzeszeni w Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych protestowali w czwartek pod budynkiem Ministerstwa Gospodarki.



w Warszawie. Rolnicy chcą w ten sposób wyrazić swoje niezadowolenie z aktualnej sytuacji na rynku zbóż w Polsce. ▲

Warszawa >> W czwartek polski złoty zanotował kolejny duży spadek

Odczujemy kryzys

Polska jest silna i zdrowa, ale nie jesteśmy tytanami odpornymi na zjawiska w świecie – powiedział premier pytany, czy Polska ulega kryzysowi finansowemu, po czwartkowych spadkach na giełdzie.

Jak ocenił premier, możemy mieć satysfakcję z tego, jak do tej pory działała polska gospodarka, system finansowy i bankowy. – Wszystkie instytucje, sfery, zjawiska, które w jakimś sensie zależą od Polaków, od rządu, banków, polskiej gospodarki, przedsiębiorców, są w Polsce zdrowe (...), ale oczywiście w 100 proc. nie możemy być odporni na zjawiska światowe – powiedział premier w czwartek na konferencji prasowej w Pekinie.

– Wszyscy wiemy, że zjawiska ostatnich godzin mają bezpośredni związek z bardzo poważnym kryzysem węgierskim i chyba coraz bardziej poważnym kryzysem ukraińskim. Podejmujemy wysiłki, chcemy grać na bardzo różnych instrumentach, żeby przekonać inwestorów, światową opinię publiczną, że to nie sprawa regionu, i że Polska w tym regionie jest naprawdę partnerem dość stabilnym – powiedział premier.

Premier przyznał, że „rykoszety" kryzysu finansowego, „jakieś odbicie w Polsce będą miały".



Mwmedia

Premier Donald Tusk: „[..] nie jesteśmy tytanami odpornymi na zjawiska w świecie"

– Na razie ciągle nie ma powodu do żadnego niepokoju o gospodarkę i finanse – zapewnił.

Tusk podkreślił też kolejny raz, że „żadne z negatywnych zjawisk" – jeśli chodzi o kryzys finansowy – nie ma swoich źródeł w Polsce.

Tymczasem opublikowane w czwartek dane Głównego Urzędu Statystycznego świadczą o tym, że będziemy mieć do czynienia ze spowolnieniem gospodarczym – uważa główny ekonomista Business Centre Club prof. Stanisław Gomułka.

– To są pierwsze oznaki świadczące o tym, że będziemy mieć do czynienia ze spowolnieniem gospodarczym, jego skala pozostaje jeszcze dla nas niewiadomą – powiedział Gomułka.

Złoty podlega silnej przecenie od kilku dni. W opinii analityków, powodem tego jest wyprzedaż polskiej waluty przez zagranicznych inwestorów. W czwartek około godz. 13.30 za euro płacono 3,96 zł. ▲

Podróże >> Z Ziemi Świętej przenosimy się nad:

Piękne i gorące Morze Martwe

Po kilku dniach pobytu w Jerozolimie opuszczamy Święte Miasto i jedziemy zażyć wyjątkowej kąpieli w Morzu Martwym. Jerozolima położona jest w górach na wysokości około 900 m n.p.m. Dzięki temu, nawet w najbardziej gorące, letnie miesiące, jest tu chłodniej niż w innych rejonach Izraela. Zupełnie inaczej jest tam, gdzie teraz jedziemy. Choć to ledwie pół godziny drogi autokarem, różnica klimatu jest spora. Zjeżdżamy z gór po to, by znaleźć się w najniżej położonym miejscu na ziemi, 400 metrów poniżej poziomu morza!

Latem jest tu bardzo gorąco. Pamiętam zdjęcia w izraelskiej gazecie, które pokazywały kucharza smażącego jajka na patelni ogrzewanej tylko przez promienie słoneczne. Pomimo tego raczej nie dochodzi tu do poparzeń słonecznych. Opary z Morza Martwego tworzą coś w rodzaju naturalnego filtru. To jedno z dobrodziejstw tego wyjątkowego miejsca.

Będąc w Izraelu koniecznie trzeba tu przyjechać. Kąpiel w Morzu Martwym pozostawia niezapomniane przeżycia. Zasolenie wody wynosi aż 30 proc. (w innych morzach 4 proc.)

Dzięki temu, wyporność jest tak duża, że można położyć się lub nawet usiąść na wodzie i, na przykład, poczytać gazetę.

Kolejną wielka atrakcja jest.... błoto! Zawiera ogromne ilości leczniczych i cennych w kosmetyce minerałów. Dlatego też wszyscy, cała wycieczka, smarujemy się ciemną mazią wydobywaną własnoręcznie z morskiego dna. Całe ciała, łącznie z twarzą i włosami. Wolne zostają tylko oczy i usta. Teraz trzeba chwilę poczekać, aż ta wyjątkowa maseczka wyschnie. Wyglądamy prześmiesznie. Wszyscy robią zdjęcia. Będzie superpamiątka!

Wzdłuż wybrzeża powstają kolejne hotele i sanatoria. Dzięki obfitemu parowaniu, dobroczynna jest nie tylko woda i błoto, ale też sam klimat. Wiele leczniczych minerałów unosi się w powietrzu. Z powodu depresji powietrze zawiera tu o 10 proc. więcej tlenu.

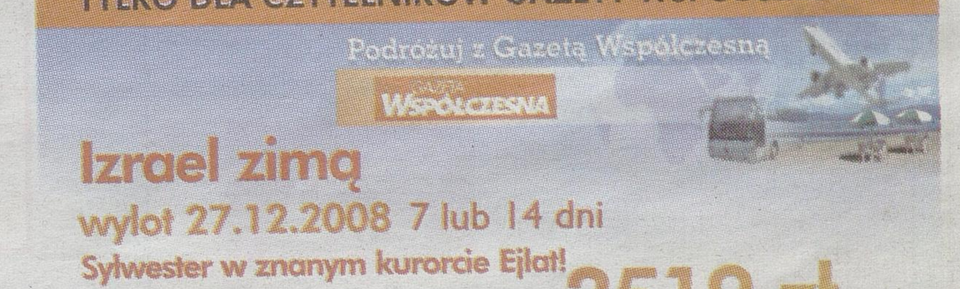
W starożytności i czasach współczesnych, aż po wiek XIX, okolice Morza Martwego były niemal bezludne. Unikano tego miejsca, bano się go, nazywano nawet Morzem Szatana.

Dziś, wręcz odwrotnie, przyciąga masy turystów. Czas najwyższy się tam wybrać! Tym bardziej, że niedaleko znajdują się znane biblijne miejsca, Jerycho i Sodoma. Ale tam dojedziemy już w następnym odcinku.

Krzysztof Matys

reklama

SPECJALNA OFERTA
TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!



Izrael zimą
wylot 27.12.2008 7 lub 14 dni
Sylwester w znanym kurorcie Ejlat!
cena od 2519 zł

Sylwester w Berlinie
1 dzień 269 zł
wyjazd z Białegostoku





Ziemia Święta:
Jerozolima, Betlejem, Jerycho,
Kana Galilejska, Nazaret,
Morze Martwe, Amman,
Góra Nebo, Petra...
różne terminy 7 dni
2499 zł

LATAJ Z NAMI - NISKIE CENY - ZAREZERWUJ BILET NA
WWW.WSPOLCZESNA.PL/PODROZE

ZAREZERWUJ: telefonicznie 085 742 90 16 Online www.wspolczesna.pl/podroze Osobiście Białystok, ul. Świętego Mikołaja 1, II piętro, lokal 23 (operator Biuro Podróży Centrum Edukacyjno Turystyczne)

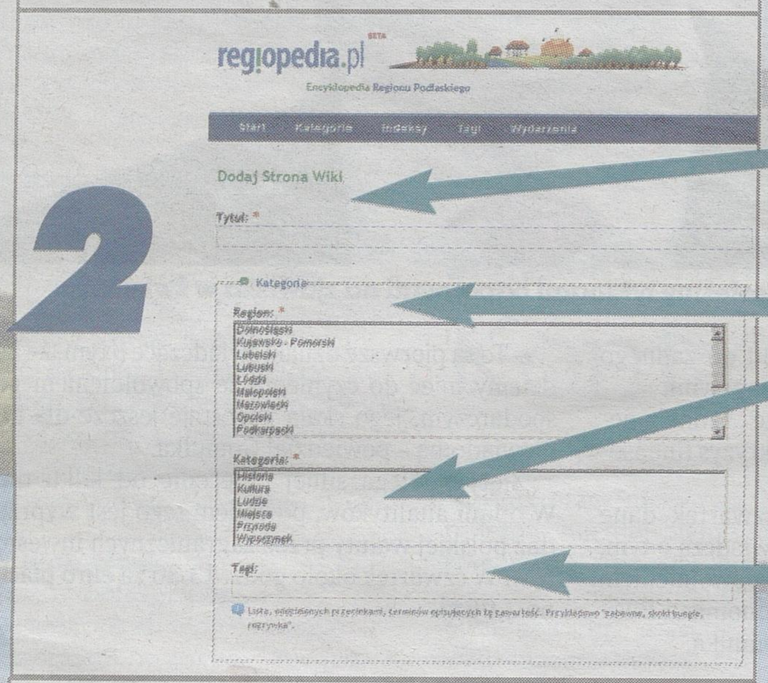
JAK DODAĆ HASŁO?

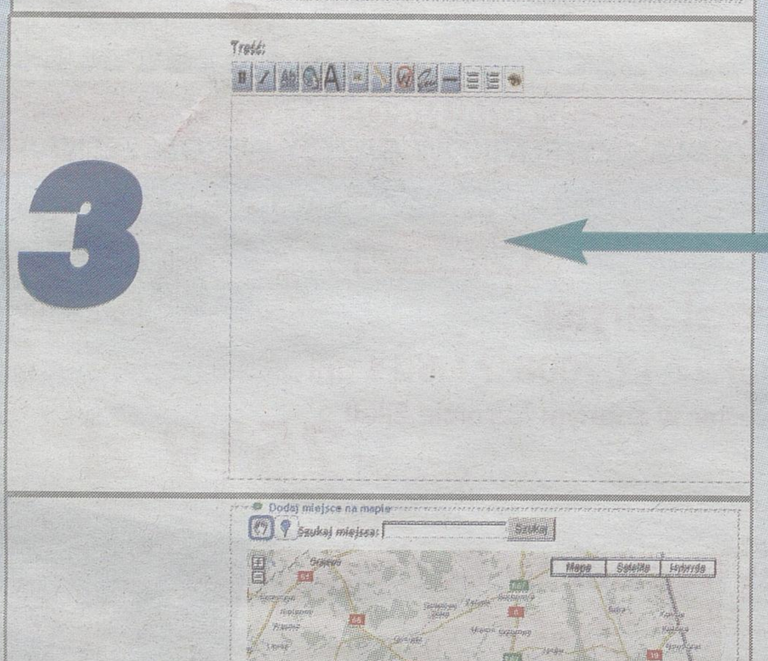
regiopedia.pl

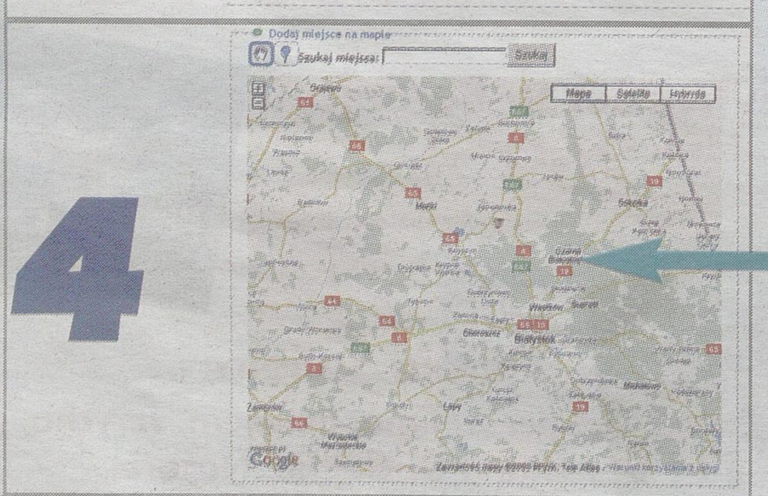
Regiopedii patronują: *Marszałek Województwa Podlaskiego oraz Podlaski Kurator Oświaty*

Patroni medialni: *TVP Białystok* Polskie Radio Białystok











Aby w pełni korzystać ze strony Regiopedii, zaloguj się lub jeśli nie masz jeszcze swego konta, zarejestruj się jako użytkownik.
→ Krok 1.

Aby dodać informacje o swoim regionie, kliknij tutaj.
→ Krok 2.

Wpisz tytuł hasła.

Zaznacz region i kategorię, których dotyczy hasło (np. podlaski, ludzie). Z CTRL możesz zaznaczyć kilka pozycji.
→ Krok 3.

W ramce „Tagi" wypisz słowa kluczowe związane z Twoim hasłem.
→ Krok 4.

W treści wpisz swoją definicję. Nie zapominaj o umieszczeniu linków do innych haseł i powiązanych stron internetowych.
→ Krok 5.

Zaznacz miejsce, którego dotyczy hasło, klikając na mapie balonikiem. Aby znaleźć odpowiedni punkt, skorzystaj z wyszukiwarki.
→ Krok 6.

W „załączniku" można dodać zdjęcie lub film (instrukcja, jak dodać zdjęcie lub film, już wkrótce na łamach naszej gazety).

Kliknij „dodaj" i na ekranie pojawi się hasło, które właśnie stworzyłeś.
→ Krok 7.

Regiopedia

Internetowa Encyklopedia Regionów. Projekt ma zasięg ogólnokrajowy. Współtworzy go dwanaście gazet, z dziewięciu regionów Polski. W województwie podlaskim Regiopedię wspiera Gazeta Współczesna i Kurier Poranny. Hasła do niej wpisywać może każdy, wchodząc na stronę www.regiopedia.pl lub przesyłając je pocztą na adres redakcji (nasz adres: Gazeta Współczesna ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem: Regiopedia).

Konkurs!!!

Konkurs związany z Regiopedią – organizowany jest przez Gazetę Współczesną. Uczestniczyć w nim może każdy, kto wpisze swoje hasło do Regiopedii. Nagrody przyznawane będą w dwóch kategoriach: szkoły i indywidualni uczestnicy. Hasła wpisywane przez uczniów biorą udział w obu konkursach. Nagrodzeni będą autorzy największej ilości poprawnych haseł, najbardziej ciekawych i wyjątkowych. Oceny dokona komisja naukowa. Przysyłane teksty powinny spełniać wymogi hasła encyklopedycznego. Najwyżej przez nas oceniane będą hasła oryginalne, szczegółowo opisujące dane zagadnienie, opatrzone zdjęciem, linkami do haseł pokrewnych w Regiopedii (linki wewnętrzne) lub innych stron internetowych (linki zewnętrzne).

Hasło na piątkę



***Basowiszcza** – Festiwal Białoruskiej Muzyki Młodzieżowej, organizowany przez **Białoruskie Zrzeszenie Studentów**, odbywający się regularnie od 1991. Miejscem festiwalu jest **Uroczysko Boryk** – leśna polana w pobliżu miejscowości **Gródek koło Białegostoku**. Wykonawcami są zespoły, głównie rockowe, z Białorusi i Polski (przeważnie śpiewające w języku białoruskim).*

W pierwszym dniu odbywają się koncerty młodych zespołów białoruskich, które po przejściu przez eliminacje, walczą o trzy nagrody: Nagrodę Białoruskiego Zrzeszenia Studentów, Nagrodę Wójta Gminy Gródek oraz nagrodę studia nagraniowego HERTZ, którą jest bezpłatne nagranie płyty. Drugiego i trzeciego dnia odbywają się koncerty zaproszonych gwiazd polskiej i białoruskiej sceny rockowej. Wśród nich: Armia, Kult, Pidżama Porno, Cool Kids of Death, KSU, Farben Lehre, NRM, Rima, Trojca.

Autor: „slav"

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta ważna w dniach 24-26.10.2008



~~9,49 kg~~

8,99 kg

Łopatka wieprzowa b/k duża porcja



~~8,29 kg~~

6,95 kg

Kiełbasa biała surowa duża porcja



~~13,99 kg~~

10,99 kg

Schab wieprzowy z/k duża porcja



~~25,21 kg~~

19,99 kg

Łosoś norweski filet świeży



~~13,99 kg~~

11,99 kg

Baleron gotowany luz



~~10,98 kg~~

9,85 kg

Ser gouda Masmal



~~2,99 kg~~

2,19 kg

Pomidor luz



~~2,21 kg~~

1,89 kg

Banan



~~3,68 zest~~

2,99 zest.

Zestaw Pudliszki
groszek 400g + kukurydza 400g

1/2 litra piwa zawiera 25 g czystego alkoholu etylowego.
Sprzedaż alkoholu osobom do lat 18 jest przestepstwem.



~~8,29 op~~

7,49 op.

Piwo Żubr puszka 0,5l x 4

~~6,19 szt~~

4,79 szt.



Majonez Agrovita 700ml

~~9,64 zest~~

7,79 zest.



Kawa mielona Tchibo 500g
+100g kawa palona gratis

S21800wwDh

STACJA PALIW AUCHAN

~~Pb 95~~ **3,89 litr**

~~Pb 98~~ **4,09 litr**

Najtańsze paliwo w mieście

ON 3,79 litr

Auchan BIAŁYSTOK
ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!



ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

INDECO
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174

!NAJTANIEJ!
PŁYTA OSB
PANEL - MAX
Białystok, ul. Wiewiórcza 1
(wjazd od Mickiewicza)
TEL. 743-41-99

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
• elem. budow. szkielet.
• więźby i łaty
• podłoga
• szalówka imitująca bale - różne wzory
• impregnacja ciśnieniowa
• transport
SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

OGŁOSZENIE O KONKURSIE

Dyrektor
Zakładu Opieki Zdrowotnej MSWiA
w Białymstoku przy ul. Fabrycznej 27

ogłasza konkurs ofert na udzielenie świadczeń zdrowotnych na rzecz pacjentów ZOZ MSWiA w Białymstoku, a mianowicie:

- stacjonarnych i ambulatoryjnych świadczeń w zakresie:
  - anestezjologii, - rehabilitacji,
- wlewek dopęcherzowych,
- kruszenia kamieni falą uderzeniową pozaustrojową (ESWL),
- badań urodynamicznych,
- cystoskopii.

Odpowiednie umowy zostaną zawarte na czas określony do 3 lat.
Planowany termin rozpoczęcia udzielenia świadczeń **grudzień 2008 r. – styczeń 2009 r.**
W Sekretariacie ZOZ MSWiA w Białymstoku można zapoznać się ze szczegółowymi warunkami konkursu oraz pobrać druki ofertowe.
Oferty należy składać w Sekretariacie ZOZ MSWiA w Białymstoku do dnia **7-11-2008** do godz. **12.00.**
Roztrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu **7-11-2008** o godz. **13.00.**
Oferta wiąże składającego przez 30 dni.
Komisja Konkursowa zastrzega sobie prawo do przesunięcia terminu składania ofert lub odwołania konkursu bez podania przyczyn.
Skargi i protesty na zasadach określonych w Rozporządzeniu MZiOS z dn. 13.07.1998 r.



PRACA

ZATRUDNIĘ

BRYGADĘ do tynków tradycyjnych i gipsowych -praca agregatem. 0605-300-397.

FIRMA białostocka zleci wykonanie robót wykończeniowych (malowanie, szpachlowanie, glazury, itp.) Teren pracy poza Białymstokiem. 0600-547-634, 0600-547-634.

FIRMA ELEKTRO-SILVER Wojciech Baranowski zatrudni 5-u elektryków z doświadczeniem. Kontakt: od 7 do 9 w siedzibie firmy w Konarzycach przy ul. Łomżyńskiej 206 lub pod numerem telefonu (086) 212-52-60.

FRYZJERKĘ damsko-męską. 0604-944-651.

GŁÓWNĄ księgową. 0669-688-999.

KIEROWCÓW na chłodnie, transport zagraniczny, Wschód -Zachód. 0605-830-313, 0601-971-812

MASARZY, ok. Warszawy, kwatera. Wysokie zarobki. 0606-259-458.

MĘŻCZYZNA -gospodarstwo rolne. 0697-913-883.

MĘŻCZYZNĘ -gospodarstwo k/Grajewa, 0518-136-182.

MĘŻCZYZNĘ -gospodarstwo rolne. 0509-974-069.

PRACA: hostessy. 0516-238-019.

PRACOWNIK gospodarczy -traktorzysta -ogrodnik -spawacz, bez zobowiązań. Mieszkanie. 0501-871-945.

SIEĆ Aptek „Przyjazna Apteka" zatrudni w Ciechanowie kierownika apteki. Zapewniamy mieszkanie służbowe. Kontakt: kris42@wp.pl 0502-056-099.

SPRZEDAŻ perfum 40%. 0501-134-984.

STOLARZA, cieślę i pomocnika. 0798-09-66-70.

TYNKARZY gipsowych. 0608-474-270.

TYNKARZY, ok. Suwałk, Olecka. 0660-064-952.

USA WIZY. 0501-809-644.

ZAKŁAD produkcyjny w Białymstoku zatrudni kucharzy i wykwalifikowaną pomoc kuchenną. 0502-750-455.



Do koloru do wyboru.
Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.
GAZETA WSPÓŁCZESNA

ZATRUDNIĘ opiekunkę do starszej pani (chodzącej). Praca z zamieszkaniem (Warszawa). Co 2- 3 tygodnie przerwa 2-3 tygodnie. Tel. 0661-142-118.

ZWROT podatku, pracy, Kindergeld Ulak- Niemcy, Europa Zachodnia, (071)385-20-18.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA dostawcze uszkodzone, 0600-550-600.

AUTA powypadkowe kupię. 0506-160-633.

AUTA powypadkowe skupuję, 0501-328-434.

DO kasacji, cafe -powypadkowe, 0506-427-705.

SKUP, złomowanie, zaświadczenia do wyrejestrowania, CRS Białystok, podlaskie. (085)869-14-31.

SPRZEDAM

AVENSIS D4D (XI.1999) kombi, 18.500 zł. 0501-070-694.

FIAT Bravo 1.9JTD (2000), webasto. 0602-286-210.

FORD Fiesta 1,3 (1999), 7000 zł, 0604-614-034.

FORD Fiesta 12, 16V 1997r, 11.000,- 0509-959-553.

FORD Transit 2,5D max, 7.000 zł. 0693-303-413.

HYUNDAI ELANTRA, 2,0 BENZYNA, 140 KM, 2004R., AUTOMATIC, INSTALACJA GAZOWA, 0692-418-359.

KIA sorento 2,5 CRDI, (2004), bogate wyposażenie, automat, krajowy, 47.900,-. 0605-533-717.

MAZDA 6 (2002/03), 2,0TD, 136 KM, kombi, 32.000 zł. 0508-914-676.

MITSUBISHI galant (2007) -pilnie. 0511-363-844.

NACZEPA Samro firanka 13,60x2,85x2,48, oś podnoszona. 0606-121-787.

OPEL Omega kombi 2.5TDS (1999). 0503-044-350.

OPEL Vectra, 1993r., 1.7TD, 0507-463-077.

POMOC drogowa Iveco -3510 (1987), 0602-505-623.

RENAULT express 1,4 (1992), 260000 km, 1.500 zł. 0886-098-168.

SPRZEDAMY Hyundai Sonata 2,0 KAT, (1998). (085)748-73-03.

SUZUKI GSXR750 SRAD (1998). 0798-750-004.

TANIO łada samara forma (1991), (085)674-55-86.

TOYOTA avensis (2003) 2,0 D4D. 0511-377-464.

TOYOTA AVENSIS 1.6 (1999) BENZYNA, 15.500 ZŁ. 0603-771-037.

TOYOTA corolla 1,4 (1996) okazja! 0606-632-444.

VW Golf 1,9 TDI, 5-drzwiowy, 110KM, (1996), zarejestrowany, zadbany, 11.900,-. 0502-270-024.

VW passat B5 (1999) 1,9 kombi, bogate wyposażenie, 21.000 zł. 0691-501-343.

CZĘŚCI

CZĘŚCI do wszytkich typów samochodów oraz skup anglików. Kasacje samochodów „Kon-Pol" Łapy. www.kon-pol.pl, (085)715-27-95, 0501-206-406.

DO różnych typów, używane, 0503-163-134.

Specjalistyczny Psychiatryczny Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Suwałkach

ZATRUDNI LEKARZY:

- posiadających specjalizację z psychiatrii;
- chcących się specjalizować w psychiatrii (posiadających specjalizację chorób wewnętrznych lub neurologii).

Oferujemy korzystne warunki płacowe.
e-mail: sekretariat@spspzoz.pl,
tel. 087-5672103.

R251008wsbs

15 % rabatu na 15 - lecie Kombinatu

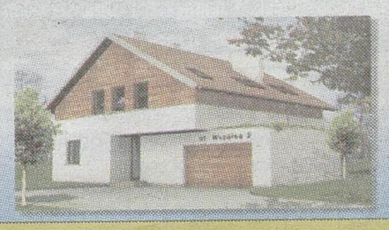
Z okazji Jubileuszu 15-lecia Kombinatu Budowlanego udzielamy 15 % rabatu na mieszkania zlokalizowane przy ul. Mickiewicza, ul. Szpitalnej i ul. Orzeszkowej.

NOWA OFERTA



Mieszkania, garaże, lokale
ul. Zachodnia/Transportowa

Duży dom jednorodzinny
wolno stojący
(gotowy do odbioru)
ul. Wspólna



B219008wwbh

Biuro Sprzedaży:
tel. 085 741 50 87
www.kombinatbud.com.pl

Kombinat Budowlany Sp. z o.o.
Białystok, ul. Legionowa 14/16





nowe oblicze mocy

Zobacz jak wiele zyskała na zmianach Grand Vitara! Jeszcze bardziej atrakcyjny design, rozwiązania zwiększające komfort jazdy, a przede wszystkim nowe silniki benzynowe: 2,4 o mocy 169 KM i V6 o pojemności 3.2 i mocy 233 KM. Wprowadziliśmy też szereg zmian technicznych, które obniżają poziom hałasu w samochodzie i redukują wibracje. Poznaj nowe oblicze mocy!

Albo Suzuki, albo nic.

GRAND VITARA

SUZUKI

Way of Life!

AUTO-KRAS Sp. z o.o.
15-822 Białystok, ul. Orzechowa 42, salon 085-662-06-16

WASILEWSKI I SYN
Suwalska 1, Ełk 3, Szeligi, tel.: 087 621 41 31, www.wasilewski.suzuki.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO_2 w cyklu mieszanym: od 7,0 l do 10,6 l oraz od 185 g/km do 245 g/km w zależności od wersji.
Informacje o recyklingu: www.suzuki.pl

Rekomendujemy oleje Shell HELIX

S218308wwbh

Postaw na najwyższą jakość



pilarki elektryczne
od 599,- pln



dmuchawy do liści
od 899,- pln



pilarki spalinowe
od 699,- pln

Szczegóły PROMOCJI JESIENNEJ u Dealerów:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 087 643 62 48; **Białystok** Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 085 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 085 730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 085 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 085 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 087 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 087 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 087 615 34 60; **Grajewo** -Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 085 682 28 86; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 086 217 26 11; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 085 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 085 711 46 86; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 087 566 61 91; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 085 712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 087 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10,tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

S1008wwbde

www.stihl.pl

STIHL®

OPONY używane rolnicze z importu. Ciechanów, tel 023/672-96-09, 607-039-466, 601-512-777.

WYPOŻYCZALNIE

AUTOWYPOŻYCZALNIA, Zambrów, 0698-368-949.

ZAKUPY

HURTOWNIE

„M&M" Hurtownia Angielskiej Odzieży -Końcówki Kolekcji, Niesort, Przędzalniana 60, 0608-200-924.

IRLANDIA -Importer bezpośrednio -sort i krem najtaniej Białystok, Produkcyjna 9, 0600-403-866.

Termitech
KOTŁY
ODZYSK CIEPŁA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

Termitech
WENTYLACJA
CENTRALNE ODKURZANIE
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

S203609wwbhB

ODZIEŻ używana BARDZO DOBREJ JAKOŚCI - Anglia Birmingham - Hurtownia Mars Białystok, ul. Kleeberga 22, (085)664-72-11.

SKLEPY

WWW.BOSS-MEBLE.PL największy i najtańszy sklep internetowy w regionie.

PRODUCENCI

PARKIETY, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. (085)683-46-38 www.andrwpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

AGENCJA Obrotu Nieruchomościami RE/MAX (085)744-51-63. Przyjmiemy nieruchomości do sprzedaży -kupujący nie płaci prowizji!

DZIAŁKĘ w Wys. -Mazowieckiem, (085)744-74-74.

SPRZEDAM

2- pokojowe, ciche, Krucza, wspólnota, 0502-123-994.

3-POK., 55m2, cegła, Zielone Wzgórza. 0664-138-212.

3-POKOJOWE, 60,12 m2, IIIp., Swobodna. 0693-570-825.

43 m2 Jurowiecka, 189.000 zł. 0604-546-583.

48,4 m2 parter, z ogródkiem, osiedle Białostoczek. (085)744-13-30, 0503-178-216 wieczorem.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych -transport, montaż gratis., 0501-231-350.

ATRAKCYJNY dom 180/1050 atrakcyjne miejsce, kompletnie wyposazony, 1.000.000 zł. 0509-823-207, 0601-071-353.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże -tanio i solidnie. (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio i transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)26-32-742.

CZARNA Białostocka, mieszkanie 33,3 m2, IVp. (085)710-30-29 po 16.00.

DOM sprzedam. 0667-958-137.

DOM w Dojlidach 150/550 mkw. 0502-061-299.

DOM w Łomży 360 m2 stan surowy. 0512-299-910.

DOM, Jaroszówka, wolnostojący, 158/640 mkw., +garaż, 399.000 zł, 0517-627-587.

DZIAŁKA budowlana 1206 m2 Choroszcz ul. Piaskowa, 0603-790-959.

DZIAŁKA budowlana -Krynki 1100 m2, 0510-045-265.

DZIAŁKA letniskowa, j. Drenstwo, 0601-077-564.

DZIAŁKĘ 1,20 ha, wraz ze stawem rybnym, Szczebra, ok. Augustowa, warunki zabudowy, prąd, 12 zł/mkw., 0501-440-601.

DZIAŁKĘ w Nowym Aleksandrowie 1030 m2, 0660-044-342, (085)654-51-41.

DZIAŁKI: 1440m2 obręb Porosły. 5500 m2, obręb Złotoria. 0509-109-719.

GARAŻ 25 mkw., z kanałem, murowany przy Utracie Suwałki, k.PEC-u, 0663-647-000.

GARAŻE blaszaki- tanio, 0505-126-033.

GARAŻE blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111 www.konstal.tit.pl

GRAJEWO, działka 7650 m2. (086)272-89-71.

GRAJEWO, działka budowlana, 0601-077-564.

GRAJEWO, mieszkanie tanio. (086)272-26-23.

KOŁŁĄTAJA 41m2 2-pokojowe, cegła, wspólnota, 235.000,-. 0608-021-646.

LAS 2,7 ha Białogrądy otulina BPN, 0606-931-988.

LOKAL 135 m2 sprzedam lub zamienię na działkę. 0505-040-703.

MIESZKANIE, 160m2, Mieszkanie 2-poziomowe + garaż, bez czynszu, Białystok, 604-95-82-67, 608-344-062.

NOWE domy na Wygodzie. (085)675-30-35, e-mail: BORN.jacwing@wp.pl www.jacwingbialystok.pl

NOWE domy szeregowe bez pośredników, tel. 085 6545567, godz.8-16

NOWY dom, Sobolewo, tanio. 0606-182-081.

SIEDLISKO 0,5 ha, okolice Brańska, 0504-675-440.

SPRZEDAM budynek usługowo-mieszkalny w zabudowie szeregowej w Olecku 459.000 zł, 0501-514-614, www.dom-polski.com.pl

SPRZEDAM gospodarstwo rolne Kukowo gm.Olecko 27,4 ha 780.000 zł. 0501-514-614, www.dom-polski.com.pl

SZEREGÓWKĘ narożną, Bacieczki. 0601-300-141.

WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam Stację Paliw w Dąbrowie Białostockiej. Tel. 0502-096-810.

ZIEMIA 9.5 ha w Nowej Wsi Ełckiej, w tym 2 ha stawów, przy trasie Nowa Wieś Ełcka-Białystok. 0605-820-749.

POSZUKUJĘ

DZIAŁKI pod staragan warzywno -owocowy ok. 60 mkw, 0501-498-265 po 14.00, (085)654-62-97 po 19.00

LOKALU 50-120 m2, 0501-498-265 po 14.00

WYNAJMĘ

2 pokoje, samodzielne, pracującym panom lub studentom -śródmieście. (085)742-06-10.

LOKALE do wynajęcia Mońki. 0509-549-177.

TANIO, z łazienką, stare budownictwo. 0608-850-973.

WYNAJMĘ lokal pod działalność gospodarczą, Lipowa 19/21, nowa kamienica, 0507-311-114, (085)742-42-49.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. (085)732-76-85.

TURYSTYKA

***ATRAKCYJNIE** -Belgia, Holandia -Piątek, Sobota, Niedziela. Video, Maxim. (085)662-16-00.

***BELGIA,** Holandia, Niemcy- Sobota, Niedziela -DVD, klimatyzacja. (085)747-00-01, 0602-664-771

***BELGIA,** Niemcy -wtorek, sobota, sprinter. (085)663-56-24, 0602-697-881.

***SOBOTA** -Belgia, Holandia, Niemcy, klimatyzacja, DVD. (085)739-41-79, 0606-379-966.

BELGIA, czwartek -środa, 0502-701-966.

BELGIA, Holandia -niedziela, 0505-188-557.

FRANKFURT nad Menem i okolice - wtorek, sobota. 0516-800-066.

HAMBURG, Holandia w soboty, 0504-304-526.

NIEMCY tanio. (087)643-46-63, 0500-368-538.

PRZEWOZY busem 9 -osobowym i wanem 7 -osobowym. 0504-304-526.

ZWIERZĘTA

OWCZARKI z rodowodem, bardzo ładne, kolorowe, po mistrzach świata (po Ursusie). 0692-434-438.

RATLERKI czarne -sprzedam. 0604-257-643.

SPRZEDAM 2 konie rasy huculskiej. 0605-981-023

SZCZENIAKI owczarka niemieckiego po bardzo ładnych ostrych rodzicach i rodowodowe ładne. 0692-434-438.

BIZNES

ODKUPIĘ udziały w firmie z branży telekomunikacyjnej, reklamowej, internetowej z Łomży lub okolic. lepszejutro2008@gazeta.pl

KREDYTY

ATRAKCYJNE kredyty dla rolników, (085)744-53-70.

DOBRYKREDYT na dowód Sienkiewicza 53 (085)664-22-38, Grochowa 2/1 (085)746-14-54.

KREDYT dla rolników i nie tylko, 0728-338-505.

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, samochodowe, konsolidacyjne, kredyty dla rolników, Kredytplan, Suwałki, ul. Kościuszki 15, (087)567-01-93.

KREDYTY Multika - do 10 tys. na oświadczenie. Zadzwoń: 0801-804-806, całkowity koszt połączenia -40 gr.

KREDYTY.PL Białystok ul. Wrocławska 20 „Carrefour" -(085)874-42-91 oraz ul. Lipowa 45 -(085)674-78-33.

MULTIKA -kredyty. (085)744-50-08 Białystok, (085)716-42-03 Mońki, (086)261-03-55 Grajewo.

SKOK RAFINERIA, O/BIAŁYSTOK, SKŁODOWSKIEJ 3 POKÓJ 26 ATRAKCYJNE KREDYTY, KREDYTY HIPOTECZNE RÓWNIEŻ DLA ROLNIKÓW. ATRAKCYJNE LOKATY DO 8,4%. (085)742-70-46/47.

POŻYCZKI

****POTRZEBUJESZ** pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 % Białystok, (085)653-70-60.

****POŻYCZKI** dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

27 banków w jednym miejscu, 0660-147-690.

ATRAKCYJNA pożyczka. Suwałki, Gołdap, Sejny i Augustów. 0660-893-776, Profi Credit.

PROFI Credit atrakcyjna pożyczka bez BiK, zadzwoń lub wyślij SMS o treści POŻYCZKA, 0519-199-545, (085)742-04-63, 0800-700-999.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********RZEŹNIA ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI. 0515-419-263.**

**********UBOJNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE. MACIORY. DOJAZD NATYCHMIASTOWY, ZAŁADUNEK. WYREJESTROWANIE. SEJNY, SUWAŁKI, GOŁDAP, BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, 0516-347-901.**

*BYDŁO POURAZOWE, POWYPADKOWE, KNURY, WYREJESTROWANIE, FAKTURA, 0669-955-409.

BYDŁO KAŻDEJ KONDYCJI DO 4 ZŁ/KG. DOJAZD. CAŁE PODLASIE, 0694-244-168.

BYDŁO pourazowe, knury, maciory, 0691-513-391.

GORZELNIA w Szwejkówku prowadzi skup zboża. 0669-688-999, 0667-099-034.

KNURY kupię. (085)685-22-45, 0694-933-680.

KUPIĘ jałówki użytkowe i hodowlane 2-6 miesięcy, cielne., 0502-314-540.

UBOJNIA zakupi jałówki rzeźne i bydło pourazowe we wszystkich wagach, (087)566-29-18.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -beczkowozy, wycinaki, arkany do kukurydzy, przyczepy do sianokiszonki, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

*KOMBAJNY 50 szt: Claas, Volvo, Fortschritt; prasy,ładowarki teleskopowei,ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe, Przasnysz, 0692-999-007.

2 krowy młode i byczka z powodu wyjazdu. (085)738-45-34.

AUTOHOLOWANIĘ, maszyny rolnicze, transport maszyn, samochodów, budowlane, tanio, 0504-930-328.

BECZKOWOZY od 3000l do 7000 l, duży wybór, 10% rabatu na każdą, gwarancja, 0609-264-609.

BECZKOWOZY różne - niedrogo, transport gratis, 0601-787-601.

BECZKOWOZY, ciągniki, ładowarki Kramer, raty, prasy belujące, inne. Transport gratis, 0602-505-623.

BELARUS MTZ-820, 2007, mało używany, 25 mth, stan idealny, faktura VAT, 59.800,-, 0501-440-601.

CIĄGNIK FARMTRAK 86 KM, (2007), 0693-030-681.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. (086)216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIKI Z IMPORTU, PŁUGI KVERNELAND, AGREGATY UPRAWOWO-SIEWNE, PRZYCZEPY. 0660-818-515.

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, raty, (087)423-48-77, 0603-860-885.

GRUBERY (głębosze), 5000 zł/szt, 0609-264-609.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

JAŁÓWKI WYSOKO CIELNE, 0606-398-288.

JOHN Deere 85 KM i 90 KM, stan bdb, okolice Jeżewa, 0502-314-540.

KLACZ, 5-letnią (plus siodło), wielkopolska, księga stadna, 6.000 zł, 0501-440-601.

KOMBAJN Fortschritt 513 (1991), 42.000 zł do neg. (087)425-13-53.

KURY nioski. Worki. (085)650-30-69.

OTRĘBY pszenne zestawy 24 tony, 0600-074-966.

OTRĘBY zbożowe, (087)565-64-51, 0602-430-209.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PIERWIASTKI HF z importu (wydajność 25 kg mleka dziennie); jałowice HF z Polski od 4500; - w ciągłej sprzedaży na bazie P.H. KONRAD: ul. Poligonowa 28c, (086)215-11-15 lub 0-600-912-036.

PŁUGI Kverneland z resorem i bez, 0609-264-609.

PRASĘ belującą Welger RP 12S, szeroki podbierak, centralne smarowanie 23.000,-, 0798-569-017.

PRASY belujące, traktory z importu. (086)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein - sprzedaż bydła hodowlanego, krowy pierwiastki 100% HF, jałowice wysokocielne. (085)650-15-61.

PRZYCZEPY 7 ton, 2 sztuki, 0609-264-609.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.

RENALULT 68KM, nepęd, tur, 0609-264-609.

ROZRZUTNIK 1-osiowy, stan bdb, 0510-428-451.

ROZRZUTNIK obornika Fortschritt, stan bdb, po remoncie, 0662-208-373.

SPRZEDAM 11 zacielonych jałówek + 1 byka Rasa limusine 50%., 0602-243-184.

SPRZEDAM opał, 0-692-092-525.

WAPNO nawozowe luz, zestawy 25 ton, 0600-074-966.

WYCINAK do kieszonek, zaczepiany na tura lub tył ciągnika 2007r, 4500 zł, 0798-569-017.

WYSŁODKI buraczane: TRANS-ROL Sokoły, (086)4763-163, 0-604-167-434.

ZETOR 60KM, MF 60KM, bez napędu , 12.000 zł/szt, 0609-264-609.

RÓŻNE

KUPIĘ

BRZOZĘ, grab oraz inne, 0661-921-290.

BUK, olchę, dłużycę, (087)731-90-11, 0604-224-918.

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.

DREWNO papierówkę . 0513-132-518.

DREWNO wycinka własna. 0504-831-343.

LAS do wycinki, drewno stosowe, 0693-030-681.

TROCINY, każdą ilość, transport, 0608-183-775.

Wielka loteria Gazety Współczesnej

Mieszkanie o wartości ok. 280 000 zł do wygrania



mieszkanie buduje

YUNIVERSAL PODLASKI

pierwszy kupon już dziś

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU

Jacek Komarnicki

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88

ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

A1.46908wwbh

Do koloru do wyboru.

Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

ROBOTNIK drogowy. (085)719-62-61 od 8.00-15.00.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIĘ siedlisko, 0504-138-999, 0501-154-474.

SPRZEDAM

1577M2 -budowlana, Dzikie. (085)745-23-39.

WYNAJMĘ

BUDYNEK na działalność gospodarczą, Kawaleryjska (szkoła jazdy, języków obcych), 0506-146-154.

ZWIERZĘTA

YORKI 1000 zł, 0511-518-228.

ZDROWIE

INNE

ŻEL chłodzący na bazie mentholu 2,5%, Diamond produkcji USA. (085)747-44-45.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

STIHL nowa piła, (085)746-67-72.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

ŁAZIENKI kompleksowo, profesjonalnie. 0602-570-451

ŁAZIENKI, glazurnictwo, solidnie doświadczenie, 0502-136-437, (085)653-26-30.

REMONTY, wykończenia wnętrz, 0510-571-516.
0142004

HYDRAULICZNE

INSTALACJE, hydraulika, piece CO, 0518-935-667.
0142006

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE, obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy, 0607-149-302, (085)732-60-62.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

SPRZEDAM

BRYKIET brzozowy -Białystok. 0603-395-668.

BRYKIET torfowy, (087)565-64-51, 0602-430-209.

DĘBINA opałowa, (085)663-25-51.

DREWNO opałowe i kominkowe, 0661-921-290.

DUŻA, nowa lodówka Whirlopool, 0603-715-576.

GARAŻE -blaszaki najtaniej! www.blaszaki.com, (089)542-83-71 (058)762-95-12 (018)334-08-10.

KAMERA cyfrowa nowa HDD JVC GZ-MG130, 30GB, 1350,-, 0512-517-916.
0142004

KAPUSTĘ z upraw ekologicznych z certyfikatem, idealną do kiszenia. od 10kg -2 zł/kg. 0886-098-168.

KROKWIE, łaty, deski;, 0607-049-499, (085)710-92-27.

ŁÓŻKO rechabilitacyjne, aparat słuchowy, fotel sanitarny itp., (086)275-47-86.

OFERUJĘ SADZONKI TOPOLI TARTACZNEJ SZYBKOROSNĄCEJ. 0506-173-550.

PELLET trocin, tarcica, szalówka, więźby dachowe, (087)568-10-81, 0693-133-737.

PRZYCZEPY kempingowe, promocja! Ignatki 40B. 0601-338-136.

REGAŁY sklepowe 7 szt. tanio, 0513-430-878.

SPRZEDAM stół bilardowy, 0692-499-266.

SZTACHETY- tanio. 0665-090-099.

TUJE w doniczkach 3 L, od 4 zł, 0604-162-189.

ZDROWIE

STOMATOLOG

IMPLANTY, protetyka i RTG panoramiczne, Tel. (086)275-20-35, (085)744-74-74.

NOWO OTWARTY GABINET STOMATOLOGICZNY, CHOROSZCZ, UL. POWSTANIA STYCZNIOWEGO 6 D /OBOK APTEKI/ -PEŁEN ZAKRES USŁUG, PROFESJONALNE WYBIELANIE ZĘBÓW, 0600-067-909, 0600-937-355.

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26,, (085)744-77-00.
0015894

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.

GINEKOLOG , farmokologia, 0600-632-250.

GINEKOLOG Dr. Zdanowicz, Wyszyńskiego 8B/32, rejestracja, 0601-297-902.

GINEKOLOG. 0510-918-992.

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo, (085)661-53-33.
0141174

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ESPERAL (PRZEZ CHIRURGA). NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

POMOC psychologa (085)871-05-85, www.humanum.pl

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

WŁÓKIENNICZA-MED dr n. med. Aleksandra Wojtulewska. Nerwice, depresje, psychoterapia, Białystok ul. Włókiennicza 9, 0608-202-369.
0116144

REUMATOLOG

REUMATOLOG Doc. Klimiuk -"ESKULAP" (085)742-63-42, „LEKMED" (085)732-75-15.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28., (085)746-59-02.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

INNE

***RZUĆ** palenie, ul. Rzymowskiego 43/28, (085)746-59-02.

BEZPŁATNE KONSULTACJE SEKSUOLOGA - ZABURZENIA EREKCJI, 085/746-86-24 8:00-13:00.
0132264

WIZYTY domowe internistyczne 0667-429-667.

KOMPUTERY

USŁUGI

ACER -serwis notebooków Warszawska 21/204 (085)654-45-67.

SERWIS codziennie! (085)661-10-40, 0698-990-710.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

OKNA, drzwi, podłogi. Wysokie rabaty! (086)211-13-04

PROMOCJA jesienna siatka ogrodzeniowa 8 zł/mkw, przęsła, bramy, 70 zł/mkw, (086)273-80-92.

PUSTAKI wiórobetonowe najtaniej, producent Nowodworce. (085)719-41-07.

USŁUGI

AUTOMOTO

MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH, 086 271 73 46.
0015804

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, 0510-412-369.

TYNKI gipsowe agregatem. 0605-300-397.

TYNKI gipsowe, suchy tynk. 0509-114-550.

TYNKI tradycyjne agregatem. 0502-053-516.

TYNKI tradycyjne agregatem. 0607-517-308.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE poddaszy, glazura, szpachlowanie, malowanie, remonty, Suwałki i okolice, 0510-412-369.

ARCHITEKCI, projekty artchitektoniczne -budowalne, obsługa geodezyjna, 0603-632-833, 0513-983-892.

BUDOWA budynków pod klucz, 0605-300-397.

BUDOWA domów. Zbiorniki gnojówkowe. 0509-319-750.

CYKLINOWANIE, remonty, 0662-686-057.

DEKORACJE i aranżacje wnętrz, 0506-786-316.

DOCIEPLENIA, szybko, tanio, solidnie, 0603-961-975.

DOMY, stany surowe, szamba, obory. 0664-295-072.

FUNDAMENTY na mikro palach. 0692-740-586.

FUNDAMENTY -ogrodzenia metalowe, klinkier, siatka, 0600-220-366, (085)717-12-24.

GLAZURA, terakota, panele, malowanie, szpachlowanie, remonty, poddasza. 0790-472-696, 0604-062-889.

KORDULA. Bramy. Napędy. Piloty. (085)663-26-39.

ŁAZIENKI, terakota, tanio, solidnie, 0721-287-046.

ŁAZIENKI, wykończenia. 0513-643-600.

MALOWANIE dachów, 0668-141-137.

MALOWANIE strukturalne, remonty. 0886-443-484.

MALOWANIE, remonty, (085)653-74-34.

MALOWANIE, szpachlowanie, 0665-063-930.

POSADZKI agregatem -solidnie., 0508-724-359.

POSADZKI agregatem, 0604-400-174.

POSADZKI agregatem, solidnie, 0607-688-187.

POSADZKI betonowe, 0502-639-995.

PRODUCENT ogrodzeń, betonowe, metalowe, bramy, siatka ocynkowana i powlekana, słupki, fundamenty. Montaż., 0609-554-376, (085)731-08-97.
0000058

REMONTY -szybko, tanio, solidnie, 0696-569-392.

REMONTY -wnętrza kompleksowo, (085)878-91-85, 0513-227-512.

ROBOTY żelbetonowe -własne szalunki. Utwardzanie podwórek, 0605-300-397.

SILOSY na kiszonkę. Zbiorniki na gnojowice -własne szalunki, 0605-300-397.

STANY surowe domów, obiektów, 0667-941-770.

SZAMBA betonowe, szczelne, atestowane 4-12 m3. Biologiczne, przydomowe oczyszczalnie ścieków. 0509-864-161, www.alumix.eu.
0012904

SZPACHLOWANIE, malowanie, panele. 0664-038-887.

SZPACHLOWANIE, malowanie, tynki. 0507-861-444.

TARTACZNE - trak przewoźny, 0660-527-579.

USŁUGI remontowo budowlane „MARCO" pełny zakres, 0508-110-160.
0142578

WYKOPY koparkami, spychem, rozbiórki, wyrywanie karczy, niwelacje terenu, 0602-520-783, (086)216-35-79.

ZDUN, budowa pieców kaflowych. 0508-354-760.

ZDUN -piece kaflowe, 0510-862-588.
0141528

ELEKTRYCZNE

ALARMY 0518-470-346 www.sto.ovh.org

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE cyklinowanie, kompleksowo, najtaniej. 0511-320-705.

CONFORT FLOOR - usługi parkieciarskie - solidnie i profesjonalnie. Krótkie terminy. 0798-965-039.
0126904

CYKLINOWANIE, układanie. 0606-997-712.

TANIO, bezpyłowe cyklinowanie. 0513-526-642 www.parkieciarstwo.solidnie.eu
0070544

UKŁADANIE, malowanie. (085)741-16-52.

HYDRAULICZNE

INSTALACJE wod. -kan., awarie, 24 ha, 0664-038-887.

ANTENY

SATELITARNE, 0603-220-913, (085)675-40-24.

MEBLE

MEBLE na wymiar, kuchenne itp. 0515-742-050.
0135111A

NAPRAWA RTV

TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNE (085)742-15-28, 0693-433-543.

REMONTY

GLAZURA, szpachlowanie, suchy tynk. 0517-274-309.

REMONTY mieszkań, malowanie, glazura, terakota, faktury Vat. (085)743-13-92, 0602-272-666.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA -tanio, Handlowa 7. (085)652-70-71.

ATROS - okna, drzwi, bramy, profesjonalny montaż (085)74-44-222

OKNA PCV -najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.

DACHY

DACHY www.serwisdachowy.pl 0504-080-843.

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

KRYCIE dachów, 0507-652-188.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice., 0501-564-471.

ŁATOWANIE, foliowanie, itp., 0510-645-480.

PAPY termozgrzewalne, solidnie. 0516-321-649.

PROFESJONALNE krycie dachów. 0509-464-164.

WIĘŹBY dachowe -produkcja, montaż, 0607-049-499.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. (085)741-96-56.

KRATY, ogrodzenia, balustrady, schody, 0664-414-147.

OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

OGRODZENIA. Balustrady nierdzewka, 0793-040-066.

TRANSPORT

BUSEM towarowym hak, -tanio. 0604-350-993.

BUSEM towarowym, solidnie, najtaniej. 0698-195-597.

BUSEM, do 1,5tony, tanio. 0506-532-138.

OKĘCIE- 24 h, wygodnie, bezpiecznie, 0508-492-592.

STAREM krótkim- żwir piasek, pulpa,0603-218-715.

TRANSPORT CIĘŻAROWY 11t i 6t z windą, HDS, 0603-650-074.

TRANSPORT maszyn rolniczych. (085)662-65-00, 0695-500-992.

TRANSPORT wysłodek buraczanych mokrych, 0601-999-627.

USŁUGI trasnportowe Bus Sprinter Maxi, do 2T ładowność, Białystok, Polska, zagranica, 0692-505-838, 0792-475-838.

INNE

***NAGROBKI granitowe, parapety, schody, itp. Wystawa -Białystok. Tanio i solidnie. 0601-566-181.**

DOMKI letniskowe, altanki, płoty drewniane. Produkcja, montaż, 0607-049-499, (085)710-92-27.

NAGROBKI granitowe od 2.000,-. Montaż 7 dni, Wystawa. 0694-747-192.
0124154

NAGROBKI granitowe, podwójne od 5.200 zł., www.okla.net.pl, 0601-924-904.

SZYCIE futer, przeróbki, (085)746-14-81.

WYKONAM wszelkie usługi stolarskie. 0506-453-063.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników, silników i osi. 0607-607-679.

TARCIE drewna trakiem przewoźnym. 0504-921-727.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

POZOSTAŁE

MONIKA, (agencje wykluczone), tel. 0801-080-188.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Media Regionalne Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE GAZETA WSPÓŁCZESNA

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**

łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji

	wyd. zwykłe	wyd. magazynowe
1 linia	☐ x 5,50,-	☐ x 11,00,-
2 linie	☐ x 11,00,-	☐ x 22,00,-
3 linie	☐ x 16,50,-	☐ x 33,00,-

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA	PRACA	AUTO MOTO		ZAKUPY
☐ NAUKA	☐ zatrudnię	☐ kupię		☐ hurtownie
☐ TURYSTYKA	☐ szukam pracy	☐ sprzedam		☐ sklepy
		☐ naprawy		☐ producenci
USŁUGI	NIERUCHOMOŚCI	☐ autoalarmy	ROLNICTWO	☐ antykwariaty
☐ budowa, remont	☐ kupię	☐ inne	☐ kupię	
☐ AGD, RTV	☐ sprzedam		☐ sprzedam	
☐ transport	☐ poszukuję	☐ MATRYMONIALNE		
☐ inne	☐ zamienię	☐ ZDROWIE	RÓŻNE	
☐ MEBLE	☐ wynajmę	☐ ZWIERZĘTA	☐ kupię	
	☐ stancje	☐ BIZNES	☐ sprzedam	☐ KOOPERACJA
			☐ inne	☐ HYDRAULIKA

Koleżankom i Kolegom
z Urzędu Kontroli Skarbowej w Białymstoku,
Członkom POAK przy Parafii Św. Wojciecha w Białymstoku,
Kuzynom, Przyjaciołom, Sąsiadom i Znajomym
za udział w uroczystościach pogrzebowych

R14205608wwbp

Ś.P.

HENRYKA DZIEJMA

serdeczne podziękowanie składają:
żona, córka i syn

>> Malkovich, Clooney i Brad Pitt w nowym filmie braci Coen

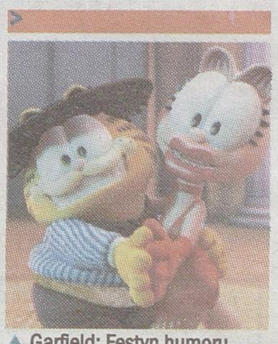
Tajne przez poufne



▲ **Tajne przez poufne**
Komedia kryminalna, Francja, USA, Wielka Brytania, 2008
▲ **Reż. Joel i Ethan Coen,**

Bracia Coen wracają. I to w wielkim stylu! Ich nowa komedia kryminalna rozbawi wielu. Osbourne Cox (w tej roli świetny John Malkovich) jest tajnym agentem CIA. Nie martwi się jednak o niebezpieczne misje tylko o to... żeby nie stracić pracy. Dodatkowo ma problemy małżeńskie i może właśnie dlatego często sięga po alkohol. Harry Pfarrer (jak zwykle przystojny George Clooney) jest szeryfem w ministerstwie skarbu, ale nie może sobie poradzić ze swoją próżnością. Za plecami żony buszuje po internecie w poszukiwaniu łatwego romansu, konstruuje zabawki erotyczne i... sypia z żoną Osbourna. Kiedy Ozzie zostaje wyrzucony z pracy, postanawia opisać wszystkie poufne działania CIA, nie zdając sobie sprawy z tego, jak niewiele wie... Warto zwrócić też uwagę na rolę Brada Pitta. Tym razem nie jest bożyszczem, tylko... głupkiem!

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Garfield: Festyn humoru**
▲ **reż.: Mark A.Z. Dippe**
Animowany film o przygodach najsłynniejszego kota świata, Garfielda, który tym razem bierze udział w konkursie na najzabawniejszego bohatera rysunkowego. Czy uda mu się wygrać mimo poważnej konkurencji?
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



▲ **Obiecaj mi**
Komedia obyczajowa/ Francja, Serbia, 2008
▲ **reż.: Emir Kusturica**
▲ **wyk:** Uros Milovanovic ,
Pełna temperamentu, nieposkromionej bałkańskiej energii i absurdalnego humoru opowieść o poszukiwaniu prawdziwej miłości.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



▲ **Senność**
Obyczajowy, Polska, 2008
▲ **reż.: Magdalena Piekorz**
Opowieść o ludziach, którzy zapadli w emocjonalny letarg i choć żyją, nie żyją naprawdę.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



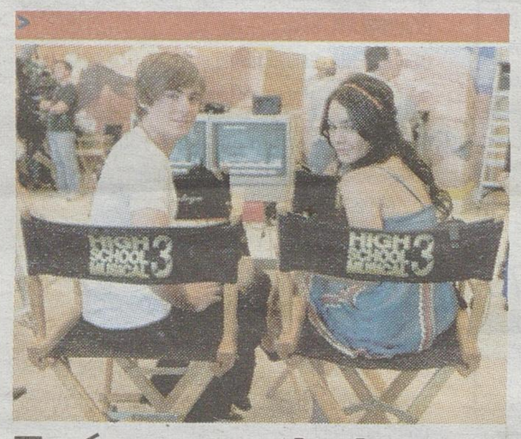
▲ **Kobiety**
Komedia/ dramat, USA, 2008
▲ **Reż.: Diane English**
▲ **wyk.:** Meg Ryan, Eva Mendes
Bohaterkami oryginalnego filmu są przyjaciółki mieszkające w Nowym Jorku. Kobiety wspólnie przechodzą zarówno przez ciężkie chwile, jak i te wesołe momenty życia.
▲ **Kino:** Helios i Pokój w Białymstoku.



▲ **Świadectwo**
Dokumentalny/ Biograficzny, Polska, Włochy, 2008
▲ **reż.: Paweł Pitera**

Film na podstawie bestsellerowej książki kardynała Stanisława Dziwisza. Przedstawia nowe fakty z życia Karola Wojtyły, wydarzenia i ich interpretacje. Jest wyjątkowym świadectwem, złożonym przez kardynała Stanisława Dziwisza.

▲ **Kino:** Polonia w Ełku, Millenium w Łomży.



Tańce w szkole

▲ **High School Musical 3: Ostatnia klasa**
Obyczajowy, musical, familijny, USA, 2008
▲ **reż.: Kenny Ortega**
▲ **wyk.:** Zac Efron, Vanessa Hudgens, Ashley Tisdale, Lucas Grabeel, Corbin Bleu, Monique Coleman

To już trzecia część wielkiego przeboju wytwórni Disney'a. Poznamy dalsze losy pary zakochanej w tańcu, muzyce i sobie. Troy (Zac Efron) i Gabriella (Vanessa Hudgens) rozpoczynają ostatni rok nauki w szkole średniej. Muszą stawić czoło faktowi, że już wkrótce każde z nich pójdzie w swoją stronę. Razem z przyjaciółmi wystawiają wiosenne przedstawienie, które przywróci wspomnienia i obudzi we wszystkich nadzieję.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



Max Payne

▲ **Max Payne**
Akcja/Kryminał/Thriller, USA, 2008
▲ **reż.: John Moore**

▲ **wyk.:** Mark Wahlberg, Mila Kunis, Beau Bridges, Ludacris, Chris O'Donnell, Nelly Furtado

Kinowa wersja kultowej gry komputerowej. Nominowany do Oscara Mark Wahlberg ("Infiltracja") wystąpi w roli zdeterminowanego w walce z przestępczością policjanta z Nowego Jorku. Wpada on na trop wielkiej afery.
Na film powinni wybrać się wielbiciele rapera Ludacrisa i wokalistki Nelly Furtado. Będziemy mogli ich zobaczyć w nowej dla nich roli aktorów.
Zapowiada się świetna zabawa, pełna efektów specjalnych na miarę XXI wieku.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



Piła V

▲ **Piła V**
Horror, USA, 2008
▲ **reż.: David Hackl**
▲ **wyk.** Tobin Bell, Julie Benz, Greg Bryk

Hoffman (w tej roli Costas Mandylor) to ostatnia osoba, która przeżyła upiorną grę Jigsawa. W rzeczywistości to właśnie on kontynuuje plan Pana Układanki...
Tyle wiemy na temat fabuły „Piły V" – najnowszej części kontrowersyjnej serii. Scenariusz tego filmu to, zdaje się, jedna z lepiej strzeżonych tajemnic Hollywood; twórcy filmu i aktorzy niechętnie wypowiadają się na ten temat, a grono wiernych fanów niecierpliwie czeka na premierę. W Stanach Zjednoczonych, podobnie jak w Polsce film wchodzi na ekrany kin 24 października. Polscy widzowie – biorąc pod uwagę różnicę czasu – zobaczą „Piłę V" wcześniej, niż widzowie w USA.
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



Wnętrze Ziemi w 3D

▲ **Podróż do wnętrza Ziemi 3D**
Przygodowy, Sci-Fi, USA, 2008
▲ **reż.: Eric Brevig**
▲ **wyk.** Brendan Fraser, Josh Hutcherson, Anita Briem, Seth Meyers

Ekscytujący film przygodowy „Podróż do wnętrza ziemi 3D", oparty na klasycznej powieści Juliusza Verne „Podróż do wnętrza Ziemi". Brendan Fraser wciela się w rolę profesora nauk przyrodniczych, którego kontrowersyjne hipotezy budzą sprzeciw i kpiny świata naukowego. Tymczasem podczas ekspedycji na Islandię uczony i jego bratanek dokonują sensacyjnego odkrycia, które otwiera im drogę do fantastycznej wędrówki głęboko do wnętrza Ziemi, gdzie odwiedzają światy, o których istnieniu nikt dotychczas nie wiedział. Spotykają dodatkowo wiele niezwykłych stworzeń.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Wyprawa na Księżyc 3D	(pt.), godz. 15.00, 16.30	
	(sb., ndz.), godz. 13.30, 15.00	bilety: 12 i 13 zł
Kobiety	(pt., sb., ndz.), godz. 18.00	bilety: 12 i 13 zł
Obiecaj mi	(pt., sb., ndz.), godz. 20.00	bilety: 12 i 13 zł
Garfield - Festyn humoru	(sb., ndz.), godz. 12.00	bilety: 10 zł

TON
(tel. 085 743 50 40) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
Świadectwo	(pt.), godz. 15.30, 17.30, 19.30	
	(sb.), godz. 11.00, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30	
	(ndz.), godz. 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30	bilety: 12 i 13 zł

FORUM
(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
Jaja w tropikach	(pt., sb., ndz.), godz. 16.15, 20.15	
	bilety: 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny" (min. 3 os.) - 11 zł (od osoby).	
Czarna owca	(pt., sb., ndz.), godz. 18.15	
	bilety: 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny" (min. 3 os.) - 11 zł (od osoby)	

KINO HELIOS
ul. Czesława Miłosza 2, tel. (085) 085 710 81 90,
www.helisnet.pl

tytuł	godzina
Tajne przez poufne	10.30, 14.30, 18.15, 20.15, 22.00.
High School Musical 3: Ostatnia klasa	10.00, 12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.30.
Max Payne	11.45, 14.00, 16.15, 18.30, 20.45.
Piła V	12.00, 13.45, 17.30, 19.15, 21.00.
Wyprawa na Księżyc 3D	9.30, 11.30, 13.15, 15.00, 16.45, 18.45.
Kobiety	12.15, 16.30, 20.30.
Boski Chillout	15.15, 21.45.
Mamma Mia!	10.45, 13.00, 16.00 - seans w dniach 24-26.10.
Świadectwo	10.00, 12.00, 14.00, 16.00 - brak seansu w dniach 24-26.10, 18.00, 20.00.
Eagle Eye	12.45, 15.00, 17.15, 19.30, 21.45.
Senność	15.45, 17.45, 19.45.

Parking bezpłatny, bilety normalne: 17 zł (pon.-pt.), 19 zł (sb.-ndz.), bilety ulgowe: 15 zł (pon.-pt.), 16 zł (sb.-ndz.). Promocja cenowa do godz. 13.30 - 13 zł (pon.-pt.).

KINO HELIOS
Galeria Alfa ul. Świętojańska, tel. 085 741 13 56
www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
Tajne przez poufne	11.30, 13.30, 17.30, 19.30, 21.30.
High School Musical 3: Ostatnia klasa	11.45, 14.00, 16.15, 18.30, 20.45.
Max Payne	11.00, 15.00, 17.15, 19.45, 21.45.
Piła V	13.15, 15.30, 18.15, 20.15, 22.00.
Podróż do wnętrza Ziemi	10.00, 16.00, 20.00.
Wyprawa na Księżyc 3D	12.00, 14.00, 18.00.
Mamma Mia!	14.15, 21.00 - seans w dniach 24-26.10.
Świadectwo	9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00 - brak seansu w dniach 24-26.10.
Eagle Eye	11.30, 13.45, 16.15, 18.45, 21.15.
Senność	10.15, 12.15, 16.00, 21.45.

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki
(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

Antygona w Nowym Jorku	(pt.), godz. 19.00 - spektakl przedpremierowy
	bilety: 20 zł, (sb., ndz.), godz. 19.00 - premiera, bilety: 40 zł

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

Brak spektakli.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	[REC]	niedziela	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Z archiwum X: Chcę wierzyć	brak	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Wyprawa na Księżyc 3D	brak	brak
Łosice DOM KULTURY	Garfield	brak	brak
	Babylon A.D.	brak	brak
Sokółka SOKÓŁ	Uprowadzona	brak	brak
HAJNÓWKA	Mów mi Dave	brak	brak
Łapy DOM KULTURY	Lissi na lodzie	brak	brak
	Przebudzenie	brak	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Świadectwo	(pt.), 16.00, 17.45, 19.30	
		(sb.,ndz.), 12.30, 14.15, 16.00, 17.45, 19.30	

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Świadectwo	(pt.), 16.00, 17.45, 19.30	
		(sb.,ndz.), 14.15, 16.00, 17.45, 19.30	
Olecko MAZUR	Małpy w kosmosie	brak	brak
	Nieznajomi	brak	brak
Giżycko FALA	[REC]	19.00	brak
Mrągowo ZODIAK	Centralne Biuro Uwodzenia	brak	brak
	Babylon A.D.	brak	brak

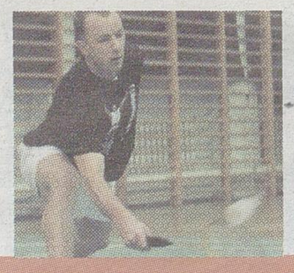
KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Świadectwo	(pt.), 15.30, 17.45, 19.30	
		(sb.), 13.30, 15.30, 17.30, 19.30	
		(ndz.), 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30	
Grajewo DOM KULTURY	Rok 1612	brak	brak
	Nieznajomi	brak	brak
Kolno WRZOS	Łowcy smoków	brak	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Świadectwo	(sb.,ndz.), 16.00, 18.00, 20.30	brak

zadzwoń do reportera
Krzysztof Sokólski
085 748 74 81



W niedzielę wielkie emocje pod badmintonową siatką. W ekstraklasie po raz pierwszy w historii zagrają ze sobą Energoinwest Hubal Białystok i Badminton Choroszcz.

Relaks na sportowo

BADMINTON
Ekstraklasa. Energoinwest Hubal Białystok – Badminton Choroszcz (niedziela, godz. 16 w SP 32 przy ul. Pietrasze). Mistrzostwa Województwa Podlaskiego (sobota-niedziela, od godz. 9 w SP 32).
BOKS
Mecz międzypaństwowy Polska – Litwa (sobota, godz. 17.30 w hali Włókniarza w Białymstoku).
BRYDŻ
Turniej Par z okazji 50-lecia SM „Zachęta" (niedziela, godz. 10 w DK „Zachęta" przy ul. Piastowskiej w Białymstoku).
FUTSAL
I liga. Stollar Suwałki – Polonia Szczecin (sobota, godz. 18.30 w hali II LO przy ul. Wesołej).
KOSZYKÓWKA
II liga. Tur Bielsk Podlaski – UKS System Łęczyce (sobota, godz. 18 w hali SP 3 przy ul. Poniatowskiego).
III liga. UKS Technik Łomża – NWKS UKS 4 Białystok (piątek, g. 19.30 w hali w Piątnicy), Klimart Juvenia Białystok – U Cezara Białystok (niedziela, g. 16.30 w hali ZSR w Dojlidach), ZSR Białystok – Sokół Bialtrans Białystok (niedziela, g. 18.30 w ZSR), Mostostal Białystok – Łapa Łapy (niedziela, g. 13 w hali PG 2 przy ul. Legionowej).
PIŁKA NOŻNA
Ekstraklasa. Jagiellonia Białystok – Lechia Gdańsk (piątek, godz. 20, Stadion Miejski).
II liga. ŁKS Browar Łomża – Ponidzie Nida Pińczów (sobota, g. 13, stadion przy ul. Zjazd), Wigry Suwałki – Górnik Wieliczka (sobota, g. 13, stadion przy ul. Zarzecze).
III liga. Sobota. Mielnik – Pogoń (14), Huragan – Olimpia Z. (14), Sparta – Warmia (14), Start – Olimpia E. (14), Concordia – Czarni (15), Mrągowia – Sokół (15). **Niedziela.** Supraślanka – Węgoria (14), Cresovia – Orzeł (14).
IV liga. Sobota. Promień – Hetman B. (11), Wissa – Hetman T. (13), Pomorzanka – Piast (14), Iskra – Skra (14). **Niedziela.** Kolejarz – Znicz (13), Tur – Korona (14), Michałowo – Dąb (14), Puszcza – Gryf (14.30).
Klasa okręgowa. Sobota. Narewka – Włókniarz (14), Kleosin – Sudovia (14). **Niedziela.** Polonia – Rudnia (14), Metal-Fach Janowszczyzna – Narew Łyski Choroszcz (14), Sokoły – Perspektywa (14), Magnat – Sparta 1951 (14), Śniadowo – Wasilków (14) Pogoń II – Rospuda (15).
Klasa A. Sobota. Promień II – Krokus Dobrzyniówka (14). **Niedziela.** Tur II – Pogranicze (12), Skra – Krypnianka (12), Orzeł – Pionier (13) Forty – Sparta K. (13), Orlęta – COKiS Ciechanowiec (13), Gieret – Orkan (14), Podlasiak – BKS Jagiellonia (14).
Szachy. Licealiada Białegostoku (piątek, godz. 15), **Igrzyska Białegostoku** (sobota, godz. 10), **Gimnazjada Białegostoku** (niedziela, godz. 10) w ZSI nr 1 przy ul. Łagodnej 10.
Siatkówka
PlusLiga Kobiet. Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – Calisia Kalisz (niedziela, godz. 17 w hali SP 50).
I liga mężczyzn. Pronar Parkiet Hajnówka – MCKiS Jaworzno (sobota, godz. 18 w hali ZS DNJB). **(mark)**

Piłka nożna >> Ciekawa sobota w drugiej lidze

Wigry i Freskovita ścigają czołówkę

W II lidze Wigry i Freskovita walczą o dołączenie do ścisłej czołówki, a ŁKS chce uciec z pozycji outsidera.

Wojciech Drażba, Paweł Lisiecki, Krzysztof Sokólski
sport@wspolczesna.pl

Suwalskie Wigry kryzys mają już za sobą, a w sobotę (godz. 13.00) podejmą Górnik Wieliczka, który właśnie znajduje się w głębokim dołku. W ostatnich czterech spotkaniach zespół z Wieliczki, niedawny wicelider tabeli, poniósł trzy porażki i jeden mecz zremisował.

– My zaś wygraliśmy dwa ostatnie spotkania i chcemy kontynuować zwycięską passę – mówi Zbigniew Kaczmarek, trener Wigier. – Czeka nas niezwykle ciężki bój, ale zrobimy wszystko, by zdobyć w nim trzy punkty.

W suwalskim zespole zabraknie Tomaszów – Kotwicy i Chmielewskiego, Michała Danilczyka, Pawła Cimochowskiego, no i przede wszystkim Macieja Makuszewskiego, który po niedzielnym meczu w Poniatowej ma nogę w gipsie. Szkoleniowiec suwalczan wciąż się zastanawia, kim zastąpić prawoskrzydłowego, który w tej rundzie zaliczył największą liczbę asyst.

– Wybór nie jest duży, bo wszyscy wymienieni kontuzjowani to gracze linii pomocy – narzeka Kaczmarek. – Zresztą przez kontuzje i choroby będę dysponował tylko 16 graczami.



B. Maleszewski

Freskovita (przy piłce Grzegorz Jóźwiak) zagra z Przebojem Wolbrom. Oba zespoły zgromadziły do tej pory po 26 punktów.

Mocno liczymy na wsparcie kibiców, którzy są naszym 12. zawodnikiem.

Zwycięstwo nad Górnikiem sprawi, że suwalczanie znajdą się w ścisłej czołówce. Tę samą perspektywę i nadzieję ma drużyna z Wieliczki.

Również w sobotę (godz. 13.00) swoje spotkanie rozegra ŁKS Browar Łomża. Przeciwnikiem biało-czerwonych będzie zajmujące 16. miejsce w tabeli Ponidzie Nida Pińczów. Wygrana w tym meczu pozwoli łomżanom opuścić ostatnią lokatę w tabeli.

– Jeżeli potrafimy zdobywać punkty z drużynami z górnej półki, to tym bardziej powinniśmy je wywalczyć w starciu z zespołem Nidy – podkreśla opiekun ŁKS-u Ryszard Milewski. – Ale zdaję sobie sprawę, że nie będzie to łatwe zadanie, gdyż goście na pewno będą się bronić i czyhać na kontry.

Po raz pierwszy od dłuższego czasu przed meczem ligowym biało-czerwoni trenowali w pełnym składzie. Na zajęciach brakowało tylko Daniela Dylewskiego, który leczy grypę i nie wiadomo, czy będzie mógł zagrać w sobotnim spotkaniu.

Spośród drużyn naszego regionu tylko Freskovitę czeka pojedynek wyjazdowy. „Mleczni" w sobotę zagrają z Przebojem Wolbrom.

– Mamy trzy punkty straty do lidera. Walczymy o zwycięstwo – mówi krótko prezes klubu Seweryn Sapiński.

Freskovita zagra bez pauzującego za kartki Bartosza Jurkowskiego oraz kontuzjowanego Krzysztofa Zalewskiego. Przed samym spotkaniem rozstrzygnie się, czy do występu gotowi będą narzekający na problemy ze zdrowiem Artur Holewiński oraz Arkadiusz Żaglewski. ▲

Piłka nożna >> Rękopis złożony w Podlaskim ZPN

Tysiąc stron o futbolu

Jerzy Górko przez 10 lat pracował nad odtworzeniem dziejów piłki nożnej w regionie podlaskim. Obszarem badań objął lata 1929-2009. Efektem jest książka licząca 1 tysiąc 147 stron.

Składa się na nią: szczegółowy komentarz do poszczególnych sezonów, dokładna statystyka oraz zdjęcia. Autor złożył już rękopis do publicznego wglądu w siedzibie Podlaskiego Związku Piłki Nożnej w Białymstoku przy ul. Fabrycznej 1.

– Można osobiście zapoznać się z rękopisem i gdyby ktoś miał jakieś uwagi lub uzupełnienia co do treści książki, można je poczynić – informuje Górko. – Wprawdzie dokonałem już wydruku rękopisu, ale do chwili rozpoczęcia cyklu wydawniczego książki można robić w jej treści zmiany oraz uzupełnienia.

Książka ma zostać wydana przez Podlaski ZPN w marcu 2009 roku z okazji 80-lecia istnienia związku. **(KS)**

Biegi na Pietraszach

W najbliższą sobotę w lesie na białostockich Pietraszach odbędą się Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w biegach przełajowych. Początek imprezy o godz. 11.00. W zawodach wystartują dziewczęta i chłopcy ze szkół ponadgimnazjalnych w trzech kategoriach wiekowych: rocznik 1992 i młodsi, rocznik 1991 oraz rocznik 1990 i starsi. Dziewczęta rywalizować będą na dystansie 1,5 km, chłopcy – 2,5 km. **(KS)**

Boks >> Polska – Litwa, czy przetarcie przed mistrzostwami Europy

Kibice zobaczą dobry mecz

Białystok jeszcze kilka lat temu słynął z boksu. Mecze ligowe gromadziły na trybunach tysiące kibiców. Czasy się jednak zmieniły. Liga odeszła w niebyt. Skończyły się wielkie imprezy. Ale stolica Podlasia nie składa broni, od czasu do czasu organizując duże widowiska. Takim powinno być sobotnie międzypaństwowe spotkanie Polska – Litwa.

Pojedynek rozpocznie się o godz. 17.30 w hali Włókniarza. Zobaczymy osiem lub dziewięć walk. Trenerzy obu drużyn bardzo poważnie podchodzą do meczu. To ostatni sprawdzian formy przed listopadowymi mistrzostwami Europy w Londynie.

Bilety w cenie 10 zł (ulgowy) i 15 zł (normalny) można kupować w siedzibie BKS Hetman przy ul. Branickiego 3 lub w kasach przed spotkaniem. **(KS)**



A. Zgiet

Organizatorzy postarają się, aby sobotni towarzyski mecz Polska – Litwa był wielkim widowiskiem



W sobotę w Bielsku Podlaskim odbędzie się Międzynarodowy Mecz Pływacki Dziecięcych Drużyn Klubowych „Złota jesień 2008". Pierwsze wyścigi o godzinie 9.

Piłka nożna >>

Tylko 45 minut Łukasza Sosina

Po wtorkowym festiwalu bramek, gdy w ośmiu meczach strzelono 36 goli, w środowych spotkaniach Ligi Mistrzów piłkarze nie byli już tak skuteczni – trafiali do siatki 17 razy.

Napastnikowi Anorthosisu Famagusta Łukaszowi Sosinowi nie udało się pójść w ślady Marka Saganowskiego, który we wtorek strzelił gola dla Aalborg BK. Polak miał jednak trudne zadanie, bowiem jego zespół grał na wyjeździe z Interem Mediolan. Famagusta przegrała 0:1, a Sosin został zmieniony po pierwszej połowie. W drugim meczu grupy B Panathinaikos Ateny zremisował z Werderem Brema 2:2.

(PAP, milk)

Statystyka

Grupa A: Girondins Bordeaux – CFR Cluj 1:0 (0:0), Chelsea – AS Roma 1:0 (0:0).

1. Chelsea	3	7	5-0
2. CFR Cluj	3	4	2-2
3. AS Roma	3	3	4-4
4. Bordeaux	3	3	2-7

Grupa B: Inter Mediolan – Anorthosis Famagusta 1:0 (1:0), Panathinaikos Ateny – Werder Brema 2:2 (1:1).

1. Inter	3	7	4-1
2. Anorthosis	3	4	3-2
3. Werder	3	3	3-3
4. Panathinaikos	3	1	3-7

Grupa C: Szachtar Donieck – Sporting Lizbona 0:1 (0:0), FC Basel – FC Barcelona 0:5 (0:3).

1. FC Barcelona	3	9	10-2
2. Sporting	3	6	4-3
3. Szachtar	3	3	3-4
4. FC Basel	3	0	1-9

Grupa D: Atletico Madryt – FC Liverpool 1:1 (0:1), PSV Eindhoven – Olympique Marsylia 2:0 (0:0).

1. Atletico	3	7	6-2
2. FC Liverpool	3	7	6-3
3. PSV Eindhoven	3	3	3-6
4. Marsylia	3	0	2-6

Piłka nożna >> Były trener reprezentacji usłyszał jedenaście zarzutów

Już jako Janusz W.

Były trener reprezentacji Polski i m.in. Jagiellonii Janusz W. usłyszał zarzuty w sprawie afery korupcyjnej w polskim futbolu.

PAP, Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Prokuratura Krajowa we Wrocławiu postawiła w czwartek 11 zarzutów o charakterze korupcyjnym Januszowi W., byłemu trenerowi reprezentacji Polski i byłemu posłowi Samoobrony. W. od rana przesłuchiwali prokuratorzy.

– Do zakończenia przesłuchania nie będę się wypowiadał, czy Janusz W. przyznał się do zarzutów. Na tym etapie nie potrafię też powiedzieć, czy będziemy występować z wnioskiem o areszt, czy wystarczy poręczenie majątkowe – powiedział dziennikarzom szef Prokuratury Krajowej we Wrocławiu Edward Zalewski.

Janusz W. wchodząc do prokuratury mówił, że nie przyznaje się do stawianych mu zarzutów i chce wszystko wyjaśnić.

Zalewski zaznaczył, że działania prokuratury nie mają nic wspólnego z sytuacją w PZPN, wyborami nowego prezesa związku, czy konfliktem związku z rządem.



Janusz W. w samochodzie policyjnym przed komendą wojewódzką we Wrocławiu

– Nad tym śledztwem pracujemy od dawna. Działaczy zatrzymujemy, gdy zebrany materiał dowodowy jest gotowy – podkreślił Zalewski.

W środę zatrzymany został obserwator PZPN z Poznania Krzysztof P., który usłyszał 10 zarzutów o charakterze korupcyjnym. Z kolei dwa zarzuty dotyczące niegospodarności usłyszał również w środę Zdzisław K., sekretarz generalny PZPN, który chce startować w wyborach na prezesa związku. Prokuratura przesłuchała także Zbigniewa Koźmińskiego, rzecznika PZPN, ale w charakterze świadka.

Do tej pory wrocławska prokuratura zatrzymała ok. 160 działaczy sportowych, piłkarzy i obserwatorów PZPN w związku z toczącym się od 2005 roku śledztwem dotyczącym korupcji w polskiej piłce nożnej.

Koszykówka >> Bielski Tur podejmuje Łęczyce

Rywal jest w zasięgu

Rywal jest w naszym zasięgu – mówi o sobotnim przeciwniku trener drugoligowych koszykarzy Tura Bielsk Podlaski Andrzej Sinielnikow. Drużyna UKS System Łęczyce zajmuje w tabeli szóste miejsce z dwoma zwycięstwami i dwoma porażkami na swoim koncie.

– Na pewno na własnym parkiecie musimy zwyciężać, by zaistnieć w lidze. Martwią mnie trochę choroby i kontuzje moich zawodników. Daniel Byliniak miał zapalenie oskrzeli i brał antybiotyki, Adrian Stolarz nadciągnął mięśnie nogi, a Aaron Weres podkręcił staw skokowy – dodaje szkoleniowiec.

Zespół Tura w ostatniej kolejce pokonał na wyjeździe Księżaka Łowicz 86:75 i ta wygrana na pewno podniosła morale drużyny. Jednak Sinielnikow z postawy niektórych swoich koszykarzy, szczególnie „stranieri" nie jest w pełni zadowolony. – Kamil Sulima gra na swoim poziomie, ale Rafał Bochenek czy Marcin Balicki mają zaległości w treningach i to widać później w grze – mówi trener. **(mark)**

promocja



Koszykówka >> Żubry Białystok jadą do Kalisza na mecz z AZS-em

Konare nie przejmuje się kontuzją

Brahima Konare – center pierwszoligowych Żubrów – na ostatnim meczu ze Zniczem Basket Pruszków doznał kontuzji prawej dłoni. Prześwietlenie wykazało pęknięcie jednej z kości.

– Brahima to twardy gracz i nie zamierza iść na zwolnienie lekarskie – mówi trener Żubrów Marek Kubiak. – Martwiłem się, że uraz ten i to w dodatku ręki „rzucającej" wyeliminuje go z najbliższych meczów z AZS PWSZ OSRiR Kalisz (sobota) i z Zastalem Zielona Góra (środa). Konare jednak przychodził na treningi i indywidualnie ćwiczył. Zabiegi lekarskie też zrobiły swoje i koszykarz na pewno pojedzie z nami do Kalisza – cieszy się Kubiak.

Kontuzja Konare była niewidoczna dla kibiców obserwujących spotkanie z Pruszkowem. Natomiast uraz białostockiego rozgrywającego Piotra Jagody mógł zatrwożyć fanów. Jeden z graczy Pruszkowa z impetem wpadł na naszego koszykarza i przewrócił go na parkiet. Po zderzeniu Jagoda upadł i długo nie mógł wstać o własnych siłach. Interwencja lekarza pomogła, ale zawodnik już nie zagrał do końca meczu.

B. Maleszewska



Brahima Konare mimo kontuzji ręki zagra w Kaliszu

– Na szczęście nic poważnego się nie stało. Jagoda normalnie trenował z nami w tym tygodniu – mówi trener, który dodaje, że inni zawodnicy jego drużyny są w pełni sił.

Z obozu sobotniego rywala Żubrów Białystok w ostatnim czasie dochodziły niepokojące wieści. Kłopoty finansowe pod znakiem zapytania stawiały przyszłość drużyny. Wydaje się jednak, że były to chwilowe zawirowania i po porażce z MOSiR-em Krosno 58:91 przyszło zwycięstwo wyjazdowe nad Zniczem Pruszków 81:77. Ostatnio jednak znowu Kalisz przegrał, na wyjeździe z Zastalem Zielona Góra 44:57.

W drużynie AZS PWSZ OSRiR Kalisz występuje kilku bardzo dobrych koszykarzy. Klub pozyskał przed sezonem kilku zawodników Zastalu: Jarosława (180 cm) i Dariusza Kalinowskiego (185 cm), Roberta Morkowskiego (200 cm) oraz Jakuba Dryjańskiego (201 cm) ze Znicza Jarosław.

– Siła drużyny z Kalisza to bardzo dobry obwód i występujący na nim tacy zawodnicy, jak Jarosław Kalinowski. Mają skuteczny rzut za trzy punkty i musimy na to zwrócić baczniejszą uwagę – twierdzi trener Żubrów Marek Kubiak.

Wspomniany Jarosław Kalinowski swego czasu pogrążył białostocką drużynę Płyty Grajewo w barażu o utrzymanie się w ekstraklasie, właśnie rzutami za trzy punkty.

Mariusz Klimaszewski





Mistrzynie Polski kadetek, Sparta Warszawa, podejmą drugoligowe siatkarki ZSR BTPS Białystok. Sparta zajmuje w tabeli 9. miejsce, BTPS – 10. (ostatnie).

Siatkówka >> Plus Liga

Calisia już z Japonką?

Masami Tanaka to pierwsza Japonka, jaka zagra w polskiej ekstraklasie siatkarek. Prawdopodobnie zadebiutuje w Białymstoku, podczas niedzielnego spotkania naszej drużyny z Calisią.

Azjatka przyjechała do Kalisza w nocy z piątku na sobotę. Pierwszy mecz koleżanek – klęskę ze Stalą Mielec – obejrzała z trybun.

To największa niewiadoma w składzie przeciwniczek. Tanaka mierzy 182 centymetry, jest przyjmującą. Przyleciała z Osaki, ale ostatnio występowała w lidze francuskiej, a wcześniej w uniwersyteckich rozgrywkach w USA. W przyjęciu podobno jest lepsza niż w ataku i bloku. Pierwotnie do jej pozyskania skłaniał się pierwszoligowy Piast Szczecin, ale ostatecznie zrezygnował z zakupu „w ciemno".

W samym zespole Calisii panuje wielka mobilizacja: – Dziewczyny oglądały mecz ze Stalą i same nie wierzyły, że mogą popełniać takie błędy. Ten wynik traktuję jako wypadek przy pracy – mówi trener kaliszanek Stanisław Pieczonka.

W jego drużynie, mimo znacznych osłabień po sezonie, jest sporo dobrych siatkarek: Anna Woźniakowska, Magdalena Godos czy Marta Kuehn-Jarek. Dwie pierwsze miały nawet występować w Pronarze-Zeto Astwa, ale ostatecznie zmieniły zdanie. **(milk)**

Plus Liga Kobiet

▲ Program 2. kolejki:
Pronar-Zeto Astwa AZS Białystok – Calisia Kalisz (niedziela, 26.10, g.17), Centrostal Bydgoszcz – MKS Dąbrowa Górnicza (24.10., g.17), Muszynianka Muszyna – Farmutil Piła (26.10., g.15), Stal Mielec – Aluprof Bielsko-Biała (27.10., g.18:30), Gwardia Wrocław – Gedania Żukowo (30.10., g.18).

1. Aluprof	1	3	3:0
2. Stal	1	3	3:0
3. MKS D. Górnicza	1	3	3:0
4. Muszynianka	1	3	3:1
5. Pronar Zeto-Astwa	**1**	**3**	**3:1**
6. Farmutil	1	0	1:3
7. Gwardia	1	0	1:3
8. Gedania	1	0	0:3
9. Calisia	1	0	0:3
10. Centrostal	1	0	0:3

Siatkówka >> Rozmowa z trenerem Pronaru-Zeto Astwa Dariuszem Luksem

Twardo stąpamy po ziemi

Rozmawia Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Jesteśmy tuż przed kolejnym meczem Plus Ligi Kobiet. Po zwycięstwie nad Farmutilem Piła, funkcję Kopciuszka szybko zamieniliśmy na faworyta – przynajmniej niedzielnej konfrontacji z Calisią Kalisz. Czy Pronar-Zeto Astwa już dorósł do takiej roli i nie tylko o tym, rozmawialiśmy z trenerem Dariuszem Luksem.

▲ Nie obawia się pan rozprężenia? Pokonaliście wicemistrza Polski, a teraz rywal jest słabszy.

– Jedna jaskółka wiosny nie czyni. Wystarczy przecież przez moment pożyć wspomnieniami. My zajęliśmy w tamtym sezonie 10. miejsce, a Calisia miała brązowy medal. Powiedziałem dziewczynom, że jest fajnie, cieszymy się dwa dni, ale po tym zaczynamy operację Kalisz. Trzeba się podwójnie zmobilizować. Calisia będzie chciała się odegrać za gładką porażkę ze Stalą Mielec. Także, ze słowem „faworyt" to spokojnie...

▲ Obejrzał pan pierwszy mecz Calisii? Dlaczego tak łatwo przegrała 0:3?

– Zespół z Mielca zagrał dobrą zagrywką. To jest sposób na każdą drużynę i każdy mecz. Wszystkie kłopoty Calisii zaczynały się od przyjęcia. Poza tym Stal przypomina trochę Nysę, która kiedyś w męskiej lidze, bez gwiazd potrafiła zdobyć wicemistrzostwo Polski. W zespole z Mielca zaszła też w letniej przerwie tylko jedna zmiana. Od dwóch, trzech lat gra w praktycznie tym samym składzie i to przynosi efekty.



B. Madeszewska

Dariusz Luks w Białymstoku pracuje od 1 stycznia 2008 roku. Z miesiąca na miesiąc drużyna gra lepiej.

▲ Po pierwszej kolejce zrobiło się o was głośno. Jak przekuć to w wiarę w siebie, a nie... w próżność?

– Trzeba kontynuować to co robimy. Ja i zespół stąpamy twardo po ziemi. Dziewczyny mają dowód, że wszystko idzie w dobrym kierunku. To oznacza, że trzeba jeszcze więcej dać z siebie, bo się przecież opłaca. Ważne jest, że inni zaczynają nas szanować. Większość zespołów przyjeżdża do nas jak po swoje, a my chcemy to zmienić. Jedyny sposób to zwycięstwa. Ale nie zdobędziemy szacunku, jeśli teraz dołoży nam Calisia, potem Aluprof, Dąbrowa itd... Nie można podniecać się jednym meczem.

▲ W Białymstoku jest parcie na sukces. Wiele lat minęło od czasów, gdy Jagiellonia grała w finale Pucharu Polski. A w AZS-ie już dwa lata temu działaczom marzyły się europejskie puchary.

– Ja to lubię, tylko parcie na sukces musi mieć podstawy. Proste rzeczy: hala, pomieszczenia, ośrodek młodzieżowy w regionie. Tu kupiono ligę i zawodniczki, a nie było żadnego zaplecza, nawet podstawowych przyrządów do treningu. Tak jakby pisać bez długopisu czy laptopa. Zróbmy podwaliny przez dwa, trzy lata i można atakować czołówkę ligi. Na razie cały czas raczkujemy. Dlatego, gdy ktoś zaraz mówi, że my już możemy walczyć o medale, to ja jestem na taką wiedzę „odporny". ▲

@ PODYSKUTUJ
forum.wspolczesna.pl

Siatkówka >> I liga mężczyzn: Pronar Parkiet Hajnówka – MCKiS Jaworzno

Są wściekli i chcą się wyładować

Kluczem do zwycięstwa z meczu z MCKiS Jaworzno będzie reakcja naszych siatkarzy, na nieszczęśliwą porażkę w Bielsku-Białej (było 2:1 w setach i 24:20). Podetnie im skrzydła, czy dodatkowo zmobilizuje? Pewne jest, że przede wszystkim chcą szybko napisać nowy, lepszy rozdział historii sezonu.

– W treningach nic się nie zmienia, jest normalnie. Natomiast, jeśli chodzi psychikę, od razu po meczu w Bielsku-Białej zawodnicy byli rozgoryczeni i natychmiast chcieli grać następne spotkanie. Wyjść i zemścić się, nieważne na kim. Zobaczymy co z tego wyjdzie – mówi trener Paweł Blomberg.

Teoretycznie trafia na słabego. MCKiS Jaworzno do tej przegrał dwa spotkania i to u siebie: z BBTS-em Bielsko-Biała 0:3 (21:25, 24:26, 21:25) i Orłem Międzyrzecz 1:3 (25:17, 18:25, 21:25, 21:25). W drugiej kolejce MCKiS pauzował, a w czwartej spotkanie z MOS-em Będzin zostało przełożone, ze względu na nieszczęśliwy wypadek w hali MOS-u przed meczem (śmierć zawodnika z ligi amatorskiej). Wyniki przemawiają za naszym zespołem, ale nie zapominajmy – to my jesteśmy beniaminkiem.

– Trudno powiedzieć, co gra drużyna z Jaworzna. Po tych dwóch porażkach bym jej jeszcze nie oceniał – mówi Blomberg.



A. Zgiet

Łukasz Staniewski chce wygrać kolejny mecz

▲ Program 5. kolejki I ligi:
Pronar Parkiet Hajnówka – MCKiS Jaworzno (sob., godz. 18)
Gwardia Wrocław – GTPS Gorzów Wlkp.
AZS PWSZ Nysa – Avia Świdnik
SMS PZPS I Spała – BBTS Bielsko-Biała
MKS MOS Będzin – Orzeł Międzyrzecz
Pauzuje: Siatkarz Wieluń.

(milk)

Siatkówka >> II liga mężczyzn

Nowy libero Ślepska

Być może już w najbliższym spotkaniu, w Olsztynie z rezerwami AZS-u, wystąpi nowy libero augustowskiego Ślepska. To Jakub Bokuniewicz z Zubra Białowieża. Przypomnijmy, że grający na tej pozycji trener Adam Aleksandrowicz definitywnie zrezygnował z pojawiania się na boisku.

Szkoleniowiec skupia się teraz wyłącznie na prowadzeniu zespołu. Umiejętności Bokuniewicza już sprawdzał przed sezonem. Ostatecznie 22-letni zawodnik nie został w klubie, bo pozycję libero, acz z dozą niechęci, zajmował sam trener. Teraz miejsce się zwolniło.

– To sympatyczny, pracowity chłopak, choć trudno powiedzieć, jak poradzi sobie w II lidze. W każdym razie chętnie przekażę mu swoją koszulkę – mówi Aleksandrowicz.

Oznacza to, że nowy libero zagra z numerem... 13. Augustowski szkoleniowiec liczy na to, że sprawę pozyskania Bokuniewicza uda się sfinalizować przed wyjazdem do Olsztyna. Jeśli nie, na pozycji libero wystąpi jeden z przyjmujących: Mariusz Szlejter lub Kamil Starzewski.

Po porażce z Wilgą, Aleksandrowicz złożył rezygnację, której działacze Ślepska nie przyjęli. Nie wyciągnęli też żadnych konsekwencji wobec siatkarzy. W zespole, po małej burzy, wszystko wróciło do normy.

– We wtorek rozmawialiśmy z zawodnikami przez pół godziny i wszystko sobie wyjaśniliśmy. Teraz, gdy normalnie prowadzę zajęcia, miast sam trenować, wyglądają zupełnie inaczej. Wynik zależy głównie od nas, musimy po prostu dobrze zagrać – kończy Aleksandrowicz. **(milk)**

Chelsea Londyn 1:0 FC Basel
AS Roma Barcelona

Montepaschi 80:71
Prokom

GWsport

W niedzielę, w ekstraklasie siatkarek Pronar-Zeto Astwa AZS zagra w Białymstoku z Calisią Kalisz.



GAZETA WSPÓŁCZESNA
24 października 2008
piątek

Piłka nożna >> W meczu z Lechią Gdańsk liczy się tylko zwycięstwo

Wygraliśmy raz wygramy drugi!

Wygrywać! Trzeba wreszcie zacząć wygrywać – powinni powtarzać sobie przed piątkowym meczem z Lechią Gdańsk piłkarze Jagiellonii.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Taga na dziewięć spotkań ekstraklasy wygrała tylko jedno. 30 sierpnia podopieczni Michała Probierza pokonali 2:0 Piasta Gliwice. Od tamtej pory żółto-czerwoni nie potrafią sięgnąć po komplet punktów. Zawsze czegoś brakuje – skuteczności, szczęścia, umiejętności.

Remisy nic nie dają

Białostoczanie w sumie nie grają źle, ale sięgają co najwyżej po remisy. Takimi wynikami zakończyły się ich trzy ostatnie ligowe pojedynki. Tylko, że zbieranie punkt po punkcie nie zmienia sytuacji w tabeli, a w niej Jagiellonia jest dopiero na 13. miejscu. Dla porównania Lechia jest siódma i ma dorobek dwukrotnie większy od naszej drużyny. Gdańszczanie uzbierali 14, my 7 „oczek".

Najwyższa pora odrabiać straty do zespołów klasy Lechii, bo Jaga na pewno nie czuje się od nich słabsza. Nikt w białostockim klubie nie zamierza ograniczać się tylko do walki o utrzymanie w ekstraklasie. Nadchodzi czas, aby wreszcie zacząć piąć się w górę tabeli. W piątek podejmujemy Lechię, tydzień później gościć będziemy Cracovię Kraków. Nadarza się okazja, aby zgarnąć sześć punktów.

Na razie jednak trzeba skoncentrować się na piątkowym pojedynku.

– Liczy się tylko zwycięstwo – podkreśla asystent trenera Probierza, Dariusz Czykier. – O podobnych meczach mówi się, że są za sześć punktów. W naszym wypadku chodzi nawet o więcej. Pora wreszcie zgarnąć całą pulę, bo remisy nic nam nie dają.



Echo Miasta

Paweł Zawistowski (z prawej) zapewnił Jagiellonii zwycięstwo w Pucharze Polski z Lechią. Teraz wierzy, że Jaga znowu wygra i zgarnie tak potrzebne ligowe punkty.

Lechię już ograli

Wygrywać z Lechią Jagiellonia potrafi. Niedawno pokonała ją w Gdańsku 1:0 w 1/16 finału Pucharu Polski. Bramkę w 93. minucie spotkania strzelił Paweł Zawistowski. Liczymy, że w piątek białostoczanie ponownie znajdą drogę do siatki rywala. Nie mielibyśmy przy tym nic przeciwko temu, aby gole padały nieco wcześniej.

– A ja mogę czekać nawet i do 98. minuty, albo dłużej. Obyśmy tylko mieli zdobyć przynajmniej jedną bramkę więcej od przeciwnika – uśmiecha się Zawistowski.

Bohater z Gdańska przypomina, że w lidze gra się inaczej, niż w pucharach. – Choć i w tamtym spotkaniu z Lechią stawka była duża, bo obie drużyny chciały awansować do następnej rundy. Gospodarze zagrali praktycznie pierwszym składem, jednak daliśmy im radę. Teraz trzeba powtórzyć zwycięstwo w Białymstoku. My również nie możemy doczekać się wygranej – podkreśla zawodnik Jagi.

Zawistowski niedawno miał kłopoty ze zdrowiem, ale zapewnia, że w piątek będzie na 100 procent gotowy do walki. Po urazie mięśnia dwugłowego do siebie doszedł także Szymon Matuszek. Z Lechią nie zagra natomiast Łukasz Tumicz, który zmaga się z urazem kolana.

Mecz Jagiellonia Białystok – Lechia Gdańsk rozpocznie się o godz. 20.00. ▲

Janusz W. usłyszał zarzuty

▲ **Prokuratura Krajowa we Wrocławiu** postawiła w czwartek 11 zarzutów o charakterze korupcyjnym Januszowi W., byłemu trenerowi Legii Warszawa, reprezentacji Polski i Jagiellonii Białystok oraz byłemu posłowi Samoobrony. >>18

Piłka nożna >>

Wielki mecz

Wydarzeniem 10. kolejki ekstraklasy będzie mecz Legii Warszawa z Wisłą Kraków. Wisła jest liderem tabeli i o dwa punkty wyprzedza warszawski duet – Legię oraz Polonię.

W niedzielę na Łazienkowskiej szykuje się futbolowa uczta. Zmierzą się przecież mistrz z wicemistrzem Polski poprzedniego sezonu. Piłkarze „Białej Gwiazdy" bronią tytułu, ale w bieżących rozgrywkach może ich czekać niezwykle ciężkie zadanie. **(KS)**

▲ **Program 10. kolejki spotkań:**
Piątek, 24 października:
Piast Gliwice – Ruch Chorzów (godz. 17.45)
Jagiellonia Białystok – Lechia Gdańsk (20.00)
PGE GKS Bełchatów – Polonia Warszawa (20.00)
Sobota, 25 października:
Cracovia Kraków – Odra Wodzisław Śląski (15.15)
Górnik Zabrze – ŁKS Łódź (17.30)
Lech Poznań – Śląsk Wrocław (18.15)
Arka Gdynia – Polonia Bytom (19.45)
Niedziela, 26 października:
Legia Warszawa – Wisła Kraków (17.00).

Tabela

1. Wisła	9	20	16:7
2. Polonia W.	9	18	17:6
3. Legia	9	18	15:5
4. Lech	9	16	17:8
5. Śląsk	9	16	15:11
6. GKS Bełchatów	9	16	11:9
7. Lechia	9	14	10:9
8. Ruch	9	14	8:9
9. Arka	9	13	11:12
10. Odra	9	11	11:13
11. Polonia B.	9	10	11:15
12. ŁKS Łódź	9	8	5:13
13. Jagiellonia	**9**	**7**	**6:12**
14. Piast	9	7	6:12
15. Cracovia	9	6	5:13
16. Górnik	9	5	3:13

ISSN 0137-9488

Czy Jagiellonia odniesie wreszcie zwycięstwo w ekstraklasie?



▲ **Sławomir Kopczewski, trener Jagiellonii w Młodej Ekstraklasie:** – Wygramy i to zdecydowanie. Widzę na treningach, jak drużyna ciężko pracuje. Ostatnio gra coraz lepiej, stwarza sobie sporo sytuacji strzeleckich. Mecz z Lechią to dobry moment, żeby przełamać się i rozpocząć marsz w górę tabeli.



▲ **Grzegorz Szerszenowicz, trener Olimpii Zambrów:** – Po ciężkim meczu Jagiellonia wygra jedną bramką. Zespół Michała Probierza występował już w różnych ustawieniach i miał trochę czasu na zgranie. Jeżeli drużyna ma walczyć o miejsce w środku tabeli, to najwyższy czas na zwycięstwa.



▲ **Mirosław Mojsiuszko, trener Hetmana Białystok:** – Jestem zaskoczony tak małą liczbą punków na koncie Jagiellonii. Gorzej być chyba już nie może, dlatego liczę na zwycięstwo. W meczu z Lechią Gdańsk Jaga jest faworytem i sądzę, że wreszcie sięgnie po komplet punktów. Choć zdaję sobie też sprawę, że ciężko gra się z myślą, że „trzeba wygrać". Takie mecze są bardzo trudne, ale wierzę, że Jagiellonia da sobie radę.

(not. KS)

GW magazyn tydzień

24 października 2008
piątek
209 (16635)



Fot. Mwmedia

Magda i Marek planują razem życie. Mieszkają razem i godzą się na ślub. A w zasadzie, to on się godzi, bo rodzice naciskają. Ona szuka sukienki i snuje plany. O dzieciach też myśli. Pewnie, że chciałaby mieć. On? Raczej wzdraga się na samą myśl o dzieciach. Przecież jemu się marzy związek z mężczyzną. Jak znajdzie swoją połowę, powie o tym światu. Na razie jest jak jest. Magda go kocha i jest dla niego przykrywką przed rodzicami, przed ludźmi, przed światem.

>>8

Moje życie z gejem

w magazynie

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Pijany ojciec, pijana matka, pokrzywdzone dzieci... Ile takich historii usłyszeliśmy w ostatnich miesiącach? Zbyt dużo. A każda jest swoistym dramatem. Dramatem dziecka. Pół biedy gdy wydarzenie nie kończy się śmiercią, zawsze można jeszcze poszukać wyjścia z owej sytuacji. W mijającym tygodniu podobna historia wydarzyła się i w naszym regionie. Pijana matka, gdzieś daleko od domu. Trójka dzieci w mieszkaniu zamkniętym na klucz. Kilkuletnia dziewczynka wychodzi przez okno wieczorem i idzie na poszukiwanie mamusi i wpada pod koła samochodu. Na całe szczęście żyje. Musi tylko poleżeć w szpitalu. Do jakiego domu wróci? Na razie, decyzją sądu, do rodziny zastępczej, tam gdzie już trafili jej młodsi bracia. Ale babcia się zaoferowała, że trójkę wnucząt może wziąć do siebie. Sęk w tym, że i babcia potrafi wypić... Kto się odważy powierzyć jej dzieci?

Ludzie to sobie potrafią skomplikować życie nawet wtedy, gdy wszystko na pozór jest ok, dodadzą do tego jakiś dramacik. Ona kocha jego i mieszkają razem. Planują ślub. Ona już się rozgląda za sukienką. On się zgadza, bo rodzice naciskają. Dzieci? Owszem ona marzy o dzieciach. On raczej wzdraga się na samą myśl. Ale przygotowania do ślubu i sama ceremonia to w końcu nic takiego. Problem w tym, że on jest gejem i marzy o związku z mężczyzną, a ona jest jego przykrywką, przed rodziną, przed ludźmi przed światem. Oboje sądzą, że jakoś się ułoży, tylko sami ze sobą nie bardzo potrafią być szczerzy.

Inny dramacik przygotowali sobie mieszkańcy jednego z bloków na białostockim osiedlu. Jedni drugich oskarżają o utrudnianie życia. Wzywają policję, kierują sprawy do sądu. Czują się poniżani, zastraszani, gnębieni. Na co dzień przemykają po klatce schodowej, modląc się po cichu, by nikogo nie spotkać i szybko zamknąć za sobą drzwi własnego mieszkania. Jeśli się uda, to całe szczęście, jeśli nie, może dojść do kolejnych oskarżeń, posądzeń, krzywd. Już nawet nie mówią sobie dzień dobry na klatce. Bo i po co? A może właśnie czas, by ktoś zaczął się kłaniać na dzień dobry. Czasem jedno słowo może dużo zmienić.

przegląd tygodniowy

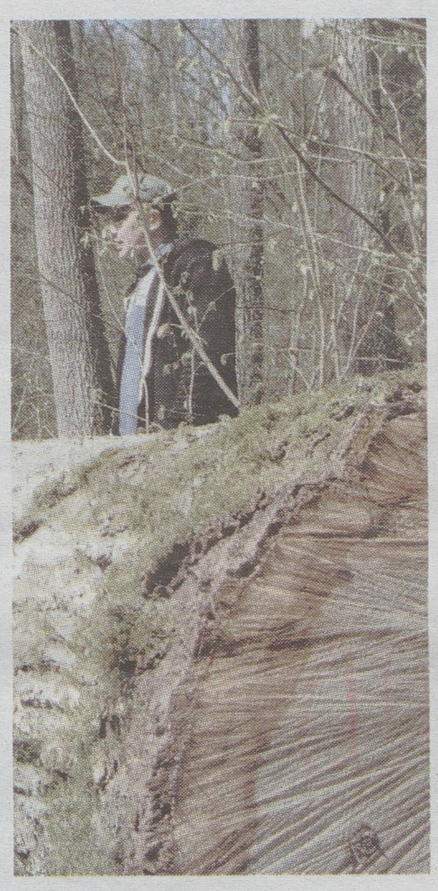
Tłum oglądał, nie kupował



>> Alfa, największe w regionie centrum handlowe otworzyło podwoje dla klientów. Każdy chciał obejrzeć

>>czwartek

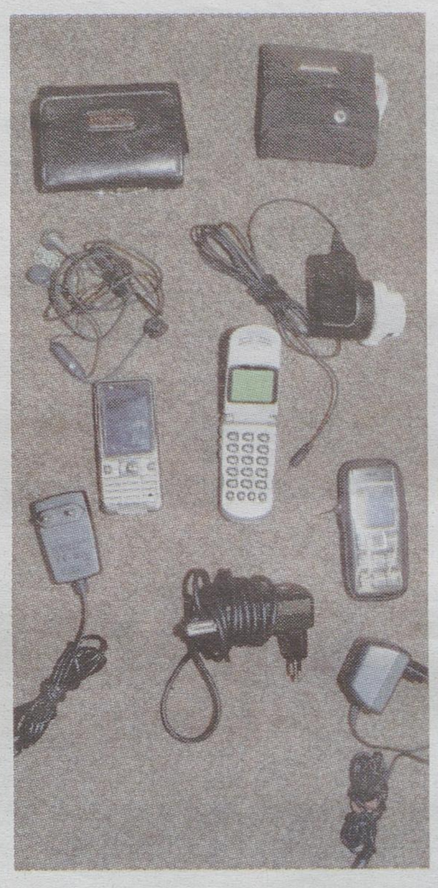
Wycinka była błędem



>> Minister środowiska po półrocznym dochodzeniu przyznał, że wycinka dębów była błędem. Ale winnych brak

>>piątek

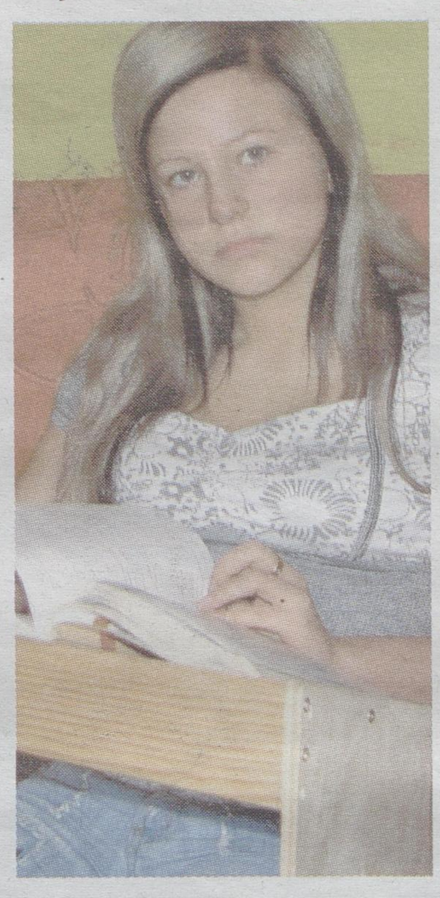
Zamiast spać, kradł portfele



>> Pacjent szpitala zakaźnego nocami zamieniał się w złodzieja. Kradł głównie portfele i telefony

>>niedziela

Zniszczył życie tej dziewczynie



>> Do wypadku doszło w styczniu, Magda do tej pory odczuwa skutki, a proces radnego ciągle trwa

>>wtorek

Policjant najechał pieszych



>> Dwie 15-letnie dziewczyny weszły na jezdnię, kierowca za późno je zauważył. Obie trafiły do szpitala

>>środa

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Najwięcej chętnych do obejrzenia nowej galerii, tuż po jej otwarciu, stanowili młodzi ludzie. Niewykluczone, że urwali się na wagary, by obejrzeć centrum handlowe. Niektórzy przyznawali, że nie mają ze sobą pieniędzy. Przyszli tylko obejrzeć, czy warto tu przychodzić. Największe kolejki ustawiały się do ruchomych schodów. Starsi narzekali na tłumy i rozmiar galerii, w której na początku łatwo się zgubić.

Po niemal półrocznym dochodzeniu minister środowiska stwierdził, że wycinka dębów, zaatakowanych przez opiętka w rezerwacie przyrody Starodrzew Szyndzielski w Puszczy Knyszyńskiej, była błędem. Większą szkodę spowodowała wycinka i usunięcie z rezerwatu chorych drzew, niż ich pozostawienie. Rezerwat – zgodnie z ową opinią – nie może być traktowany jak las gospodarczy. W rezerwacie, nawet opiętek, który jest w lesie gospodarczym szkodnikiem, ma do spełnienia swoją rolę. Jednak, jak informuje ministerstwo, ani leśnicy, ani konserwator przyrody nie poniosą konsekwencji. Bo chociaż popełnili poważny błąd, to jednak działali w dobrej wierze.

Kto by pomyślał, że w szpitalu grasuje złodziej? A jednak. Okazało się, że 51-letni mężczyzna, zamiast spać, nocami odwiedzał sale innych pacjentów. Z ubrań i toreb zabierał portfele z dokumentami, pieniędzmi, czy kartami kredytowymi oraz telefony komórkowe. Łącznie jego łupem padło mienie o wartości blisko 4 tys. zł. Złodziej wpadł, bo cały swój łup zaniósł znajomemu i poprosił go o popilnowanie przez dwa tygodnie – tyle czasu miał spędzić w szpitalu. Znajomy jednak, zdziwiony nietypowym pakunkiem, zawiadomił policję.

Magdalena Kotowska była pełną życia nastolatką. Dzisiaj chodzi w gorsecie i nie wiadomo, czy kiedykolwiek wróci do zdrowia. A wszystko z powodu wypadku, do którego doszło w styczniu br. w Filipowie. Dziewczyna szla prawidłowo lewą stroną jezdni, nie daleko własnego domu. W pewnej chwili najecha na nią samochód. Ojciec dziewczyny usłyszał je krzyk i wybiegł na drogę. Zobaczył tył odjeżdżającego samochodu. Poznał jednak auto miejscowego radne go, wiec pobiegł na jego podwórko. Od kierowcy po czuł alkohol, ale zanim przyjechała policja, radny zniknął. Został zatrzymany 3 tygodnie później. Pro ces przeciwko niemu toczy się do tej pory.

Łomżyński policjant zbyt późno zauważył wcho dzące na jezdnię dwie 15-latki. Skracały sobie drog i nie trzymały się ściśle przejścia dla pieszych. Nie po trzyły na drogę, tylko w telefon komórkowy. Gwa towne hamowanie auta niewiele dało. Jedna z dziew czyn została poważnie ranna, druga lżej, bo impe uderzenia skupił się na jej koleżance. Kierowca, pol cjant z 23-letnim stażem, był na urlopie. Jechał pry watnym samochodem. Był trzeźwy. Czy nie jechi za szybko – zbada prokuratura.

kronika wypadków umysłowych

Jak ta gazela

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Stokrotka, stokrotka, jest pani na mojej krótkiej liście, pożałuje pani tego, wykończę panią – zaczynam dzisiaj od cytatu. Nie jest to wbrew pozorom fragment rozmowy między gangsterem a jego ofiarą. Tymi słowami prezydent Lech Kaczyński straszył dziennikarkę Monikę Olejnik.

Na mój wydatny nos brzmi to jak groźba karalna. Groźba poważna, bo straszy się wykańczaniem. Dodatkowo w tych prezydenckich słowach zawarta jest informacja, że prezydent ma swoją własną listę osób, jak rozumiem, przeznaczonych do wykończenia. Pocieszające jest jedynie to, że jest to lista krótka.



rys. G. Radziewicz

Czekam teraz, co zrobi prokuratura. W miarę demokratycznym kraju powinna wszcząć śledztwo. Miejmy nadzieję, że tak się stanie. W Lublinie przed prokuraturą stanął właśnie obywatel, menel właściwie, który w Lublinie na powitanie prezydenta krzyknął „Spieprzaj, dziadu"! Wezwali go do prokuratury zaledwie w dzień po tym, jak Lech Kaczyński opuścił Lublin. Czyli w pewnych sprawach prokuratura potrafi być szybka. Kiedy piszę ten felieton, mija czwarty dzień od momentu, w którym prezydent RP w sposób haniebny straszył dziennikarkę. Prokuratura milczy, ale rozumiem, że prezydent to nie jest jakiś menel. Trzeba więc więcej rozwagi, zanim rozpocznie się postępowanie. Nie dopuszczam jednak do siebie myśli, żeby prokuratura sprawą gróźb karalnych się nie zajęła. W państwie demokratycznym wszyscy są wobec prawa równi.

Ja zdenerwowanie prezydenta rozumiem. Oto bowiem dzień jego politycznej chwały zmienił się w dzień katastrofalnej klęski. Wszystko w ciągu dwóch minut legło w gruzach. Miał być szoł w Brukseli, niestety, był „wyszoł", bo Kaczyński wyszoł.

Tak klęska, taka klęska! Prezydent pokonał wszystkie przeszkody. Najpierw te zastawione przez prezydent Gronkiewicz-Waltz. Czyli wykopy i maszyny drogowe wokół pałacu. Potem siłą, bo wraże siły Tuskowe przeszkadzały, wyczarterował samolot, który go dowiózł do Brukseli. Potem szturmem przebił się do wejścia do europarlamentu. Następna padła sala obrad, którą nasz prezydent zdobył z marszu, tak samo jak krzesło.

A kiedy prezydent już pokonał te wszystkie przeszkody, to się bardzo wyluzował, bo osiągnął sukces. Tak mu się przynajmniej wydawało. Siedział więc wyluzowany, poklepywał premiera i czekał na swoją wymarzoną debatę o Gruzji.

Czekał i czekał, i się bardzo nudził. Ciekawiej było w kraju, gdzie go wszyscy zaczepiali i wypytywali o tę wojnę o samolot. A tu, w Brukseli, nudy. W jakimś niezrozumiałym języku przemawiają. Nie wiadomo, o co chodzi. No to wyszedł. Do swoich ministrów, bo to ludzie weseli i skorzy do umysłowej rozrywki.

I wyobraźcie sobie Państwo, że jak tylko nasz prezydent wyszedł, to podstępny Francuz Sarkozy zarządził debatę o Gruzji. Czyli o tym, na co prezydent Kaczyński tak czekał. Po to do Brukseli przyleciał. O to stoczył zwycięską wojnę z Tuskiem.

Wysłali zaraz za naszym prezydentem umyślnego ministra. – Hop, hop, panie prezydencie – nawoływał minister – zaczęli debatować o Gruzji, proszę się pospieszyć. Prezydent nawet to wołanie usłyszał, ale okazało się, że oddalił się na całe 120 metrów od europejskiego parlamentu. Morderczy dystans! Kaczyński biegł najszybciej jak tylko mógł. Wiedział bowiem, że od tego biegu zależy nie tylko jego pozycja w wojnie z Tuskiem, ale los Gruzji, Rosji, Europy, całego świata wreszcie. Pędził zatem, jak błyskawica. Jak szybkonoga gazela, gnał przez korytarze. Wreszcie dopadł drzwi, rozwarł je szeroko i wpadł na salę.

A tam już nikogo nie było, bo cała debata o Gruzji trwała dwie minuty, czyli tylko o 30 sekund dłużej niż słynna walka o mistrzostwo świata Andrzeja Gołoty z Lennoksem Lewisem.

No to ja przepraszam bardzo. To po to nasz prezydent pokonuje niewyobrażalne trudności? Po to naraża swoją reputację? Dla dwóch minut!!!

A teraz trochę poważniej, chociaż trudno tu zachować powagę. Każda konferencja, a zwłaszcza taka na najwyższym szczeblu międzynarodowym ma swoją agendę, czyli program. I w tym programie jest napisane: Od tej do tej będziemy omawiali sytuację w Gruzji. Będzie przemawiał ten i ten. Do dyskusji zgłosili się ci i ci. Tak, że dla wszystkich jest w miarę jasne kto, gdzie i kiedy.

Prezydent oddalił się na całe 120 metrów od europejskiego parlamentu. Morderczy dystans! Kaczyński biegł najszybciej jak tylko mógł. Pędził jak błyskawica. Jak szybkonoga gazela, gnał przez korytarze. Wreszcie dopadł drzwi, rozwarł je szeroko i wpadł na salę. A tam już nikogo nie było, bo cała debata o Gruzji trwała dwie minuty, czyli tylko o 30 sekund dłużej niż słynna walka o mistrzostwo świata Andrzeja Gołoty z Lennoksem Lewisem.

Tylko nie dla naszego prezydenta, bo wyszedł przed najważniejszym dla siebie momentem, momentem, o który stoczył morderczy bój z Tuskiem.

Przypomina mi się sytuacja z ministrem sprawiedliwości w rządzie Suchockiej Zbigniewem Dyką. Udał się on swego czasu do Sejmu na głosowanie votum nieufności dla swego rządu. Bardzo się spiął i spieszył, niczym Kaczyński. I kiedy już prawie wchodził na salę, dopadła go sraczka, więc udał się do toalety. A jak już z niej wyszedł, to było po przysłowiowych ptakach. Rząd upadł z powodu braku jednego głosu – głosu ministra Dyki.

I jeszcze jedno: tydzień temu napisałem, że nie trzeba kompromitować prezydenta, bo on sam się wystarczająco kompromituje. Nie trzeba przed nim chować krzesła, bo i tak go nie znajdzie. I tak się stało. ▲

regionałki

Najgorsza teściowa świata

Jeszcze przed ślubem pewien młody obywatel z Goniądza miał okazję przekonać się o niewątpliwych „zaletach" swojej przyszłej teściowej. Otóż jeszcze przed ślubem okradła ona jego i na dodatek także swoją córkę. Z otwartego samochodu przyszłego zięcia buchnęła torebkę swojej córki, w której były pieniądze i telefony komórkowe obojga narzeczonych.

Ale jedna zaleta takiej teściowej jednak jest. Jak pójdzie siedzieć, to przez pewien czas zięć nie będzie musiał jej oglądać.

No to ja wysiadam

W Kalnicy koło Brańska 28-letni obywatel usiłował wysiąść z poloneza. – No to ja wysiadam – powiedział w pewnym momencie. I wysiadł. Nie zauważył jedynie, że samochód był w ruchu. Mimo wszystko wyszedł z tego obronną ręką, bo auto przejechało mu jedynie po nodze. Tak, że stopę ma elegancko potrzaskaną. Mężczyzna niespecjalnie się tym przejął, bo miał we krwi 2,4 promila alkoholu. Kierowca „tylko" 0,7. Pozostali dwaj pasażerowie też byli pijani.

W tym towarzystwie tylko samochód był trzeźwy.

Pijany policjant sokólski

W Sokółce złapali pijanego policjanta, podczas kierowania samochodem. Na tę okoliczność zjechał specjalny patrol. A to dlatego, że wcześniej został poinformowany przez życzliwego anonimowym telefonem.

Życzliwych wśród mundurowych nie brakuje.

To, czego nie ma

Pisaliśmy już o tym, że w ramach projektu edukacyjnego pt. „To, czego nie ma" władze Białegostoku tablicę upamiętniającą pałac Zabłudowskich ustawiły w niewłaściwym miejscu. Urzędnicy odpowiedzieli, że błąd naprawią w ciągu kilku dni. Dni te mijały i mijały, a tablica nie chciała się przenieść. Dziś władze miasta mówią, że potrzebują jeszcze pół roku, żeby tablice postawić we właściwym miejscu.

Pół roku! W tym czasie Zabłudowski wybudowałby cały pałac!

Wyższa inteligencja

Trzeba dysponować wyższą inteligencją, żeby wykonać numer, który zrobiło stowarzyszenie Opcja Społeczna. Bardzo ono chciało złożyć donos na prezydenta Białegostoku Tadeusza Truskolaskiego, że wziął łapówkę. W końcu Opcja Społeczna się spięła i donos złożyła, z tym że zamiast do prokuratury wysłała go do... prezydenta Truskolaskiego.

Czyli wyszło tak, że donos na prezydenta skierowano do prezydenta. W tej sytuacji chyba będzie on musiał wszcząć śledztwo przeciwko sobie.

Nieczuły portier

Z listu czytelniczki do „Kuriera Porannego": „Dziś z samego rana poczułam się bardzo źle jadąc do pracy i potrzebowałam skorzystać z łazienki. Jako że po drodze przed godziną 8 rano nie ma gdzie skorzystać z łazienki (no chyba że pod krzaczkiem lub na chodniku), wbiegłam do NFZ na Pałacowej, do naszego pięknego marmurowego budynku dla pacjentów. Poprosiłam pana na portierni czy mogę skorzystać z łazienki, na co mi pan odparł , że nieczynne jeszcze i nie ma on prawa nikogo wpuścić. Zapytałam pana czy jest człowiekiem? Pan wybałuszył oczy, jakby nie zrozumiał o czym ja mówię... i nie wpuścił mnie. Zgadnijcie państwo, co musiałam zrobić?

Odpowiedź na tę zagadkę jest taka. Pani, przez portiera, który nie był człowiekiem, musiała narobić do śmietnika.

(kk)

Szczuczyn >> 7-latka, szukając pijanej matki, wpadła pod samochód

Mamusia wyszła na drinka



Dziewczynkę w szpitalu odwiedziła ciocia. Teraz Julka pojedzie do rodziny zastępczej. Zostanie tam, aż mama zacznie się leczyć.

Po szóstej wieczorem mamy wciąż nie było w domu. Drzwi zamknęła na klucz i wyszła. Najstarsza, Julka, wyszła przez okno. Mateusz został pilnować Patryka. Dziewczynka poszła szukać mamy. Nie uszła daleko. 200 metrów od domu wpadła pod koła samochodu.

Ewa Sznejder
esznejder@wspolczesna.pl

Każdy tu lubi wypić, ale każdy pilnuje swoich dzieci – mówią w Szczuczynie mieszkańcy ul. Łomżyńskiej. Ich sąsiadka, 27-letnia Katarzyna K., zamknęła trójkę maluchów w domu, a sama poszła na alkoholową libację. Gdy zbyt długo nie wracała, 7-letnia Julka wyszła wieczorem przez okno parterowego domu, żeby poszukać mamy. 200 metrów dalej wpadła pod samochód. To szczęście, że przeżyła.

Ludzie mówili, że pije

Przy Łomżyńskiej stoją głównie kilkurodzinne domy komunalne. W wielu, jak u Katarzyny K., nie ma wody. Policja zna dobrze tę dzielnicę – często przyjeżdża tu na interwencje. Sąsiedzi Katarzyny K. odwracają głowy, zapytani o to, jaką była matką.

– Spokojna, dzieci zadbane, zawsze czysto w domu – rzucają zdawkowo i niechętnie. Pytamy czy piła? Czy zostawiała dzieci same? I czy na to reagowali...

– Nic nie powiem, po co mi kłopoty – zamyka drzwi sąsiadka spod „jedynki".

Dom przy Łomżyńskiej często odwiedzali pracownicy MOPS. Cały dochód Katarzyny to nieco ponad 1 tys. zł: zasiłki z opieki społecznej i 300 zł alimentów od taty Julki. Ojcowie 4-letniego Mateusza i rocznego Patryka nie pamiętają o swoich dzieciach.

– Pokazywała lodówkę, że ma co dać dzieciom na obiad, zawsze wykupowała leki z recepty, nie można o niej złego słowa powiedzieć – wyliczają pracownicy socjalni. – Czysto, poprane, firanki w oknach. Naprawdę dbała o dzieci. Bardzo miła dziewczyna.

Jednak zachodzili do niej zbyt często, jak na podopieczną niesprawiającą kłopotów.

– Szczuczyn to małe miasto, więc słyszeliśmy od ludzi, że pije. Może nie że nadużywa, ale że pije – opowiada Zofia Janiszewska, kierownik MOPS. – Pracownicy próbowali ją podglądać, zachodzili o różnych porach. Nic takiego nie stwierdzili. Nie mieliśmy też sygnałów od policji. Powiedziałam więc tylko matce, żeby zwróciła na córkę uwagę. Dopiero teraz przyznała mi, że chyba to była prawda. Że chyba musi coś być w genach ich rodziny.

Pracownicy socjalni rozkładają ręce.

– Ludzie potrafią dobrze się kryć z nadużywaniem alkoholu – twierdzą. – Przecież jakbyśmy odkryli, że pije, straciłaby zasiłki. A nawet jak raniutko zachodziliśmy, to była trzeźwa. Julkę prowadziła do szkoły, Patryk w wózeczku. Wszystko w porządku.

Drzwi zamknięte na klucz

Wszystko było w porządku do ubiegłej niedzieli. Po szóstej wieczorem mamy wciąż nie było w domu. Drzwi zamknęła na klucz i wyszła. Najstarsza, Julka, wyszła przez okno. Mateusz został pilnować Patryka. Dziewczynka poszła szukać mamy. Szła prosto przed siebie główną ulicą Szczuczyna. To fragment trasy Warszawa – Augustów. Tędy pędzi tir za tirem. Julka nie uszła daleko. 200 metrów od domu wpadła pod koła vana. Ze złamaną nogą, poobijana, trafiła do szpitala w Grajewie, a stamtąd do Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Ma złamaną nogę i obitą głowę. Miała szczęście.

Funkcjonariusze policji, którzy przyjechali do wypadku, zaszli do domu zawiadomić rodzinę. Znaleźli zamknięte dzieci. Mamy wciąż nie było. Chłopcy trafili do domu babci. Żadne z dzieci nie wie, że mama odnalazła się późnym wieczorem z ponad dwoma promilami w wydychanym powietrzu. Spędziła noc w policyjnej izbie zatrzymań, aż wytrzeźwiała. Policja chce jej przedstawić zarzut popełnienia przestępstwa. Uważa, że naraziła dzieci na utratę zdrowia i życia, podczas gdy miała obowiązek opiekować się nimi. Za to przestępstwo grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. Ale zarzuty mogą być przedstawione tylko na wniosek sądu. Sąd Rejonowy w Grajewie czeka na materiały policyjne, aby podjąć decyzję.

Niech matka zacznie się leczyć

Od sądu będzie zależała też przyszłość trójki dzieci Katarzyny K.

– Dziewięcioro swoich wychowałam, to i ich teraz dam radę – mówi z mocą babcia Jadwiga. – Też mam na sumieniu grzechy młodości, ale zupy i chleba dzieciom u mnie nigdy nie zabrakło. To i im nie zabraknie.

Zapewnienia nie pomogły. Sąd umieścił dzieci tymczasowo w rodzinie zastępczej w Łomży. Trafi tam również jeszcze w tym tygodniu Julka, gdy wyjdzie ze szpitala.

– Będę walczyć o wnuki – mówi przez łzy babcia. – Ja je kochałam i kocham. Zabiorę im, tak jak i mi zabrali!

Sędzia Agnieszka Skrodzka z Sądu Rejonowego w Grajewie nie ma wątpliwości, że w sprawie dzieci podjęła dobrą decyzję.

– Babcia rzeczywiście wychowała dziewięcioro dzieci, ale cały czas miała ograniczoną władzę rodzicielską i ustanowionego kuratora sądowego – podkreśla pani sędzia. – Tam nie tylko Katarzyna K. ma problem z alkoholem. Przecież tego dnia piła razem z matką! Dlaczego wówczas nikt nie zatroszczył się o dzieci? Siedziały same, zamknięte!

Rodzina K. znana jest policji od 18 lat. Feralnego dnia również potrzebna była interwencja. Katarzyna zaczęła się awanturować. Policję wezwała jedna z sióstr. Katarzyna wybiegła z domu, zanim dotarli tam funkcjonariusze.

Patryk, Mateusz i Julka zostaną w rodzinie zastępczej, aż mama się poprawi. Sąd czeka na to, że kobieta się otrząśnie.

– Niech zacznie się przede wszystkim leczyć – mówi sędzia Skrodzka. – Zobaczymy też, czy interesuje się dziećmi, czy je odwiedza. Przecież nikt nie chce odbierać jej dzieci na zawsze. To zarządzenie tymczasowe.

Społeczeństwo >> Nikt nie potrafi nam pomóc – mówią skłóceni białostoczanie

Trudne sąsiedztwo

Paweł i jego partnerka w teczkach mają stosy dokumentów. To świadectwa zła, jakie wyrządzają im instytucje i sąsiedzi. Ci ostatni chowają się w swoich mieszkaniach. Bo cokolwiek by nie zrobili, będzie źle i przyjedzie policja. Jak długo można tak żyć?

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Paweł S. mieszka pod samym niebem (bo w dawnej pralni) w jednym z białostockich bloków komunalnych przy ul. Proletariackiej. Bliskość nieba, a może bardziej dachu, nie przynosi jednak Pawłowi szczęścia. Czuje się niszczony, poniżany i gnębiony. I to przez kogo – przez sąsiadów!

Bliżej ziemi mieszkają ci właśnie sąsiedzi. Jak się czują? Gnębieni, zastraszani, przerażeni. Przez Pawła S. i jego rodzinę. Jedni myślą o przeprowadzce, inni zamykają się w mieszkaniach, a gdy wychodzą na klatkę, najpierw pilnie obserwują ją przez wizjery. Agnieszka, gdy wraca wieczorem z pracy, najpierw patrzy, czy po klatce da się bezpiecznie przejść. Widziała już rozbite butelki, kupy. Ale nawet jeśli akurat nic nie leży pod nogami, przemyka się po cichu. Wkłada klucz do zamka własnego mieszkania, przekręca go jak najciszej, byle tylko sąsiedzi nie usłyszeli. Bo jeszcze wezwą policję...

Policją w sąsiada

Tak jak wtedy, gdy dzieci innej sąsiadki, Janiny, w czasie ferii wychodziły na podwórko. Jak to dzieci, trochę pohałasowały, ale inni sąsiedzi nawet ich nie słyszeli, więc nie było znowu tak głośno. Tylko z mieszkania Pawła ktoś je usłyszał i od razu wezwał policję. Bo przecież dzieci są bez opieki! Janina powoli się uodparnia i nie przejmuje, bo na temat swój i swojej rodziny słyszała już wiele rzeczy. Choćby to, że jej mąż pije, i to prawie co wieczór. Kiedyś sama zaprosiła policjantów do mieszkania, by sprawdzili, czy mąż jest pijany. Nie był. W piżamie zwyczajnie szykował się do spania.

Potem dowiedziała się, że największym przestępcą jest jej syn. Ponieważ klepnął córkę sąsiadów z góry w pośladek. Co prawda, nie było wiadomo, czy to on klepnął, bo chłopaków na korytarzu stało kilku, więc sama poszkodowana nie wiedziała, kto jej dotknął. Jej opiekunowie potraktowali sprawę bardzo poważnie i podali chłopaka do sądu.

– Boję się każdego dnia, bo nie wiem, co znowu wymyślą – przyznaje Janina.

To samo powtarza pan Władysław, który również tłumaczył się już przed sądem. Nie zrobił nic złego, może podniósł głos, może powiedział jakieś niecenzuralne słowo. Ale wszyscy go znają od lat i wiedzą, że jest spokojnym człowiekiem. Zaświadczyli za nim w sądzie, sąd powiedział: Niewinny.

– Ale pani sobie wyobraża, żebym ja na starość był po sądach ciągany? Przecież to wstyd – mówi pan Władysław.

Magda, partnerka Pawła S., przyznaje, że z sąsiadami nie najlepiej się jej żyje.

– Może z jedną panią da się porozmawiać, ale z resztą nie ma o czym. Jacyś dziwni są ci ludzie – wzrusza ramionami.

W ogóle życie jest dziwne. Właśnie dlatego Paweł pomocy szuka w mediach. Pokazywano go w nich już wiele razy. Ostatnio w TVN 24, wcześniej w lokalnych gazetach. Najsławniejszy był, gdy w białostockim magistracie zagroził, że rzuci się z okna sekretariatu prezydenta, jeśli prezydent go nie przyjmie.

– On się wysokości nie boi, bo często na wysokości pracuje, to sobie posiedział na parapecie. Za to urzędnicy się wystraszyli – sąsiedzi komentują to zdarzenie do dziś.

Rozmawiać? Nigdy!

Paweł wierzy, że dzięki mediom dojdzie sprawiedliwości. Jego sąsiedzi nie mają już takiej nadziei. Tym bardziej, że nikt nie ma pomysłu, jak im pomóc rozwiązać konflikt. Zarząd wspólnoty mieszkaniowej rozkłada ręce: – Nie mamy pomysłu, co zrobić – przyznają jego członkowie.

Zarząd Mienia Komunalnego w Białymstoku zaś twierdzi, że to nie jego sprawa, bo mieszkanie Pawła S. należy do wspólnoty. A że lokatorzy mieszkań komunalnych, którymi zarządza ZMK, mają problem z sąsiadem? Mogą przecież pójść z tym do sądu.

– I oczywiście zapłacić za pozew? Ciekawe, z czego – śmieje się gorzko Janina.

Może więc mediator? Pomógłby się porozumieć, wypracował jakieś rozwiązanie?

– Ja z tymi z góry rozmawiać nie będę – od razu zaznacza Agnieszka.

– Ale trzeba przecież wspólnie żyć na co dzień – próbuję ją przekonać. Milczy. Paweł S. także. A na klatce przy Proletariackiej już prawie nikt nie mówi sobie „dzień dobry".

▲*Imiona sąsiadów zostały zmienione.*

reklama



Ponadczasowa oferta wyprzedażowa na rocznik 2008!



- Nowe, niższe ceny i rabaty **do 20 000 zł** na wybrane modele
- Kredyt **1-2-3** (**1** rok OC/AC/NW gratis, **2** lata kredytu 0% bez wpłaty własnej, **3** lata gwarancji*)
- Leasing **100%** (całkowity koszt leasingu jest równy 100% wartości samochodu)
- Fiat Bravo już od **42 990 zł**

* tylko dla Klientów indywidualnych

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły oferty w salonach.

RRSO: 5,65% (kalkulacja dla kredytu na 24 miesiące, wpłata własna 0%, opłata przygotowawcza 3% finansowana w kredycie, finansowane ubezpieczenie spłaty kredytu).

INFOLINIA CIAOFIAT 0080034280000

FIAT BANK

BENEFIA Vienna Insurance Group

FIAT www.fiat.pl

Białystok: Konrys Konstanty i Krzysztof Świerzbińscy SP. J., ul. Zwycięstwa 8f, tel. (0-85) 651 63 64; Polmozbyt Plus Sp. z o.o., ul. Zwycięstwa 10a, tel. (0-85) 651 25 40; **Ełk:** PUHM Motozbyt Sp. z o.o., ul. Suwalska 77, tel. (0-87) 621 74 73; **Ostrołęka:** Oscar Sp. z o.o., ul. Traugutta 59, tel. (0-29) 760 24 63.

A25408wwmt

Rozmowa >> Czyż można czuć większą władzę, niż bycie panem śmierci?

Dałbym się zabić p

Z Zenonem Kruczyńskim, byłym myśliwym, obecnie ekologiem walczącym o prawa zwierząt i zakaz polowań na terenie Puszczy Białowieskiej, autorem książki „Farba znaczy krew", rozmawia Urszula Ludwiczak



B. Maleszewska

Zenon Kruczyński z myśliwego, wyruszającego co tydzień na polowanie, stał się ekologiem. Jak mówi, swoimi zwierzętami będzie opiekował się do końca życia.

Zadawaną śmierć widzi się tylko wtedy, jeśli zwierzę dobija się osobiście. Gdy, na przykład postrzelonego ptaka trzeba dobić własnymi dłońmi, zatrzymać palcami jego bicie serca.

▲ Był Pan myśliwym przez 20 lat, w tym czasie zabił Pan około tysiąca zwierząt. W swojej książce „Farba znaczy krew" rozlicza się Pan z przeszłością, próbuje zrozumieć czy wyjaśnić, dlaczego ludzie zostają myśliwymi i zabijają bezbronne zwierzęta, głównie dla rozrywki. U Pana myślistwo to była jednak tradycja rodzinna. Ojciec zabrał Pana na polowanie, gdy miał Pan kilka lat. Nigdy Pan obserwując ojca nie myślał, że to złe? Nie powiedział ojcu: nie poluj, nie zabijaj.

– Gdybym był w stanie powiedzieć coś takiego jako dziecko, pewnie nie kontynuowałbym tej tradycji. Ale najczęściej w życiu bywa tak, że jeśli na przykład pochodzi się z rodziny, gdzie jest obecny problem alkoholowy, to dzieci obarczone są bardzo wysokim ryzykiem kontynuowania tego sposobu życia, mimo że deklarują, że one nigdy nie będą tak żyć. Jakże często dzieje się inaczej. Podobnie jest w rodzinach z innymi tradycjami: myśliwskiej, wędkarskiej czy podróżniczej. Zazwyczaj ten ciąg pokoleniowy jest jakoś obecny.

▲ Nigdy w czasie tych polowań z ojcem, jeszcze jako młody chłopak, nie narodziła się w Panu myśl, że polowanie to jest zwykłe zabijanie?

– Oczywiście, zdarzały się takie śmierci zwierząt, które we mnie jako chłopcu budziły wielki niepokój. Ale młoda osoba nie ma możliwości głębszej penetracji takich zdarzeń w swojej świadomości i psychice, choć czuje się jakoś źle. Ten niepokój łączy się tatą, ale tatę się kocha, dlatego niespokojne myśli trzeba odsunąć, starać się zapomnieć. Takie „zapominanie" i pójście dalej drogą za ojcem, ułatwione jest przez to, że zdarzeń traumatycznych podczas polowania jest mniej niż takich, które środowisko myśliwych uznaje za chwalebne. Chociaż w życiu tak naprawdę liczą się tylko te traumatyczne – one zostawiają trwały ślad. Zabicie dzika czy jelenia na polowaniu nie jest odbierane jako zdarzenie traumatyczne, gdyż najczęściej śmierć zwierzęcia zdarza się w taki sposób, że tego nie widzimy. Nawet gdy zwierz jest śmiertelnie trafiony, odskakuje w las, i gdy po jakimś czasie go dochodzimy, to jest już tylko ciało. Zadawaną śmierć widzi się tylko wtedy, jeśli zwierzę dobija się osobiście. Gdy na przykład postrzelonego ptaka trzeba dobić własnymi dłońmi, zatrzymać palcami jego bicie serca. Albo dobić jelenia z najbliższej odległości strzałem w nasadę karku. Widać wstrząs ciała po takim strzale. Wtedy jest to trauma.

W obecnych czasach, gdy myśliwi dysponują takim szerokim arsenałem broni i snajperską techniką, prawie żadne zwierzę, do którego się strzela, nie ma szans na przeżycie. Choćby dlatego, że pociski myśliwskie są tak skonstruowane, by wywołać możliwie duże obrażenia, obojętnie gdzie trafią. Pomimo tej zaawansowanej techniki, w to całe strzelanie jest wkalkulowane standardowe ryzyko, że co któreś zwierzę zostanie tylko zranione kulą lub śrutem. Nie istnieją doskonali strzelcy, czasem wiek myli się, ma gorsze dni lub pada drobny deszczyk, albo jest mgiełka czy grubsza trawka na tor lotu myśliwskiego pocisku – to wszystko powoduje, że „mierzymy tu – trafiamy tam".

Często jest trochę tak, jak w wirtualnym świecie komputerowej grze. Wystawia się lufę przez okienko ambony – monitor, naciska się przycisk na klawiaturze – spust broni i strzela. Śmierci nie widać. Bywa, że ktoś, kto idzie pierwszy raz w życiu na polowanie, od razu zabija. To jest mordercza przewaga człowieka.

▲ A Pana syn, który chodził z Panem na polowanie, kiedyś zwrócił Panu uwagę?

– Nigdy tego nie zrobił. A gdyby nawet coś powiedział, miałbym gotową formułkę. Powiedziałbym: „Synku, przecież jemy mięso, by przeżyć, dokarmiamy zwierzęta, prowadzimy gospodarkę łowiecką, zabijamy tylko takie zwierzęta, które są niezdolne do samodzielnego życia, gdybyśmy nie regulowali ilości zwierząt, to co by te zwierzęta z nami zrobiły!". Czyli użyłbym wszystkich koronnych argumentów, które każdy myśliwy ma w małym palcu. I na które nie ma żadnych naukowych dowodów i uzasadnienia.

Gdyby użyć choćby tylko zdrowego rozsądku, jakie myśliwskie racje przemawiają za tym, że zabija się ten cały leśny, polny i powietrzny drobiazg. Jak można dokarmiać dzikie gęsi? Jakie szkody rolnicze są z powodu kaczek czy słonek? Jaka jest konieczność regulowania pogłowia tego drobiazgu? Widać gołym okiem, że jest to zabijanie dla czystej przyjemności. Gdyby myśliwi poważnie traktowali swoje słowa, natychmiast powinni przestać rozwalać strzałami ze śrutu życie i ciała tych małych istnień. Albo przynajmniej przestać gadać.

▲ Syn nie poszedł jednak w Pana ślady, nie poluje.

– Tak jak moi bracia, którzy też nie zostali myśliwymi.

▲ Jednak chyba dzięki synowi Pan się zastanowił nad tym, co robi. W swojej książce opisuje Pan sytuację, gdy zabrał go na polowanie i na oczach ośmiolatka zastrzelił dzika. Pan

To tajemnica myślistwa.

pierwszy

Zenon Kruczyński jest jednym z działaczy Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, walczących o rozszerzenie strefy ochronnej zwierząt w Puszczy Białowieskiej.

syn się wtedy rozpłakał, na pytanie dlaczego, odpowiedział, że „on tak przed chwilą chodził sobie, a teraz nie żyje". Poczuł Pan wtedy, że stało się coś nie tak.

– To było rzeczywiście wydarzenie wstrząsające, lecz to, że definitywnie zakończyłem z polowaniami było całym procesem rozwoju świadomości, który doprowadził do zwrotu w życiu. Było wiele epizodów, które stopniowo docierały do mojej budzącej się wrażliwości. Zacząłem głębiej zastanawiać się, dlaczego to robię, o co tu chodzi. Ludzie wielu rzeczy nie robiliby, gdyby byli w stanie zobaczyć, co naprawdę robią.

▲ Kilkanaście lat temu poszedł Pan na swoje ostatnie polowanie. Wtedy trafił Pan i zranił goniącego sarnę psa. To ostatecznie przesądziło o rozstaniu z myślistwem na zawsze. Ilu myśliwych, tak jak Pan, dochodzi w pewnej chwili do wniosku, że to co robią, to zwykłe zabijanie?

– Chyba wszyscy myśliwi o tym wiedzą. To ich głęboko skrywana tajemnica. Nie dopuszczają swojej wrażliwości do głosu, zagłusza ich adrenalina, która towarzyszy polowaniom. Ale są też inne ważne powody do polowania. Bo czyż można czuć większą władzę, niż bycie panem śmierci? Czy łatwo jest zrezygnować ze swoich wyjazdów do lasu z kolegami, zostawienia za sobą „tego całego bałaganu" by móc popolować, pogadać, imprezować?

▲ To ilu jest myśliwych, którzy tak jak Pan, rozstają się z takim sposobem spędzania wolnego czasu, rezygnują z zabijania?

– Nie znam takich osób.

▲ Czy da się zastąpić czymś myślistwo?

– Polowanie zajmuje bardzo dużo czasu, myśli i jeszcze trzeba na to wszystko zarobić. Istnieją koła łowieckie i cała organizacja myślistwa, którą trzeba obsłużyć, poświęcić temu niemało czasu. Wszystko to wymaga wielkiej ilości energii życiowej. Gdy się rezygnuje z polowania, następuje ogromny zwrot w życiu. Powstaje wielka dziura czasowa i nadwyżka energetyczna, z którymi coś trzeba zrobić. Trzeba znaleźć nowy sposób na życie.

▲ Jednego dnia pozbył się Pan strzelb, zapasów dziczyzny w lodówce i trofeów myśliwskich z domu?

– Nie da się tego zrobić w jeden dzień. Trwało z rok zanim wyczyściłem swoje życie, zanim ślady materialne zostały rozdysponowane. Oddałem wszystkie trofea, co do jednego.

Przestałem jeść mięso. W naturalny sposób zaczął budzić się we mnie inny sposób życia.

▲ Mógłby Pan jeszcze kiedyś zabić jakieś zwierzę?

– Gdyby moja rodzina i dzieci nie miały co jeść i jedynym wyjściem, by ich nakarmić, byłoby zabicie zwierzęcia. Gdyby od tego zależało nasze przeżycie, może bym zabił. Żyjesz – masz prawo jeść, lecz ważne jest, jakie jest natężenie przemocy w twoim pokarmie. Inne jest natężenie przemocy gdy zabijasz jelenia lub krowę, inne jest gdy ścinasz łan żyta. Jesteś tym, co jesz.

Był taki znany nauczyciel buddyjski – Rosi Philip Kapleau, którego ktoś zapytał: „Rosi, co ja mam robić, idę do wojska, może pojadę na wojnę i będę tam strzelał". Rosi odpowiedział: „Daj się zabić, zanim kogokolwiek zabijesz". Mam nadzieję, że tak właśnie postąpiłbym w stosunku do ludzi – dałbym się zabić pierwszy.

▲ Zabijanie dzikich zwierząt przez tyle lat wpłynęło też na Pana stosunek do śmierci. Po odejściu Pana najwierniejszych towarzyszy polowań, dwóch psów, nie ma Pan zwierząt. To się zmieni?

– Chciałbym mieć psa, kota, dwie kaczki i ze dwie owce. Moja żona też! Może będziemy je mieli? Zwierzęta będą u mnie miały dożywocie. Nigdy bym ich nie zabił zastrzykiem pod pretekstem eutanazji, gdy będą stare czy niedołężne. Opiekowałbym się nimi do końca życia.

▲ Dla kogo napisał Pan książkę? Dla myśliwych?

– Dla ludzi. Wszystkich ludzi. I dla zwierząt.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Puszcza Białowieska >> Jest szansa na ochronę

Nie będą strzelać

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Inicjatywę tę popiera też dyrekcja Białowieskiego Parku Narodowego i resort środowiska. Do ministerstwa trafił już wniosek o rozszerzenie strefy ochronnej zwierząt na otulinę parku.

O sprawie pisaliśmy dwa tygodnie temu. Przypomnijmy: według ekologów z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot myśliwi wywabiają zwierzęta z BPN, gdzie nie można polować, do paśników i nęcisk znajdujących się w otulinie. Następnie strzelają do nich z ustawionych w niedalekiej odległości ambon. Temu, że strzelania z takich ambon się odbywają nie zaprzeczają ani myśliwi, ani leśnicy.

Niedawno doszło przy tym do złamania prawa – strzelony przy takim nęcisku jeleń, który uciekł na teren BPN, został przez myśliwych tam złapany i dobity, a potem wypatroszony i zabrany. Pracownik parku znalazł tylko wnętrzności zwierzęcia. Choć prawo łowieckie nakazuje tzw. dochodzenie ranionej zwierzyny, to w takim przypadku obowiązuje nadrzędna ustawa o ochronie przyrody i zakazie polowań na terenie parku. Taki raniony jeleń powinien zostać na terenie parku, nawet po padnięciu. Aby zapobiec takim sytuacjom, dyrekcja BPN i ekolodzy chcą rozszerzenia strefy ochronnej zwierząt na teren całej otuliny parku (łącznie około 11 km wzdłuż granicy parku). Pas ochronny wokół parku byłby szerszy średnio o kilometr.

Jeszcze przed zmianą prawa Nadleśnictwo Browsk, graniczące z BPN, zobowiązało się do likwidacji 4 z 8 ambon, ustawionych na granicy parku i zaprzestania strzelania z tych, które zostały. Nadleśnictwo Białowieża deklaruje, że zdecyduje się na taki krok dopiero po zmianie przepisów.

reklama



Społeczeństwo >> O kobiecie, która trwa w chorym związku

Moje życie z gejem

Marek i Magda się kochają. Na swój sposób. Kiedy ich poznaję, wydają się całkiem normalną parą. Ona zjawiskowo piękna, a i jemu nic nie brakuje. Mieszkają razem w dużym mieście. Nie chcą zdradzić prawdziwych imion. Dlaczego? Marek jest gejem. Magda jego przykrywką. Cały czas udają. Nawet w stosunku do samych siebie...



Takich par jak Magda i Marek jest w Polsce dużo. W internecie pojawiają się blogi kobiet, których mężowie to homoseksualiści. Starają się pomagać sobie nawzajem na specjalnych forach. I ciągle trwają w chorych związkach. Poświęcając swoje własne szczęście

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Szczęście? Rodzice, którzy akceptują mnie takiego, jakim jestem... Mój mężczyzna obok mnie. Ten jedyny i wyśniony. Ten, za którym tęsknię. Ten, z którym chciałbym spędzić całe życie – rozmarzonym głosem mówi Marek. Jest gejem. Nikt z jego najbliższego otoczenia o tym nie wie. Prawie nikt. Marek ma przyjaciółkę, którą jego rodzina uznaje za jego dziewczynę. Ona wie. Pomaga mu to ukryć. Dlaczego? Bo obcowanie z nim daje jej szczęście. Nawet obcowanie w taki dziwny i zakłamany sposób. Dlaczego dla paru chwil szczęścia się na to godzi?

– Bo go kocham. Najbardziej na świecie. Wiem, że on nigdy nie pokocha mnie w ten sposób. Ale marzenia dają mi tyle szczęścia. I te momenty, kiedy się uśmiecha – mówi.

Marek z Magdą kiedyś często razem wychodzili. Teraz mieszkają ze sobą. Jego rodzice cieszą się z takiej „już prawie" synowej. Magdzie niczego nie brakuje. Ma długie blond włosy, jest szczupła. Modnie ubrana. Studiuje, oprócz tego pracuje i dobrze zarabia. Mogłaby mieć każdego faceta. Dlaczego więc tkwi przy Marku?

– Sama tego nie rozumiem. Pytałaś mnie o dzieci. Pewnie, że chciałabym je mieć. I to z Markiem. Wiem... To niemożliwe. Chyba że in vitro. Najbardziej przeraża mnie to, że gdyby tylko zaproponował takie rozwiązanie – zgodziłabym się.

Marek nie wie, co Magda do niego czuje. Nigdy mu o tym nie powiedziała. Wymyśliła historyjkę, o chłopaku, który ją zranił i przez którego nie szuka sobie faceta. Marek nie dopytuje. Tak jak jest, jest mu wygodnie.

– Mała jest świetna. Kocham ją... Jak siostrę. Chciałbym, żeby była szczęśliwa. I chyba jest.

A co z wami będzie, kiedy znajdziesz sobie tego wyśnionego partnera? – pytam.

– Jeśli naprawdę znajdę swoją drugą połowę, przyznam się do wszystkiego rodzicom. To będzie dla nich szok. Zdaję sobie z tego sprawę. Ale przecież każdy chce być szczęśliwy. Ja też. Nawet jeśli mnie nie zaakceptują.

Geje na Marsa

Wyjechali z Białegostoku razem. Do innego miasta. Większego. Wynajęli mieszkanie. Rodzice przystali na to. Stwierdzili, że w końcu młodzi muszą się lepiej poznać przed ślubem...

On dostał pracę w sklepie. Lubi to. Zawsze miał dryg do ciuchów. Sam też próbował coś projektować.

– Zaraz pewnie powiesz, że to normalne – śmieje się. Jak gej – to ciuchy. Ale ja mam heteroseksualnych kolegów, którzy ciuchami zachwycają się bardziej ode mnie.

Magda zaczęła naukę na wymarzonym kierunku studiów. Wieczorami pracuje w jednym z modnych klubów. Kręci się koło niej wielu chłopaków. Ona jednak pozostaje niezdobyta.

– Wiem, że powinnam chodzić na randki. Marek mi to ciągle mówi. Czasem w nocy przyprowadza ze sobą do domu jakiegoś faceta. Jest mi wtedy strasznie ciężko. Ale dam radę. Wiem, powiesz, że to głupie, ale ja ciągle wierzę, że nam się uda. Że on w końcu przejrzy na oczy. Że mnie zechce... – Magda ociera ukradkiem łzę. Przecież nie może pokazać, że jest słaba. Za chwilę do pokoju może wejść Marek. Magda mówi, że wstydzi się znajomych. Wszyscy myślą, że ma cudowny związek. A ona? Kiedy słyszy głupie żarty swoich kolegów ze studiów pt. „Geje na Marsa", spuszcza tylko oczy i lekko się uśmiecha. Żeby nie wzbudzać podejrzeń.

Czyni krzywdę sobie i potencjalnemu dziecku

– Najbardziej lubię ten moment dnia, kiedy Marek wraca do domu z pracy, siadamy sobie razem przy stole i wspólnie jemy obiadokolację – mówi Magda. – Może kiedyś oprócz nas przy tym stole zasiądą też dzieci...

Chcesz mieć dzieci? – pytam o to dzień później Marka. Bez wahania odpowiada – „Nie".

– Słuchaj, to jest wbrew naturze. Nie chcę żyć w zakłamaniu. Powiem kiedyś rodzicom o wszystkim. Po co wciągać w to dziecko, które nie jest niczemu winne? Gdyby Bóg miał dla mnie plan, w którym miałbym wychowywać małą gromadkę, nie stworzyłby mnie gejem – mówi.

Po chwili zastanowienia dodaje, że Magda na pewno będzie miała córeczkę. Z innym facetem. Kiedy już zrozumie, że facetów nie trzeba się bać. I że nie każdy mężczyzna musi ją zranić. A jej córkę będzie rozpieszczał. Żeby zawsze uważała go za dobrego wujka. Przecież w gruncie rzeczy lubi dzieci.

Według psychologa – Wiesławy Gołąbek, cała sytuacja jest chora:

– Ich historia świadczy o bardzo dużej niedojrzałości. Obu stron. Tej dziewczynie towarzyszy jakieś magiczne myślenie. Że dojdzie do przemiany orientacji seksualnej jej wybranka. Prawdę mówiąc, szanse na to są małe. A ona nie chce dostrzec realiów. A przez to, tak naprawdę szykuje sobie bardzo trudne relacje na przyszłość. Powinni podjąć jakieś wiążące decyzje. I ułożyć sobie życie, nie koniecznie ze sobą – mówi.

A Magda i Marek? Planują ślub. Na chłopaka naciska ojciec. Chce się w końcu pochwalić synowcem i zacząć wychowywać wnuki.

– Ślub, OK. Ale dzieci nie będzie. Powiem, że jestem bezpłodny. Ojciec będzie musiał uwierzyć – kończy naszą rozmowę Marek.

Następnego dnia po raz ostatni spotykam się z Magdą. Pytam o ślub: – Właśnie szukam sukienki. Czy się nie boję? Nie. Będzie dobrze. Musi być. Kto wie? Może za parę lat poznasz nasze dzieci.

Imiona bohaterów na ich prośbę zostały zmienione.

Rozmowa >> Z wokalistką Majką Jeżowską

Muzyka broni się sama

Wróciła po latach nową płytą „Marzenia się spełniają". Ale czy na pewno wróciła? Może nigdzie nie zniknęła i cały czas trwała na scenie. Z tym, że bez medialnego rozgłosu. O tym dlaczego nie ma jej w mediach, o tym jak w młodości robiła hamburgery ze szczurów i o paleniu trawki rozmawiała z nią Urszula Krutul



Fot. B. Madeszewska

▲ Czy jest jakaś recepta na popularność?

– Jeżeli można w ogóle mówić o jakiejś recepcie, to na pewno należy szanować swoją publiczność. I bardzo się starać. Kiedy jesteśmy młodzi i zbuntowani, to jest w nas pycha. Chcemy zawojować świat. I jest taki moment w życiu młodego, zaczynającego wokalisty, że nie wie, iż relacja między wykonawcą a publicznością jest taka jak w rodzinie. Musimy o nią dbać. Jestem ponad 30 lat na scenie i widzę, jak młodzi ludzie traktują publiczność. Tak jakby zapomnieli, że to właśnie dzięki niej są na szczycie. Podpisuję się pod tym, co powiedział Wojtek Waglewski z grupy Voo Voo. Że się jest albo gwiazdą, albo artystą. Ja jestem artystą.

▲ Pracuje Pani nad nową piosenką...

– Na dniach nagram z zespołem De Mono i z Andrzejem Krzywym piosenkę świąteczną. I mnie to cieszy. A gdybym była gwiazdą, zastanawiałabym się, gdzie pójść, co mówić i do jakiej gazety. I to jest ta różnica. Widzę jak ludzie 20-letni śpiewają moje piosenki, bo mają do nich sentyment. Rodzice przyprowadzają na moje koncerty swoje dzieci. Wiedzą, że program będzie familijny. Że nie usłyszą żadnego wulgaryzmu i dostaną to, co trzeba. Obecnie media zapomniały o obowiązku kreowania rzeczy dla dzieci. Na szczęście parę lat temu dostałam propozycję zagrania roli w filmie...

▲ No właśnie. „Karolcia"...

– Film rodzi się w bólach. Powstaje już kilka lat. Napisałam na jego potrzeby kilka piosenek, które znajdują się na mojej płycie „Marzenia się spełniają". To są piosenki, takie jak „Ciastka", „Kapelusze mają dusze", „Piosenka deszczowa" – do konkretnych scen. Ciotka Karolci marzy o zjedzeniu ciastek i w filmie cały pokój komputerowo wypełnia się stosem kolorowych ciastek. To nie jest tak, że ja, dojrzała kobieta, jestem jakąś infantylną dzidzią piernikiem, siedzę w domu i myślę sobie „ojej, nagram piosenkę o ciastkach". Ona jest wyrwana z planu konkretnego filmu. Dostała swoje życie. Nie mogłam się doczekać premiery, więc zrobiłam oddzielny teledysk. Dostał główną nagrodę na Festiwalu Teledysków Polskich w Gdańsku – Yach Film. W tym roku na plan „Karolci" przyjechała amerykańska oscarowa aktorka Faye Dunaway. Wcieliła się w postać Czarownicy. To była niesamowita przygoda. A wszystkie pieniądze, które mieliśmy w budżecie, poszły na te zdjęcia (śmiech).

▲ Pani piosenki nie pojawiają się w radiu, nie ma promocji. Dlaczego się tak dzieje?

– Dlatego, że jestem w szufladce – wokalistka dziecięca. Z przykrością muszę stwierdzić, że większość krytyków muzycznych jest po prostu głucha. Dziennikarze nie piszą o muzyce, tylko o zjawiskach z nią związanych. I nawet jeśli nagrywam piosenkę poważną, to dla nich Majka Jeżowska jest infantylną piosenkarką dla dzieci. I oni nawet tego nie słuchają. To jest pewna niesprawiedliwość, że debiutanci mogą zaprezentować swoją muzykę, a ja nie. Tak jakbym miała ponieść karę za to, że śpiewam w większej części dla najmłodszych. Dostałam propozycję z Nowego Jorku od wytwórni fonograficznej pokazującej muzykę świata i muzykę dla dzieci. Chcieliby wydać moje płyty w 100 krajach. Posłuchałam ich piosenek i stwierdziłam, że moje utwory nie brzmią jak piosenki dla dzieci w innych krajach. Tamte są nagrywane z dziecięcą nutą i niezbyt skomplikowanymi aranżacjami. Są ogładzone z profesjonalizmu popowego. A ja nie jestem śpiewającym dzieckiem, tylko wokalistką. Piszę piosenki popowe. W rytmach latino, albo reggae, czy rockowych. I tylko teksty nie są buntownicze.

▲ Odrzuci Pani tę propozycję?

– Nie. Jadę teraz do Stanów, spotkam się z nimi, przedstawię swoje piosenki i zobaczę, czy moje obawy są słuszne. A może akurat takie coś ich interesuje. Moje ostatnie płyty są tak robione, żeby trafiły do każdego odbiorcy, żeby nie można było zarzucić, że są zdziecinniałe. A i tak nie są grane, ponieważ jest na mnie szlaban. I to jest podejście menedżerów w radiach, a nie wybór publiczności. Gdyby było inaczej, nikt nie przychodziłby na moje koncerty i nie kupowałby płyt. Nie uważam, żeby moje piosenki były gorsze. Od lat czuję się kimś undergroundowym. Moja muzyka jest niszowa.

▲ Wspomniała Pani o skandalach. Więc jak to było z tym paleniem trawki?

– To jest nieporozumienie. Przyznałam się, że próbowałam 25 lat temu, jak byłam młodą dziewczyną i pierwszy raz byłam w Stanach. Myślę, że każdy na swój sposób próbuje różnych rzeczy. W wywiadzie do gazety hiphopowej padło pytanie, czy próbowałam. Odpowiedziałam, że tak. Ale niestety, dziennikarze z tabloidów zobaczyli ten wywiad. Zadzwonił do mnie dziennikarz i powiedziałam, że teraz nie palę marihuany. A on i tak napisał, że palę. Chciałam ich skarżyć, bo bardzo mi wtedy zaszkodzili. Kora Jackowska przyznaje się do palenia od lat, i mówi, że jej to dobrze robi i nie widzi w tym problemu. I nikt nie ma do niej pretensji. Ja nie mogę, bo śpiewam dla dzieci. I powinnam być chodzącą świętością.

▲ Nie uważa Pani, że to jest paradoks?

– Oczywiście. Mało tego, dziennikarz, który przeinaczył fakty, na dodatek napisał, że jestem osobą szkodliwą dla dzieci! I to było powodem, dla którego mogłabym ich sądzić. Ale to był moment, kiedy przygotowywałam się do reklamy lodów i nie chciałam robić zamieszania. Zresztą wiadomo. Jak ktoś już ich pozywa, to później ma ciężko. Borys Szyc czy Kaśka Figura mogą pić alkohol i palić, a Kora może nawet hodować marihuanę. I to jest OK, bo ona śpiewa rocka. A ja, ponieważ śpiewam dla dzieci, mimo że jestem osobą dojrzałą, nie mogę. Z drugiej strony, zabrania mi się istnienia w mediach. To jest trochę niesprawiedliwe, ale nauczyłam się z tym żyć.

▲ Ostatnio rapowała Pani w Poznaniu.

– To był spontan. Totalny. Byłam tam zupełnie prywatnie, na otwarciu Piano Baru w Browarach. Impreza chyliła się ku końcowi. I właściciel, pan dr Kulczyk podszedł do mnie i mojego przyjaciela Piotra Szulca, z którym kiedyś śpiewałam w Opolu „Czekamy na wyrok", i poprosił, żebyśmy zaśpiewali. Pomyśleliśmy, że OK. Zaśpiewamy „Unforgettable", „You've got a friend", „Imagine". Ludzie się tak wciągnęli w to nasze śpiewanie, że chcieli jeszcze. Zaczęliśmy improwizować. Rapowałam o tym, co widzę. Rymowałam, że dzisiaj jest fajna impreza w Browarach, fajne laski w Poznaniu, jak mi ktoś kupi szampana, to zaśpiewam więcej... I bach. Zjawił się facet z szampanem (śmiech), a ja się rozkręcałam. Ludzie zaczęli tańczyć, dj-e się podłączyli ze skreczami. Jest jeszcze jedna sytuacja. W 1984 roku mieszkałam w Stanach i nagrałam piosenkę i filmik „Rats ona a budget", czyli „Szczury w budżecie". To był pastisz na temat fast foodów. Na potrzeby teledysku były zrobione specjalne hamburgery z łapkami i ogonami wsadzonymi w bułkę. Byłam szefową kuchni, polewałam szczury ketchupem i musztardą. Pełen odlot. Ten teledysk dostał się do finału konkursu rodzącej się wtedy MTV amerykańskiej „Basement Tape". Byliśmy w finale. Moje nazwisko jako pierwsze polskie nazwisko padło w MTV. Jeszcze przed Basią Trzetrzelewską. Teledysk „chodził" w Japonii, Londynie, Berlinie. Dostał Grand Prix na I festiwalu teledysków w St Tropez. To było lata temu, więc proszę sobie wyobrazić moje zdziwienie, kiedy w ubiegłym roku zaczęłam dostawać maile. Z Brazylii, z Niemiec, z Chin. Ludzie pisali „jestem twoim fanem, proszę o autograf". Pomyślałam, że ktoś sobie robi głupie żarty, bo jaki w Brazylii może być mój fan. Okazało się, że piosenka wylądowała na You Tubie. I jakaś dziewczyna, pewnie Polka napisała, że mnie zna, że śpiewam dla dzieci w Polsce i podała adres mojej strony. Nikt o tym nie wie. Nawet jak gdzieś o tym mówię, to to wycinają, bo to nie jest żaden skandal i sensacja. Ale to jest coś takiego, jak Ulka Dudziak po latach z „Papayą" zawojowała Azję.

▲ Dziękuję za rozmowę. ▲

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Bądź bardziej ostrożny przy podejmowaniu wszelkich decyzji w pracy, bo szef tylko czeka na twoje potknięcie.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Pomyśl, czy nie warto zainwestować wszystkich oszczędności. Teraz fortuna Ci sprzyja, może więc postawić wszystko na jedną kartę?

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Martwiłeś się, że masz tyle spraw, więc odrobina mobilizacji wystarczyła, by teraz mieć więcej czasu dla siebie.

▲ BYK 21 IV – 21 V
No niestety, jesień to u Ciebie czas nieustannych huśtawek nastroju. A to naprawdę potrafi zmęczyć. Zresztą nie tylko Ciebie, ale i wszystkich wokół.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Postaraj się być trochę bardziej towarzyski, bo omija Cię sporo atrakcji. Twoje malkontenctwo razi już innych w oczy.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Zanim podpiszesz jakiś dokument, uważnie go dwa razy przeczytaj, bo możesz wpakować się w nie lada tarapaty.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
No i widzisz? Byłeś przekonany, że podejmujesz złą decyzję, a teraz się potwierdza, że wykonałeś właściwy ruch.

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Postaraj się znaleźć sobie dodatkowe zajęcie: może nauka języka obcego, kurs prawa jazdy albo chociaż regularne spacery?

▲ WAGA 24 IX – 23 X
W finansach super, w życiu osobisty nieco gorzej. Odpuść trochę swojemu partnerowi i nie czepiaj się go o każdą błahostkę, a poczujesz się znacznie lepiej.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Kto pyta nie błądzi, więc jeżeli nie wiesz jak postąpić, zasięgnij rady u kogoś starszego stażem. Nie wstyd jest pytać, wstyd popełnić błąd.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Trzymaj na wodzy swoje ambicje, bo zaprowadzą Cię w ślepą uliczkę. Nie stawiaj sobie poprzeczki tak wysoko, bo zamiast przeskoczyć się zaczepisz.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Będziesz musiał wykazać się nie lada pomysłowością, żeby jakoś wybrnąć z dziwnej sytuacji towarzyskiej, ale wszystko Ci się uda.

▲

Moje spotkanie z Afryką >> Kulinarne potrawy mogą

Danie z ludzką

Wyjeżdżając do Konga postanowiłam sobie, że spróbuję każdej potrawy, jaką będę miała okazję znaleźć na tamtejszych stołach. Było to trochę ryzykowne postanowienie, biorąc pod uwagę fakt, że mój mąż wiele opowiadał mi o kongijskiej kuchni i niektóre dania budziły mój opór, ale ciekawość smaku egzotycznych dań była silniejsza. Z dumą mogę poinformować, że udało mi się zaliczyć ten egzamin, chociaż miałam też trochę szczęścia.



Ciekawym kongijskim daniem jest kwanga. Jej zrobienie jest i czasochłonne, i pracochłonne, ale trud włożony w jej przygotowanie opłaca się sowicie.

Bożena Komba
studio@wspolczesna.pl

Wiele razy chodząc po różnych targach i robiąc zakupy, widziałam tłuściutkie, białe larwy mieszkające w palmowym drewnie, które uchodzą za przysmak w kongijskiej kuchni. Patrząc na te jeszcze żywe stworzenia, pełzające wewnątrz plecionych naczyń, nie odnosiłam przyjemnego wrażenia i doprawdy nie wiem, czy skusiłabym się i spróbowała jednego z nich. Los zaoszczędził mi jednak wrażeń związanych z degustacją robaczków, bo pomimo wielkiej gościnności Kongijczyków i różnorodności potraw spotykanych na tamtejszych stołach, nie miałam okazji znaleźć w serwowanych daniach tych stworzeń.

Płacz nad papryczką

W Kongu najpowszechniej spożywaną potrawą podczas głównego posiłku jest fufu zrobione z mąki z manioku. Jest to coś o konsystencji i w kolorze naszych pyz śląskich. Do tego podaje się rozdrobnione, ugotowane liście manioku. Zamożniejsi jedzą ponadto mięso lub ryby, przygotowane najczęściej w jakimś sosie. Uwielbiałam kongijskie sosy. Zawierały niesamowicie ostrą papryczkę pilipili o wyrazistym, ponętnym zapachu, niezawodnie budzącym apetyt. Mimo, że wyciskała łzy z oczu, nie można było się jej oprzeć. Nawet mały kawałek tej czerwonej, okrągłego kształtu papryki wrzucony do garnka, czynił potrawę ogniście palącą. Niezapomniane wrażenia towarzyszyły mi, gdy poczułam ją w na języku. Czasami miałam problem ze złapaniem oddechu, spłakiwałam się przy tym siarczyście, ale po takich sensacjach z jeszcze więk-

Europejczyka zwalić z nóg

ręką

szą rozkoszą zajadałam się pikantnym smakołykiem. Piekła nie tylko wtedy, gdy wchodziła w ciało człowieka, ale również, gdy z niego wychodziła.

Ciekawym, kongijskim daniem jest kwanga. Jej zrobienie jest i czasochłonne, i pracochłonne, ale trud włożony w jej przygotowanie opłaca się sowicie. Do jej zrobienia wybiera się gorzką odmianę manioku, który w łupinie moczy się w wodzie, aż zmięknie – minimum 5 dni. Następnie obiera się go ze skóry, odrzuca twarde włókna, a resztę rozciera na jednolitą papkę, której nadaje się kształt walca o średnicy najczęściej 5 cm i długości około 15 cm. W niektórych regionach kraju kwanga ma długość często ponad 1 m, ale wówczas jest o wiele cieńsza. Uformowane walce zawija się w liście specjalnego rodzaju rośliny, związuje nitką i gotuje tak długo, aż potrawa odpowiednio zmieni zapach. Po ostudzeniu rozwija się kwangę z liści, kroi na kawałki i je na zimno. Pełnię smaku i przyjemności osiąga się maczając jej kawałki w sosie i jedząc ją ręką z duszonym kurczaczkiem.

Tak cudownie śmierdząca

Pamiętam jak dziś pierwszy posiłek po moim przyjeździe do Konga, zjedzony w domu kuzynki mego męża. Było bardzo uroczyście i wystawnie. Na stole stało wino i wiele różnorodnych, smakowicie wyglądających potraw. Gdy usiadłam przy stole poczułam ostry, przykry zapach. Próbowałam dyskretnie zidentyfikować jego źródło, by przypadkiem nie nałożyć na talerz czegoś tak intensywnie śmierdzącego. Zapach nie dawał o sobie zapomnieć i aż odbierał apetyt. Byłam zaskoczona zachowaniem pani domu, która nie reagowała na smród i nic w jej zachowaniu nie wskazywało na to, by próbowała coś z tym zrobić. Spytałam męża, czy czuje zepsutą potrawę. Był zaskoczony moim pytaniem. Żadnego przykrego zapachu nie czuł. Reszta gości i domowników nabierała sobie na talerze różne dania i wszystkie z przyjemnością zjadała. Ja skusiłam się na ryż i kurczaka w sosie pomidorowym, mając nadzieję, że jest świeży. Na szczęście był, więc do końca obiadu jadłam tylko te dwie rzeczy. Jak się później okazało, potrawą o tak intensywnie specyficznym zapachu była kwanga. Dość długo z obrzydzeniem patrzyłam na nią i zupełnie nie wiem, jak to się stało, że z upływem czasu nie tylko przestał mi jej zapach przeszkadzać, ale zaczęłam się nim delektować. Tak się rozsmakowałam w kwandze, że nie tylko jadłam ją będąc u kogoś na obiedzie, ale i sama zaczęłam ją kupować. Brałam tylko taką, którą sprzedająca kobieta zgodziła się rozpakować z liści, bo wówczas mogłam stwierdzić, czy jest świeża i czy zrobiona była z dobrego gatunku manioku. Dziwiłam się sama sobie, że tak mi się zmienił smak, a przecież żółte sery śmierdzą równie intensywnie, co nie przeszkadzało im w zdobyciu tak wielu smakoszy zajadających je z wielką przyjemnością.

Czy jestem kanibalem?

Najbardziej oryginalną potrawą, jakiej próbowałam w Kongu, było danie przyrządzone przez kuzyna mego męża. Ogarnęło mnie przerażenie, gdy postawił naczynie z tą potrawą na stole. Na samej górze mięsnych kawałków leżała... ludzka ręka. Dreszcze przebiegły całe moje ciało, ale mimo tych tak nieprzyjemnych wrażeń zwyciężyła ciekawość, przełamałam obrzydzenie i nałożyłam sobie na talerz jedną porcję. Słyszałam, że ludzkie mięso ma słodkawy smak, więc nastawiłam się na podobne odczucia. Zdziwiłam się, bo mięso było bardzo smaczne, delikatne i kruche o posmaku dziczyzny, żadnej słodyczy nie wyczułam. Przełknęłam tylko parę kęsów, obawiając się sensacji nie przyzwyczajonego do takich dań żołądka. Poza tym widząc rękę na talerzu, miałam wrażenie, że przeżuwane przeze mnie mięso rośnie mi w buzi. Oczywiście nie jestem kanibalem, to tylko moja wyobraźnia podsuwała mi takie skojarzenia. Kuzyn jadąc do nas kupił po drodze wędzoną, małą małpkę kapucynkę.

Konkurs >> Na największą atrakcję naszego regionu

Przyślij kupon! Może wygrasz plecak?

Plecaki turystyczne, koszulki, kubki termiczne i inne nagrody można wygrać w naszym konkursie. Wystarczy wskazać najciekawszą imprezę turystyczną w naszym regionie i uzasadnić swoją wypowiedź.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Wybierać można spośród ośmiu atrakcji turystycznych, które aktualnie starają się o Certyfikaty Polskiej Organizacji Turystycznej. Oto one:

1. **Wśród Żubrów** (7-dniowa wycieczka rowerowa po Puszczy Białowieskiej; obejmuje zwiedzanie Muzeum Przyrodniczo-Leśnego w Białowieży, rezerwatu ścisłego i pokazowego różnych zwierząt, „Królestwa bobrów", tropienie żubrów, wizytę u pszczelarza i spływy kajakowe po Narewce),
2. **Szlak Tatarski** (od Białegostoku i Sokółki, przez Krynki, Bohoniki, do Kruszynian; w programie m.in.: zwiedzanie Arboretum w Kopnej Górze, Muzeum Ziemi Sokólskiej z kolekcją tatarskich eksponatów, Muzeum Historycznego w Białymstoku z ekspozycją orientalnych pamiątek, meczetów w Bohonikach i Kruszynianach oraz „Tatarskiej jurty", w której można skosztować pierekaczewnika i kołdunów),
3. **Bugiem z Bogiem** (spływy kajakowe Bugiem od Mielnika do Drohiczyna; piesze i rowerowe wycieczki; zwiedzanie Świętej Góry Grabarki, kopalni kredy, Rezerwatu Uszeście),
4. **Augustów – kocham to miasto** (szlaki kajakowe: rzeką Czarna Hańcza i Rospuda, Kanałem Augustowskim; szlak rowerowy wokół Jeziora Białe i Studzieniczne; 88 km tras do jazdy konnej w leśnych i łąkowych krajobrazach – włącznie z 400-metrową przeprawą wodną),
5. **Regaty Żaglowych Łodzi Okrągłych w Kuklach** (3-dniowa impreza dla niepełnosprawnych i rodzin z małymi dziećmi; żeglowanie na okrągłych łodziach nie wymaga uprawnień; w programie są też ogniska żeglarskie i pokazy Teatru Ognia),
6. **Piątka znad Biebrzy** (spływy po Biebrzy tratwami, kajakami, canoe, spacery ścieżkami przyrodniczo-edukacyjnymi, pokazy wypieku sękacza z degustacją, biebrzańskie safari, rehabilitacja),
7. **Białowieski Szlak Turystyczny** (od Narwi, przez Hajnówkę, Budy, Teremiski i Starą Białowieżę – wśród zabytków architektonicznych i pięknej puszczańskiej przyrody),
8. **Festiwal Tradycji i Kultury Tatarów w Kruszynianach** (m.in.: strzelanie z łuku , jazda konna, nauka tańców tatarskich, ogniska z jagniakami, występy tatarskich zespołów).

Która z opisanych atrakcji turystycznych naszego regionu najlepiej go promuje i dlaczego? Każdą odpowiedź należy uzasadnić! Te najciekawsze(!) odpowiedzi nagrodzimy atrakcyjnymi nagrodami turystycznymi (plecaki, koszulki, kubki termiczne, breloki, smycze, itp.), a najciekawszą imprezę szczegółowo opiszemy! Kupony należy nadsyłać do 7 listopada na adres:

Redakcja „Gazety Współczesnej", ul. św Mikołaja 1, 15-419 Białystok; z dopiskiem na kopercie: Konkurs turystyczny.

KUPON

KTÓRA IMPREZA NAJLEPIEJ PROMUJE NASZ REGION?

Nazwa imprezy: .....
Uzasadnienie: .....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Imię i nazwisko: .....
Adres: .....
.....
Telefon: .....

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie w celach obsługi konkursu moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej".

.....
(data i czytelny podpis)



reklama

admis
agencja reklamowa

ADMIS Sp. z o.o. jest jedną z największych w regionie północno–wschodnim agencją reklamową świadczącą m.in. zintegrowane usługi w zakresie wykorzystania nowych mediów oraz technologii w biznesie. Nasze usługi adresowane są do dużych lokalnych, polskich jak i międzynarodowych przedsiębiorstw. W związku z dynamicznym rozwojem, poszukujemy osoby na stanowisko:

WEBMASTER

Osoba będzie członkiem zespołu tworzącego serwisy internetowe oraz będzie zaangażowana w bieżącą obsługę i serwis istniejących wdrożeń.

W szczególności osoba taka powinna:
- pasjonować się internetem i technologiami webowymi
- znać praktycznie flash'a, xhtml'a, html'a, css'a i javascript
- posiadać umiejętność tworzenia witryn w oparciu o dowolny cms opensource
- poruszać się w php i MySQL
- znajomość systemu SxO będzie dodatkowym atutem.

Zapewniamy:
- pracę w młodym i świetnym zespole
- nieograniczony zakres tematów
- wsparcie i możliwość rozwoju
- etat i atrakcyjne dochody.

Dokumenty aplikacyjne (CV i list motywacyjny) prosimy przesłać na adres: biuro@admis.pl lub dostarczyć osobiście: ADMIS Sp. z o.o., 15–066 Białystok, ul. Modlińska 6, lok. U3, tel./fax 085 868 45 82, 732 02 88.

www.admis.pl

Niewodnica Kościelna >> Marzy o stworzeniu muzeum kowalstwa

Wkładam serce pod podkowy

Bez stukania żyć nie mogę! To u nas tradycja rodzinna. Pradziadek podkuwał konie, potem dziadek, po nim pasję przejął mój ojciec, teraz ja podtrzymuję tę tradycję. Nie wyobrażam sobie, abym mógł robić w życiu coś innego – opowiada Ryszard Fiedorczuk, kowal z Niewodnicy Kościelnej.



Fot. B. Małeszewska

– W swoim życiu umiejętnie udało mi się połączyć największą pasję z zawodem – mówi Ryszard Fiedorczuk. – Nie żałuję, że zostałem kowalem. Podtrzymałem rodzinną tradycję.

Emilia Czaczkowska
eczaczkowska@wspolczesna.pl

Kowalstwo ma we krwi. Dlatego postanowił kontynuować rodzinne zamiłowania. Ryszard Fiedorczuk początkowo jedynie zamiatał kuźnię, sprzątał narzędzia i pomagał w drobnych pracach. Jednak szybko pojawiły się także małe sukcesy. W zawodzie zadebiutował w wieku 17 lat. Podkuł wtedy pierwszego konia. Od tego wszystko się zaczęło. Dla swojej pasji porzucił nawet szkołę zawodową. Jego zdaniem, kowalstwa nie można się nauczyć.

– Z tym to trzeba już się urodzić – mówi z przekornym uśmiechem. – Nigdy nie będzie się dobrym w swoim fachu, jeśli nie będzie się „czuło" swojej pracy, trzeba mieć świadomość, że to powołanie, dar od Stwórcy. Trzeba ten talent przyjąć i z pożytkiem wykorzystać – dodaje Fiedorczuk.

Koń prawdę ci powie

Według Ryszarda Fiedorczuka – obserwując konia, można się zorientować, jaki jest jego właściciel.

– W swojej wieloletniej pracy widziałem już różne zwierzęta. Jedne były piękne i zadbane. Poruszały się z wdziękiem i gracją. Od razu było widać, że właściciel jest miłośnikiem zwierząt. Miałem też zupełnie skrajne przypadki koni zaniedbanych i wychudzonych. To bardzo negatywnie świadczy o właścicielu – stwierdza Fiedorczuk.

– Zanim zdecyduję się podkuć konia, staram się poznać charakter właściciela – opowiada pan Ryszard. – Od tego dużo zależy. Dobry kowal powinien cechować się siłą, ale jednocześnie łagodnością, zarówno do klienta, jak też do samego zwierzęcia. Trzeba posiadać umiejętność dogadania się z klientem. Bez tego ani rusz.

– Przed podkuciem konia trzeba z nim porozmawiać. Podchodzę do konia i mówię: piękny jesteś, zaraz cię podkuję. I koń uspokaja się.

Ryszard Fiedorczuk przyznaje, że już od dzieciństwa nie bał się koni, chociaż sam nigdy nie miał własnych.

– Od wielu lat wykonuję ciężką oraz niebezpieczną pracę. Nieraz oberwałem od konia. Czasem nawet wyglądało to dość groźnie. Nie zniechęciło mnie to jednak do dalszej pracy – mówi.

Wyrwał koledze ząb bez znieczulenia

Ryszard Fiedorczuk jest zdania, że dobry kowal powinien znać się na medycynie. Kiedy pytamy go, czy w swoim życiu zawodowym miał sytuację, w której musiał wykazać się takimi zdolnościami, twierdzi, że... tak!

– Przypomina mi się taka śmieszna sytuacja sprzed kilkunastu lat. Przyjechał do mnie kolega. Mówi: Rysiek, poratuj, ząb mnie bardzo boli. Myślę sobie: przecież nie jestem dentystą, nie będę potrafił go wyleczyć. Kolega na to: rwij, szybko! Wziąłem więc obcęgi i bez zastanowienia... wyrwałem chory ząb. Muszę dodać, że wszystko odbywało się bez znieczulenia. Tak jak mówiłem – jestem kowal, nie dentysta – uśmiecha się pan Ryszard. Mężczyzna poczuł się natychmiast znacznie lepiej.

– O znieczulenie mój kolega zadbał już osobiście. Po zabiegu – śmieje się pan Ryszard.

Podkowy do Księgi Guinnessa

W roku 2000 Władysław Mrowca-Piekarz z Zakopanego postanowił pobić rekord w wyprawie dookoła Polski na koniu. W czasie swojej trzymiesięcznej wędrówki odwiedził wiele miast i wsi. Zawitał także do naszego województwa.

– Zadzwonili do mnie z informacją, że pewien mężczyzna przejeżdża konno przez nasz kraj – wspomina pan Ryszard. – Dowiedziałem się, że Władysław Mrowca-Piekarz potrzebuje podkuć swoje konie. Oczywiście z przyjemnością zgodziłem się.

Po 90 dniach wędrówki i 3,5 tysiącach przejechanych konno kilometrów „góralski kowboj" Władysław Mrowca-Piekarz wrócił do Zakopanego. W czasie podróży stracił klacz, zapadł się w bagno, chorował, ale do Księgi rekordów Guinnessa trafił.

Pan Ryszard do dziś wspomina, że to właśnie on podkuwał te konie. Na potwierdzenie swoich słów z dumą pokazuje zdjęcia Władysława Mrowcy-Piekarza ze swoimi końmi, które trafiły do Księgi rekordów Guinnessa.

Jestem kowalem własnego losu

Ryszard Fiedorczuk nie zajmuje się już zawodowo kowalstwem. Jednak dla przyjaciół i znajomych drzwi jego kuźni stoją zawsze otworem.

– Czasami, jak ktoś mnie poprosi o przysługę, to oczywiście pomagam – uśmiecha się pan Ryszard. – Jakiś czas temu wykonałem prezent ślubny, taką statuetkę z dwiema obrączkami. Uważam, że był to oryginalny upominek, symbolizujący moją największą pasję – kowalstwo – dodaje.

Pan Ryszard twierdzi, że w jego zawodzie nie ma mowy o żadnej konkurencji pomiędzy kowalami z różnych miejscowości.

– Wszyscy staramy się lubić i szanować – mówi. – Jest takie powiedzenie w naszym środowisku: „Kowal dla kowala rękę podaje, a niech barany biją się". Dużo w tym porzekadle zawiera się mądrości – dodaje Fiedorczuk.

Obecnie pan Ryszard skupia się na otwarciu muzeum kowalstwa i maszyn rolniczych: – Zbieram stare maszyny. Wierzę, że za jakiś czas spełni się moje marzenie – dodaje.

KSIĄŻKI

Matrioszka od... Pandory



▲ „Pandrioszka"
▲ Krystyna Kurczak-Redlich
▲ Rebis, Poznań 2008, wydanie II poprawione, s. 299, cena 33,90.

Rosję możemy darzyć sympatią lub nie, nie możemy jej na pewno ignorować... Jaka jest dzisiaj prawdziwa Rosja? O tym zajmująco i ze znawstwem opowiada Krystyna Kurczab-Redlich, dziennikarka specjalizująca się w tematyce rosyjskiej, współpracująca z polskimi mediami jako „wolny strzelec", która w Rosji spędziła kilkanaście lat.

Reportażowa „Pandrioszka" to efekt wieloletniego pobytu w kraju przechodzącym ogromne zmiany, a zarazem trwającym w odwiecznym zastoju, gdzie pokorny lud przyjmuje to, co nakłada nań władza... Autorka doskonale poznała współczesną Rosję. Fascynuje ją ten ogromny kraj i jego mieszkańcy. Fascynacja i sympatia nie przeszkadzają jej jednak w bardzo krytycznym spojrzeniu na byłe supermocarstwo, my dzięki temu mamy wrażenie, nieodparte wrażenie, że w ten temat wprowadza nas wybitny ekspert potrafiący swobodnie dzielić się interesującymi przemyśleniami, mającymi oparcie w faktach. Pierwsze wydanie książki zebrało liczne pochwały m.in. od Ryszarda Kapuścińskiego, Zbigniewa Brzezińskiego i Czesława Miłosza. Tematyka rosyjska pojawiła się również w kolejnej, wydanej niedawno książce Krystyny Kurczak-Redlich, zatytułowanej „Głową o mur Kremla". **(mm)**

I łatwo, i wykwintnie



▲ „Łatwe gotowanie"
▲ Gordon Ramsay
▲ Muza SA, Warszawa 2008, s. 256, cena 64,90.

Gordon Ramsay to mistrz kuchni tej samej, a może i nieco wyższej (zależy co kto lubi... jeść), klasy co Jamie Olivier i Nigella Lawson. Ten pochodzący ze Szkocji kucharz, a obecnie restaurator, gwiazda telewizyjna i autor książek kulinarnych, jest znany smakoszom na całym świecie. Wieloletnie doświadczenie (jako młodzieniec praktykował w wielu renomowanych restauracjach) i kulinarna fantazja sprawiły, że Ramsay stał się z czasem kulinarnym guru, otwierającym własne restauracje otrzymujące najwyższe noty w „Michelin Guide". Wiedza kulinarna to zbiór przepisów, receptur. Świetny kucharz ma ich tyle, że może z nich stworzyć książkę. Gordon Ramsay ma ich na swoim koncie kilka, wszystkie tłumaczone na wiele języków. „Łatwe gotowanie" to pierwsza książka kucharska Ramsay`a na polskim rynku. Zawiera około 100 przepisów na dania proste do wykonania ale smaczne, a czasem nawet wykwintne. Bogato ilustrowana kolorowymi fotografiami książka zawiera m.in. rozdziały na temat śniadań, dań z grilla, dań dla dzieci, kolacji dla dwojga, deserów, dań dla wielu osób. Oprócz przepisów autor udziela licznych porad dotyczących zakupu najlepszych produktów spożywczych, podstawowych przypraw, jakie powinny być w każdej kuchni oraz doboru sprzętu kuchennego. Książkę zamyka przydatny indeks. **(mm)**

Sceny z życia kobiety



▲ „Moralny nieład"
▲ Margaret Atwood
▲ Znak, Kraków 2008, s. 252, c. 27,00.

Moralny nieład to przewrotna autobiografia Margaret Atwood, rozpisana na jedenaście opowiadań. Nell, bohaterka wszystkich historii, codziennie roztrząsa banalne na pozór kwestie, które dotykają istoty człowieczeństwa. Zastanawia się nad swoją tożsamością, nad tym, jak codzienne wybory kształtują jej osobowość. Opowiada o relacjach z rodziną, z ukochanym mężczyzną, ludziach, których poznała, i przeczytanych książkach, próbując określić siebie i swoje miejsce w świecie. Każde z opowiadań pokazuje inną scenę z życia Nell: starszej kobiety u boku męża, dojrzewającego dziecka, niepewnej swojej sytuacji kochanki, zakochanej dziewczyny. Historie obejmują ponad pół wieku i niemal cały krajobraz Kanady: wielkie miasta i ich przedmieścia, wiejskie gospodarstwa czy lasy na północy kraju. **(ajs)**

Biznes i uczucie, czyli jak Flora sobie poradziła



▲ „Całkiem nowe życie"
▲ Katie Fforde
▲ Muza SA, Warszawa 2008, s. 486, c. 34,90.

Romantyczna komedia. Bohaterką jest dwudziestoparoletnia Flora Stanza. Po serii nieudanych związków i mało atrakcyjnych dorywczych prac, postanawia ona rozpocząć całkiem nowe życie poza Londynem, pracując w domu aukcyjnym, w którym właśnie odziedziczyła pięćdziesiąt jeden procent udziałów. Prowadzi handel antykami w położonym niedaleko Londynu malowniczym miasteczku Bishopsbridge. Szacowną firmą od lat zajmuje się kuzyn Flory – Charles, który już wcześniej otrzymał w spadku od ojca czterdzieści dziewięć procent udziałów, niestety bez większych finansowych efektów. Tak więc Flora, choć niedoświadczona, ma już na starcie przewagę nad nim. I od pierwszego spotkania widać jak bardzo kuzynowi i jego narzeczonej – Annabelle – to nie pasuje i krzyżuje plany. Kiedy Flora pojawia się w biurze, ze wszystkich sił starają się ją zniechęcić do zamysłu pozostania we własnej firmie. Są niemili i piętrzą wszystkie możliwe trudności. Flora jednakże jest nieugięta. Sprytna i inteligentna, ma doskonałe pomysły na rozwinięcie działalności firmy. Interes rozwija się doskonale i nie ma sensu mówić o jego sprzedaży lub likwidacji, ale całkiem niespodzianie dla niej samej Flora zakochuje się w... swoim kuzynie Charlesie. **(ajs)**

Opowieść o Papuszy



▲ „Zoli"
▲ Colum McCann
▲ Muza SA, Warszawa 2008, s. 598, c. 35,00.

Historia życia Zoli, słowackiej Cyganki, podzielona jest na trzy księgi. Pierwsza część to dzieciństwo i dorastanie dziewczyny przed i w czasie II wojny światowej. Tylko ona z dziadkiem z całej rodziny uniknęli śmierci w nazistowskich obozach. Dziadek, wielbiciel Karola Marksa, wysłał wnuczkę do szkoły, co reszta społeczności odebrała niechętnie. Dziewczyna nie tylko szybko się uczy, ale odkrywa w sobie talent pisarski i wokalny. Narratorem drugiej księgi jest młody mężczyzna zafascynowany kulturą Cyganów, Stephen Swann. Zola odnosi sukcesy artystyczne, ale sytuacja ulega zmianie, gdy władze wprowadzają przymus osiedlania się. Trzecia księga to opowieść o dramatycznej wędrówce Zoli przez Europę. Romowie za odstępstwa od tradycji karzą wyrzuceniem poza nawias grupy. **(ajs)**

PŁYTY

doskonałe ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno ▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Wielki przebój Rihanny (na zdjęciu) „Umbrella" jest najbardziej chwytliwą piosenką w historii muzyki pop – tak wynika z ankiety przeprowadzonej wśród internautów przez portal One Poll. Utwór ten spędził aż siedem tygodni na szczycie amerykańskiej listy przebojów, a w Wielkiej Brytanii sukces był na topie notowania przez 10 tygodni. Za pochodzącą z ub.r. „Umbrellą" znalazły się takie klasyki jak „Dancing Queen" grupy **ABBA** i i „YMCA" **VILLAGE PEOPLE**, które znalazły się na – odpowiednio – drugim i trzecim miejscu. W pierwszej piątce znalazły się przeboje „Come On Eileen" **DEXY'S MIDNIGHT RUNNERS** i „Can't Get You Out Of My Head" Kylie Minogue.

▲ Ale żeby nie było tak miło... Serwis gigwise stworzył ranking najbardziej... wkurzających muzyków wszech czasów. „Zaszczytną" pierwszą pozycję zajął Prince, który „zasłużył" sobie na nią swym wybujałym ego. Na „pudle" znaleźli się też Akon i Michael Bolton. W pierwszej dziesiątce są również m.in. Ringo Starr, Miley Cyrus, Jessica Simpson, Axl Rose, John Lydon i Bono.

▲ Ten sam Bono wraz kolegami z zespołu **U2** na mocy umowy z Live Nation otrzyma ponad 1,5 mln akcji tej firmy. Oznacza to, że muzycy wzbogacą się o dodatkowe 19 mln dolarów. **U2** związali się z Live Nation 12-letnią umową. Przez ten czas koncern będzie zajmować się sprzedażą gadżetów zespołu i prowadzić cyfrową dystrybucję muzyki grupy. Ponadto muzycy będą koncertować w ramach tras przygotowywanych przez tę firmę. Strony nie ujawniły finansowych szczegółów kontraktu, ale podobną umowę z Live Nation zawarła Madonna. Jej kontrakt opiewa na 120 mln dolarów, zatem **U2** mogą liczyć na podobną kwotę. Teraz powiększyła się ona dzięki przejęciu akcji firmy. Prawa do wydawania twórczości **U2** nadal pozostaną przy wytwórni Universal Music, która wypuści nowy album zespołu w przyszłym roku.

▲ Jako, że 23 listopada ukaże się album „Chinese Democracy" grupy **GUNS N' ROSES**, firma Dr Pepper zamierza dotrzymać złożonej w marcu obietnicy i dać puszkę swego napoju każdemu z ponad 300 mln Amerykanów (za wyjątkiem byłych członków **GUNS N' ROSES** – Slash`a i Buckethead`a). Warunek był jeden: „Chinese Democracy" musi ukazać się w 2008 r. Rzecznik firmy zapewnia, że słowa dotrzymają, trzeba będzie jedynie wejść na stronę Dr Peppera, a firma wyśle kupon na darmowy napój. Album „Chinese Democracy" dostępny będzie tylko w sieci sklepów Best Buy. Płyta ukaże się w wersji CD i analogowej. Zarówno format CD, jak i winyl dostępne będą z trzema różnymi okładkami (jedna z nich na zdjęciu).



▲ Ringo Starr wyjaśnił kontrowersje związane z jego oświadczeniem z 14 października, kiedy to były perkusista **THE BEATLES** ogłosił, że od 20 października przestaje odpisywać na maile fanów i wysyłać im zdjęcia z autografem. Oświadczenie wywołało oburzenie wśród fanów i dziennikarzy. W tej sytuacji Ringo Starr wydał kolejne oświadczenie. Napisał, że chciał dać wyraz dezaprobaty dla osób wystawiających podpisane przez niego pamiątki na internetowych aukcjach. „Poza tym wysyłanie mi kartek z prośbą o autograf to przecież strata papieru. A każdy z nas powinien dbać o środowisko" – czytamy.

▲ Eminem (na zdjęciu) został uznany za najlepszego żyjącego rapera. Ogłoszony przez magazyn „Vibe" internetowy plebiscyt trwał dwa miesiące i przypominał rozgrywki play-off ligi koszykarskiej. Wytypowani przez redaktorów „Vibe" raperzy zostali rozstawieni i rywalizowali z konkurentami o podobnych walorach. Do finałowej czwórki zakwalifikowano Eminema, Jaya-Z, Ludacrisa i The Game'a. Ostatecznie w finale



zmierzyli się Jay-Z i Eminem. Wygrał drugi z nich stosunkiem głosów 69 do 31 procent. – To olbrzymi zaszczyt wygrać taki konkurs, szczególnie, że głosowały osoby, których zdanie każdy artysta powinien szanować – powiedział po ogłoszeniu wyników Eminem. – Z drugiej strony wydaje mi się, że nie sposób wskazać jednoznacznie, który raper jest najlepszy. Każdy, kto robi dobrą i szczerą muzykę, zasługuje na uwagę i szacunek.

▲ Nelly Siódma płyta brytyjskiej grupy **OASIS** „Dig Our Your Soul" będzie drugim albumem, który w całości trafi do gry „Guitar Hero" (pierwsza była płyta „Death Magnetic" **METALLIKI**). Materiał nie będzie jednak częścią „Guitar Hero: World Tour", ale trzeba będzie go ściągnąć z internetu i to dopiero na początku 2009 r. Od 6 listopada do pobrania będą na razie trzy piosenki z „Dig Our Your Soul": „The Shock of the Lightning", „Bag It Up" i „Waiting for the Rapture".

opr. Semi



▲ HATCHET
▲ „Awaiting Evil"
▲ Metal Blade

Fala młodych, amerykańskich thrash metalowych zespołów przesiąkniętych klimatem muzyki lat 80-tych przybiera coraz większy rozmiar. Niektóre z tych kapel, jak **MERCILESS DEATH**, **FUELED BY FIRE** czy **WARBRINGER** zdążyły już zachwycić zarówno starych (ale młodych duchem), jak i zupełnie świeżych fanów thrashu. Szansę na to, by dołączyć do tego grona, mają kolejni debiutanci, czyli zespół **HATCHET**. Po „Awaiting Evil" nie należy rzecz jasna oczekiwać niczego oryginalnego – to 100-procentowy thrash metal, wyraźnie inspirowany wczesnymi dokonaniami **SLAYER**, **METALLIKI** czy **EXODUS**, choć – nie oszukujmy się – pozbawiony pierwiastka geniuszu „Ride The Lightning" czy „Bonded By Blood". Piątka młodziaków z Bay Area odróżnia się jednak od swoich rówieśników na plus, jak i, niestety, na minus. Słabością zespołu jest perkusista – dawno nie słyszałem gry tak mało finezyjnej i pozbawionej pomysłów. Niektórych może niemiło zaskoczyć brzmienie płyty, utrzymane na poziomie dobrego demo, przez co dźwięk jest pozbawiony dynamiki i przestrzeni. No, ale to można wybaczyć, bo jak old school to po całości. Natomiast perłą tego zespołu są gitarzyści, a prawdopodobnie jeden – Julz Ramos, występujący jako „lead guitar". Obsypuje niemal każdy kawałek na płycie solówkami – różnej długości, ale każda z nich jest co najmniej przyzwoita. Liczę jednak na więcej ze strony całego zespołu, a że istnieje on dopiero dwa lata, to czasu na stawanie się wielkim ma jeszcze sporo.

Sebastian „Semi" Michałowski

Gdzie ten czad?

▲ **24 października,** piątek, **Białystok,** Spodki, ul. św. Rocha 14; w ramach kolejnej edycji Abracadabra Gothic Tour wystąpią **CLOSTERKELLER** i **PSYCHOTROPIC TRANSCENDENTAL**; godz. 20; bilety w cenie 20 zł można kupić w sklepie Tango;

▲ **24 października,** piątek, **Białystok,** Fama, ul. Legionowa; podczas Spotkań Folkowych wystąpi warszawska grupa reggae **VAVAMUFFIN** i czeski **HYPNOTIX** (world trance dub music); godz. 20, bilety (15 zł w przedsprzedaży, 20 zł w dniu koncertu) można kupić w kasie kina Forum;

▲ **25 października,** sobota, **Białystok,** Fama, ul. Legionowa; gwiazdą drugiego dnia Spotkań Folkowych będzie ukraińska grupa folkowa **HAYDAMAKY**; godz. 20, bilety (15 zł w przedsprzedaży, 20 zł w dniu koncertu) można kupić w kinie Forum;

▲ **25 października,** sobota, **Ełk**, Ełckie Centrum Kultury, ul. Wojska Polskiego; koncert **INDIOS BRAVOS**; godz. 19; bilety (20 zł w przedsprzedaży, 25 zł w dniu koncertu) do kupienia w ECK;

▲ **26 października,** niedziela, **Ostrołęka,** klub Avalon, ul. Kopernika; wystąpi duet bluesowy Roman Puchowski & Misha Mass; godz. 19; bilety można kupić w Avalonie;

▲ **31 października,** piątek, **Suwałki**, restauracja „Na Starówce", ul. Chłodna 2; podczas „Zaduszek bluesowych" wystąpią suwalskie zespoły bluesowe; godz. 19; bilety w cenie 5 zł do nabycia w Informacji ROKiS i przed koncertem;

▲ **31 października,** piątek, **Ełk**, Ełckie Centrum Kultury; na „Zaduszkach jazzowych" wystąpi **JAZZ BAND BALL ORCHESTRA** z gościnnym udziałem Wojciecha Karolaka; godz. 19; bilety (20 zł) do kupienia w ECK;

promocja



Kochani! Czy pamiętacie, że w nocy z soboty na niedzielę (z 25 na 26 października) zmieniamy czas na zimowy, cofając zegarki z godziny trzeciej na godzinę drugą. Czy wiecie, po co to robimy? Otóż chodzi o oszczędności w zużywaniu energii elektrycznej na oświetlenie. Ma to znaczenie zwłaszcza tam, gdzie różnice w długości dnia między latem a zimą są naprawdę duże.

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać tylko jedno zadanie! A za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję z numeru 126. **upominki otrzymują: Arleta Stachurska z miejscowości Kolonia Grabówka, Jakub Suchota z Drohiczyna oraz Michał Czajkowski z Ełku.** Upominki wyślemy pocztą. Aby za tydzień wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 128

Marek

coś takiego...



To zdjęcie wykonał Wasz ośmioletni kolega podczas niedzielnego spaceru w białostockim Akcencie ZOO. Co prawda, nie widać na nim jesieni, ale paw chyba już o niej myśli. Autor zdjęcia, Janek, jest uczniem klasy III SP nr 50 w Białymstoku i bardzo lubi fotografować. Gdyby to było możliwe, nie rozstawałby się z aparatem nawet w czasie lekcji.

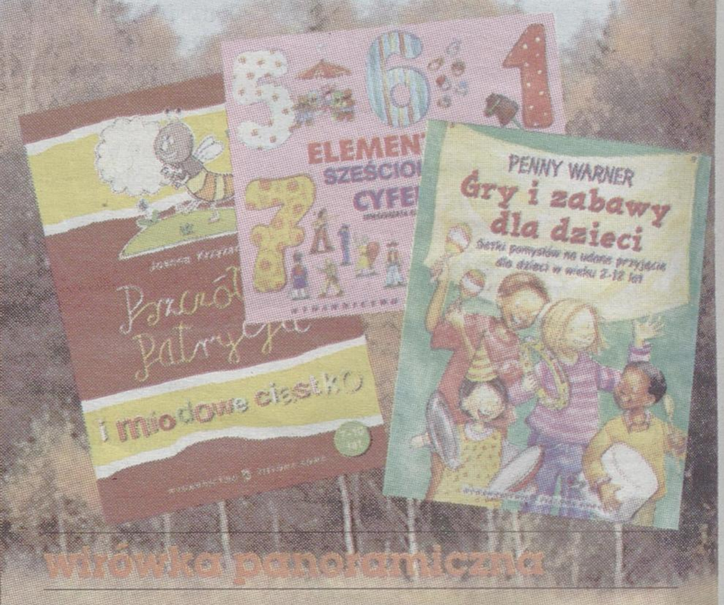
dla najmłodszych

„Pszczółka Patrycja i miodowe ciastko" to znakomita zabawa i pożyteczne ćwiczenia dla dzieci w wieku 7-12 lat. Znajdziecie tu rebusy, szyfry, krzyżówki, gry, układanki, ale także przepisy kulinarne, które sami będziecie mogli wypróbować, informacje i ciekawostki ze świata przyrody, poznacie też niezwykłe przygody sympatycznych zwierzaków. Lektura warta polecenia.

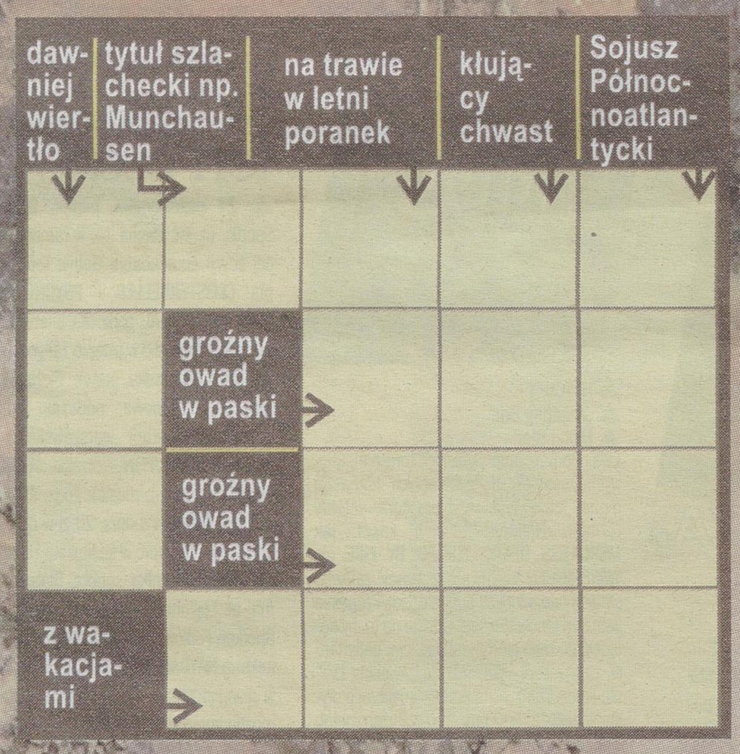
„Elementarz sześciolatka. Cyferki" to książeczka, która pomoże każdemu przedszkolakowi wejść w świat matematycznych zawiłości z radością i uśmiechem. Znajdziecie tu kolorowe naklejki, ciekawe zadania do wykonania, zagadki, wierszyki, dzięki którym poprzez zabawę poznacie otaczający Was świat. Znakomita książeczka do zabawy dla całej rodziny.

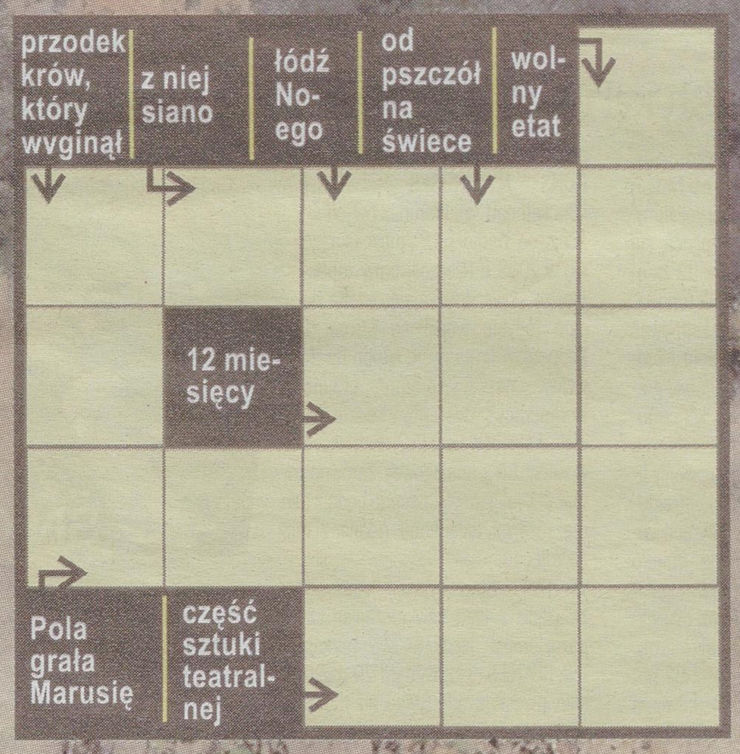
„Gry i zabawy dla dzieci" to książka, dzięki której każde przyjęcie dla dzieci w wieku od 2 do 12 lat (ale nie tylko) będzie udane. Znajdziecie tu setki pomysłów gwarantujących wyśmienitą zabawę. Dzięki tej książce będzie to proste. Zawiera ona setki pomysłów na wesołe i ciekawe gry, których przygotowanie jest i niedrogie, i proste.

Wszystkie książki opublikowało **Wydawnictwo Zielona Sowa**. Życzę udanej zabawy.



krzyżówki panoramiczne

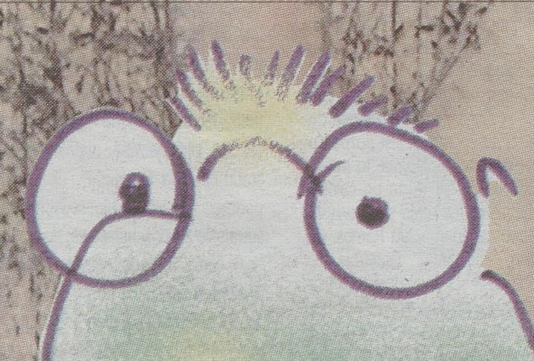




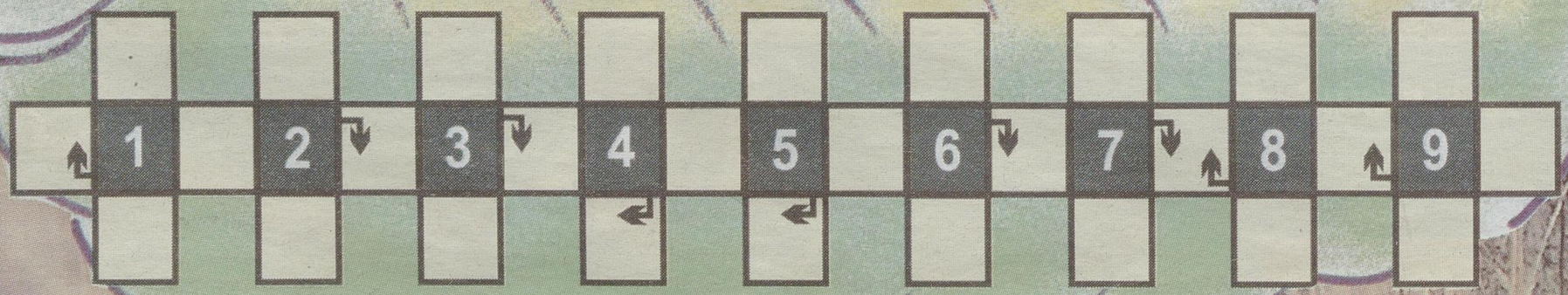
krzyżówka panoramiczna



wróbeczek



Czteroliterowe rozwiązania wpisuj zgodnie z ruchem wskazówek zegara. 1. Zimny przysmak. 2. Usterka, brak. 3. Nocny ptak drapieżny. 4. Chwast z ostrymi kolcami. 5. Jeden z głównych bohaterów książki „W pustyni i w puszczy". 6. Niejedną napisał Jan Christian Andersen. 7. Karp, fiądra albo lin. 8. Piękna ale ma kolce. 9. Ponoć boi się bociana.



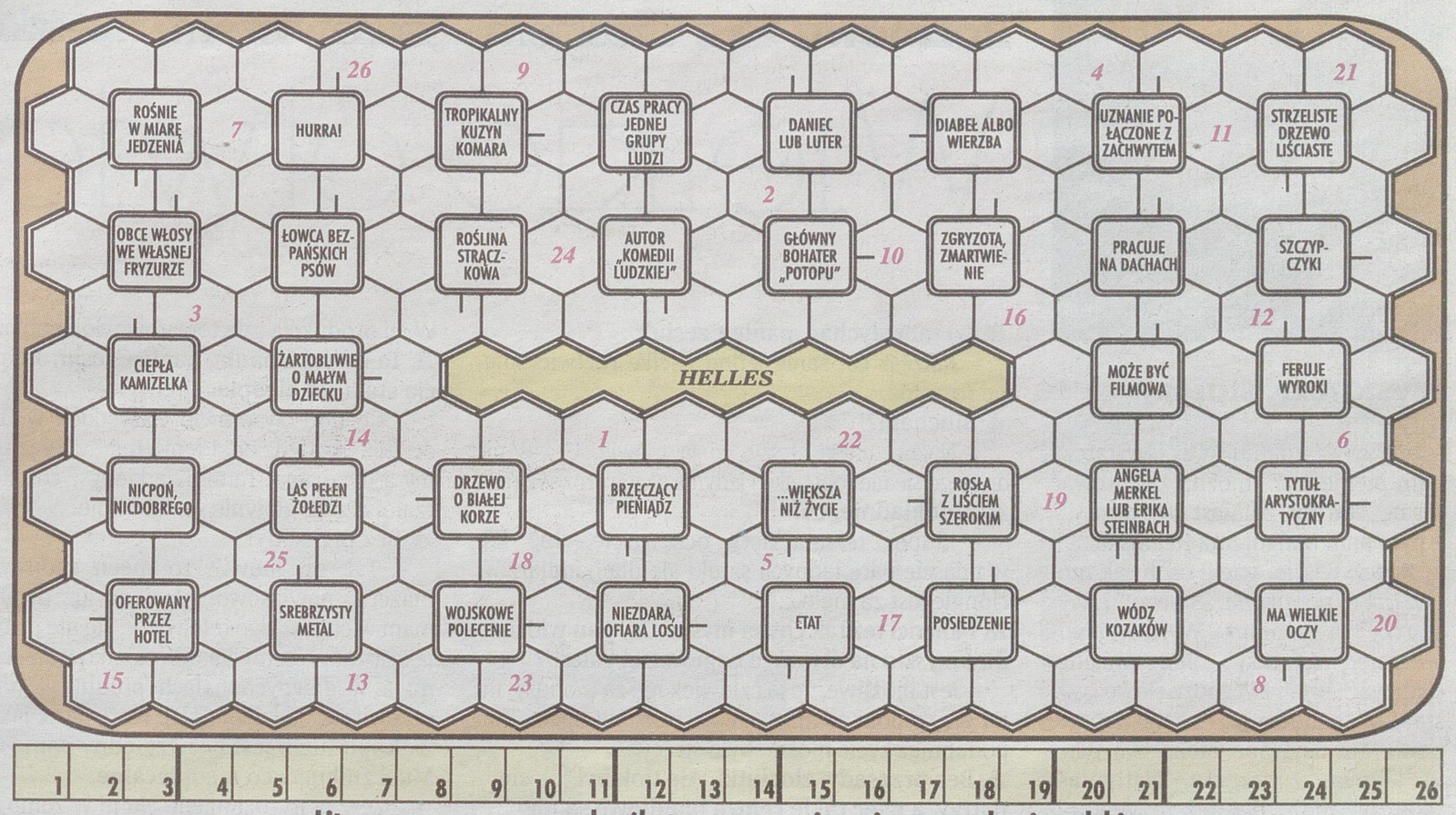
KUPON 199/WE

Relaks na weekend

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki.
Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „199 /WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".
Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 198: 1. „Recytatorka" , 2. „Babie lato", 3. „Interesantka", 4. „Tylko niekochani nienawidzą".
Nagrody otrzymują: 1.**Mikołaj Januszek**, Czeremcha – upominek, 2.**Wiesław Falkowski**, Bielsk Podlaski – upominek, 3.**Piotr Rogoza**, Orla – upominek. Gratulujemy!

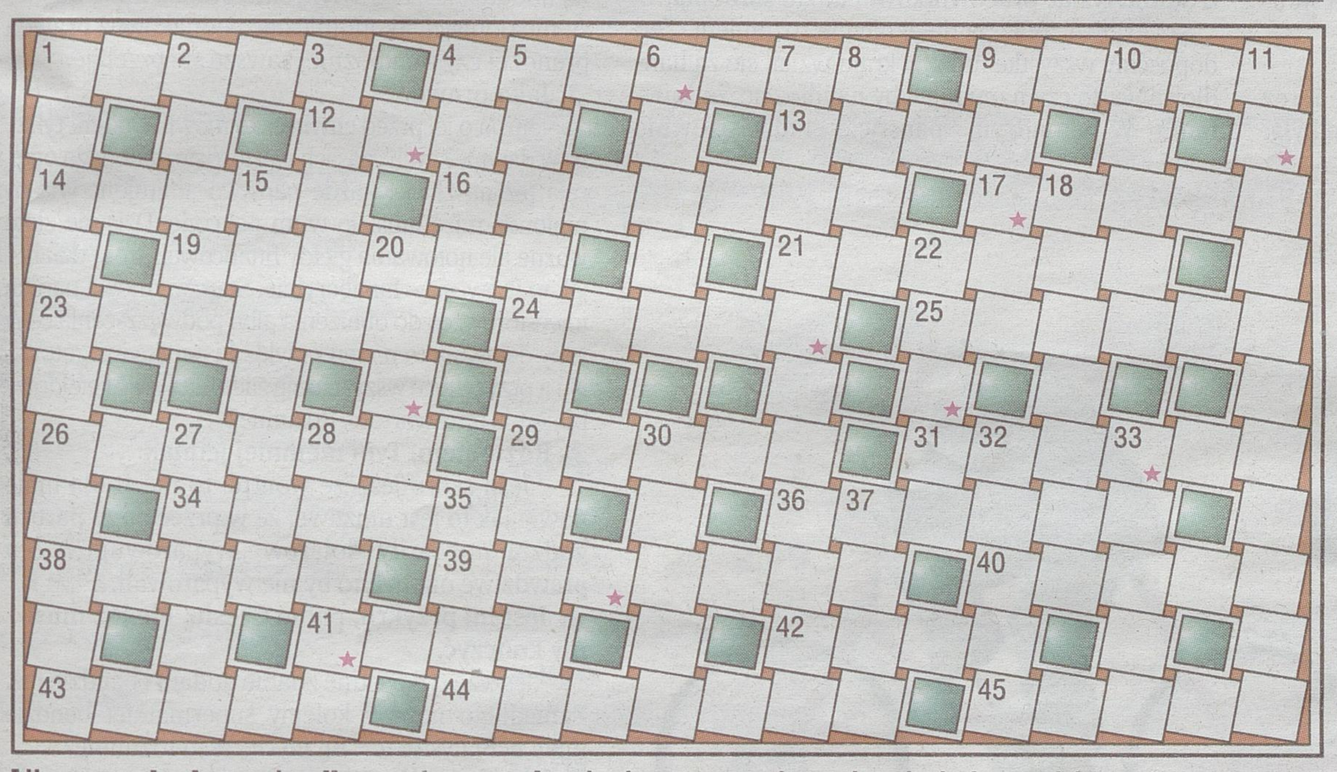
Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 11.00 do 16.00 a w sobotę od 10.00 do 14.00.
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Wirówka panoramiczna >>



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

Krzyżówka >>

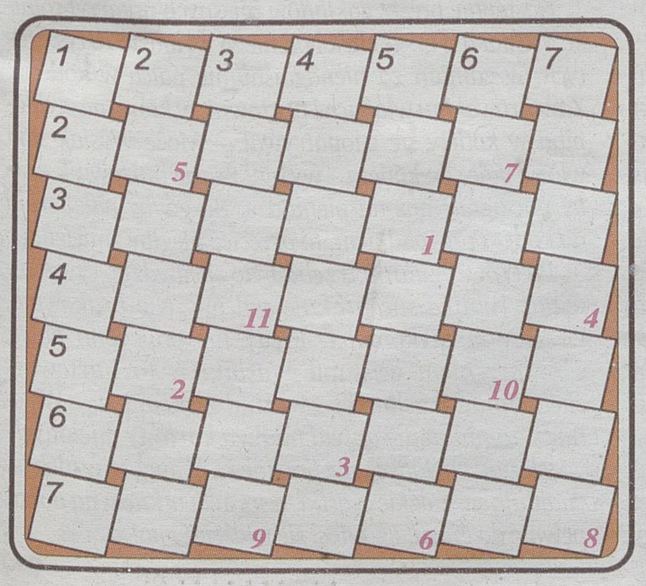


Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko popularnej osoby.

POZIOMO: 1) gaszone lub palone, 4) ma węża w kieszeni, 9) dawna jednostka pojemności płynów (z wyrazu ranek), 12) promieniotwórczy pierwiastek chemiczny, 13) barwi lakmus na czerwono, 14) krwawa smuga, 16) ułamkowa część logarytmu, 17) robotnik z piłą, 19) miejsce dla spacerowiczów, 21) tobół albo jołop, 23) parówka nie do jedzenia, 24) dawany wrogowi, 25) zwierzę futerkowe, 26) komedia filmowa Witolda Adamka (jak dzień tygodnia), 29) nie doczekał niedzieli, 31) szatan nie dziecko, 34) ślimak morski, 36) stolica Angoli, 38) prymitywne narzędzie rolnicze, 39) osobliwa litera, 40) „kawałek" pociągu, 41) zawsze najtrudniejszy jest ten pierwszy, 42) pokój szpitalny, 43) główna tętnica, 44) groch z kapustą, 45) odmiana trąbki.

PIONOWO: 1) pracuje w kolektywie nad dziełem sztuki, 2) kawałeczek ziemi ojczystej, 3) zwierzę podobne do żyrafy, 4) w kościele lub w rachunku, 5) miała chłopca z drewna, 6) część „Trylogii", 7) pierwsza liga, 8) najszybszy bieg konia, 9) dychawica, 10) wojskowy kolor ochronny, 11) umożliwia zasilanie kilku odbiorników prądu z jednego gniazda, 15) z wężykiem na czapce, 18) manewr szachowy, 20) sprzęt kuchenny, 22) fatamorgana, 27) na piersi zasłużonego, 28) okres w dziejach, 30) dziesiątka, 32) niskowęglowa stal stopowa, 33) interesuje numerowego, 35) szary wanadowiec, 37) kawalerzysta.

Kwadrat magiczny >>



Litery w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 11, utworzą rozwiązanie.
1) w filozofii indyjskiej: zasadnicze elementy natury ludzkiej.
2) proszek goa, chryzarobina.
3) jedna z innych nazw karalucha.
4) wystawca weksla ciągnionego.
5) spis spraw sądowych.
6) w prawie morskim – zrzeczenie się przez armatora praw własności do ubezpieczonego ładunku lub statku na rzecz ubezpieczyciela.
7) Carlos, jeden z najlepszych obecnie gitarzystów na świecie.

Odgadywane wyrazy składają się z liter zawartych w wyrazach: ADORANT, BANATKA, KANASTA, NARODNA, TANATOS, TARABAN, WARSTWA

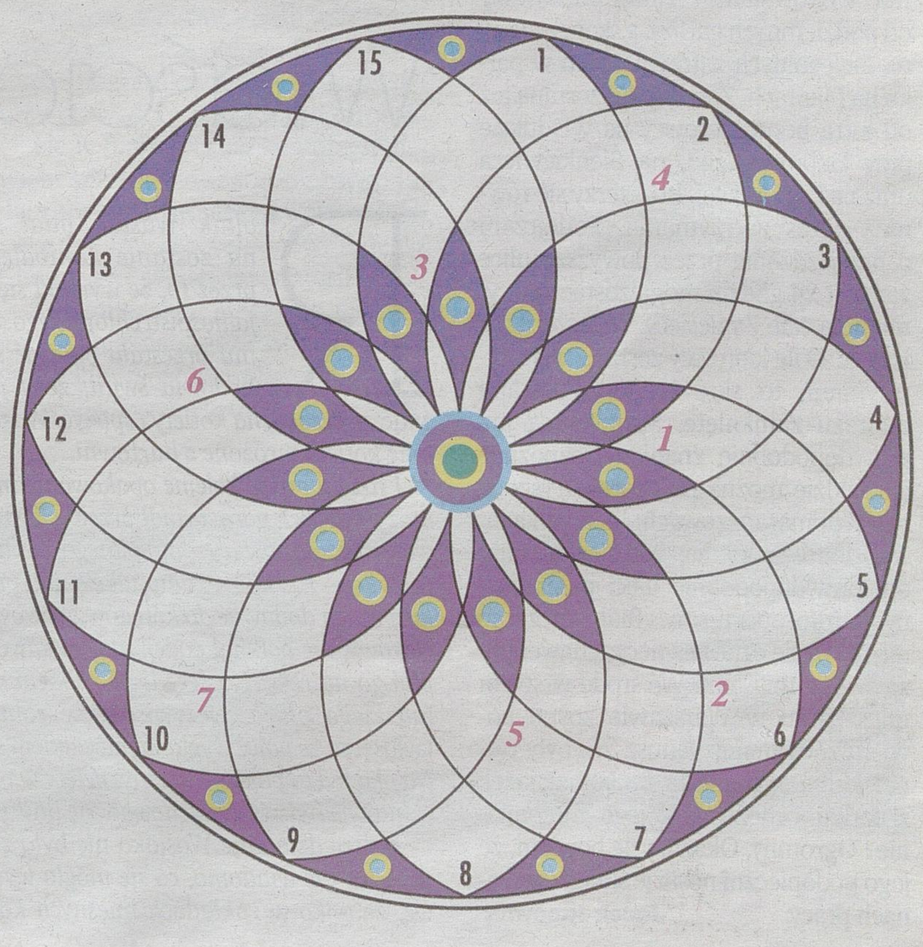
Trójkierunkowa rozeta sylabowa >>

Sylaby w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 7, utworzą rozwiązanie – nazwę rośliny ozdobnej.

PRAWOSKRĘTNIE:
1) przenoszenie się z miejsca na miejsce, 2) ciuchcia lub ogonek, 3) krótka spódniczka zakrywająca górną część właściwej spódnicy, 4) zadymione pomieszczenie, 5) miasto portowe na Sri Lance, 6) człowiek pióra, 7) najdłuższy bieg lekkoatletyczny, 8) chorobliwa niemożność wymawiania artykułowanych dźwięków, 9) wygnaniec, 10) dawniejsza nazwa wyziewów, 11) żegluga przybrzeżna, 12) popularna nazwa naszych klubów sportowych, 13) krwiożercza ryba, 14) powieść Kraszewskiego, 15) odmiana liryki greckiej.

LEWOSKRĘTNIE:
1) kabanos lub baleron, 2) groźny szkodnik jabłoni, 3) rurka lejkowata, 4) popłoch, przerażenie, 5) mistrzyni pędzla, 6) długa i nudna wyliczanka, 7) Robert, gitarzysta i kompozytor zespołu „Dezerter", 8) miejsce wylądowania arki Noego, 9) węgierskie „morze", 10) przyprawa do ciast, 11) podniszczone okrycie wierzchnie, 12) pensja, wynagrodzenie, 13) umiejętność kierowania samolotem, 14) muza z cyrklem, 15) obchodzi imieniny ostatniego dnia w roku.

DOŚRODKOWO:
1) na ryby, 2) w parze z kolą, 3) wlok ciągniony przez dwa statki, 4) skrzynia albo areszt, 5) prześladowcza lub wielkości, 6) instrument muzyczny – symbol twórczości poetyckiej, 7) jeden z najradykalniejszych przywódców Wielkiej Rewolucji Francuskiej, 8) widzialny przejaw boga Re, 9) naczynie używane dawniej do prania, 10) środek opatrunkowy, 11) koń maści czarnej, 12) węglan potasu, 13) sosna śródziemnomorska o jadalnych nasionach, 14) Europejska albo Polityki Realnej, 15) imię Suvari, aktorki amerykańskiej.



słowo o słowie



Wystarczy, starczy

– Czy w zdaniu „Czy wystarczy nam pieniędzy?" można zastosować formę „starczy" zamiast „wystarczy"? – pyta pani Małgorzata Regulska.

Rzeczywiście, wiele osób tak mówi i jest to poprawne. „Starczy" i „wystarczy" to synonimy. Wystarczy powiedzieć „starczy", nie musimy dodawać „wy-". Być może słowo „wystarczy" uchodzi za trochę lepsze, ponieważ używane może być tylko w jednym znaczeniu. Natomiast „starczy" może być też przymiotnikiem – od słowa „starzec".

Właściwie można powiedzieć, że i „starczy", i „wystarczy" są pod pewnym względem niepoprawne, ponieważ mają w środku dźwięk „r", którego początkowo nie było. Słowo „starczy" brzmiało kiedyś jak „statczy" – „statczyć", tak jak „dostatek", „stateczny", „statek" (kiedyś to nie była duża łódź, tylko pewien rodzaj spokoju, stałości, stabilności). „Statczyć" znaczyło tyle, co dzisiaj „starczyć". Tak jak „dostatczyć" – „dostarczyć". Dzisiaj, być może ze względów fonetycznych (powtarzanie „t" było trochę niewygodne), rozpodobniło się i mamy „r" w środku – „starczy", „dostarczy", „wystarczy". „Starczyć" i „wystarczyć" to zupełne synonimy, mogą być używane zamiennie.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Zatrzymanie

Tak jak w ostatnich dniach stanęła światowa gospodarka, tak z zatrzymaniem powinien się zacząć liczyć każdy mieszkaniec Białegostoku posiadający samochód. Chcąc dojechać blisko – daleko nie zajedzie, jeżeli chce zajechać daleko, musi opuścić nasze miasto. Już od tygodnia notuje się liczne zatrzymania wokół galerii Alfa, począwszy od podziemnych garaży, a skończywszy na nielegalnych zatrzymaniach w parku na Plantach. Zatrzymani zostaną też od jutra liczni kierowcy na wiadukcie przy Dąbrowskiego, na Sienkiewicza oraz na Legionowej. Rozszerzy się również okres zatrzymania. Podejrzani o przejeżdżanie przez powyższe ulice zamiast 24 godzin mogą zostać zatrzymani na całe 7 miesięcy. To jeszcze nie koniec. O ile kierowcy zostaną tylko zatrzymani, to skrzyżowania zostaną od razu zamknięte. Sprawcy są już prawdopodobnie znani, a rozpoznać ich będzie można po charakterystycznych pomarańczowych kamizelkach. Jak donoszą media, wkrótce zostaną oni prawdopodobnie ujęci przez licznych fotoreporterów. Białostoczanie nie mogą się czuć bezpieczni nawet poza swoim miastem. We środę w swym mieszkaniu w Warszawie został bowiem zatrzymany Janusz W., były trener klubu J. z miasta B. Jaki związek z korkami może mieć jego zatrzymanie? Ogromny. Okazuje się bowiem, że jego podopieczni nosili je stale w godzinach pracy.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Czeskiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Wielkie otwieranie

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Jakżesz co, same jedne wielke roztwieranie, sie rozumie.

▲ Słucham?!

– Nużesz chiba słyszy, co ja mówie. U nas nic drugego sie nie robi tylko i jedynie wcionż roztwiera…

▲ A dokładnie, co?

– Super te markiety oczewiscie. Już ich w miascie pare ładnych sztuki ale dla handlarzow ciongle jest za mało…

▲ I klienci też tak chyba myślą. Czy pan widział, ilu przyszło na otwarcie najnowszej galerii?

– Jest możliwe, że ja człowiek nie za mondry, nu na głowe póki co, na razie, jeszcze nie upad. Tam podobnież życie można było stracić…

▲ Bez przesady, złociutki. Ale tłok był jak się patrzy, a więc takie centra handlowe są niewątpliwie potrzebne.

– Naród przyszed w nadkomplecie bo premocie byli na towary, rozumie? Silne ludzi mogli zaoszczendzić na zakupach pare złote, ale mniejsze z tym jak to sie mówi. Tu ważniejsza taka sprawa, czy on zauważył, dzie to było?

▲ Yeee… nie rozumiem.

– Nu a coż tu nie rozumieć. Handel idzie terez w miejscu, dzie fabryka do niedawna jeszcze była. W jej produkcia szła towarow włókienniczych…

▲ Ta fabryka padła, panie Czesiu. Jej produkcja stała się nieopłacalna…

– Co dotyczy prawie wszystkich w Białystoku drugich. Nu i dzienki temu mamy terez to, co mamy a nic druge. Tam, dzie kiedysć cóś sie wytwarzało, dzisiej głównie sie handluje.

▲ Bez przesady!

– Tak on mówi? To niech spójrzy. Dawny Biazet… nawiasowo mówionc już dwanasty rok mam w chacie jego telejwizor, sie nie psuje… terez jakasć tam resztówka od czajnikow alektrycznych, nu a w dawnych halach produkcyjnych handel oczewiscie. Jedziem dalej. Fasty patrz jak wyżej…

▲ Kapitalizm jest bezwzględny panie Czesiu. Musi zniknąć, co nieopłacalne.

– Żesz ja to rozumiem. Nu ni w zomb nie moge pojonć, skond mieszkancy Białystoku majo brać piniondzy na zakupy.

▲ Jak to, skąd? Bezrobocie nie jest u nas aż tak wielkie, a na przykład ta galeria po Birunie zatrudniła tysiąc pracowników. Ludzie zarabiają…

– Możliwe. Tylko ja dalej nic nie rozumiem. Żep dopuśćmy wszystke ludzi w kraju wzieli sie za handlowanie, to czym oni mieli by handlować, że zapytam? W mondrym panstwie ludzi głównie produkujo a nie wieluch sie zajmuje handlowaniem. U nas ta proporcia mocno krzywa, tak ja mysle.

▲ Ma pan jakieś starodawne a nawet wręcz starożytne poglądy ekonomiczne. Najbogatsi dzisiaj ludzie to prezesi banków a nie fabrykanci, albo giełdowi gracze, nie producenci ołówków.

– Nu i prawda, że faktycznie. Temu dzisiej w swiacie mamy financowy kryzys. Dawniej piniondz był, jak to sie mówi oparty na luckiej pracy. Dzisiej nie wiedomo na czym i tyle. Dziś on nie faktyczny ale wiertualny czyli, znaczy tak na prawde jego wogle nie ma. W Ameryce nik gotówko najpodobniej już nie płaci tylko czekiem bonć przelewem nu i temu od ich ta zaraza financowa sie na swiat rozpszeczeniła.

▲ To nie takie proste, panie Czesiu. Dzisiaj nikt właściwie nie wie, czemu to się stało, co się stało…

– Nu ja wiem. Znaczysie przepuszczam.

▲ Gratuluję! Nobel pewny.

– Żep ja z wykształcenia był akonomisto, nie jest wykluczone, że możliwe. Ale ja kolejarz zwykły, na dodatek jeszcze były. Temu branża mnie do głosu nie dopusci, akonomiczna. Jednakowoż prawda prendzej czy tam pózniej zawsze sie przebije.

▲ Jaka prawda?

– Już ja o jej przed chwileczko mówił. Dodam tylko, że w dawniejszych czasach wartosć sie piniondza opierała też na złocie, każde panstwo amitujonc własny piniondz mieć musiało w im pokrycie. Dziś nie złoto ważne ale notowania giełdy financowej, która działa – jak to mówi sie – fanaberyjnie. Starczy zmowa paruch inwestorow, co do obniżenia albo podwyzższenia ceny ropy dejmy na to na ten przykład i panika już gotowa. Nu a przy panice wszystko sie zaczyna sypać i giełdowy piniondz traci wartosć. Rozumie?

▲ Rozumiem. Tym niemniej jednak…

– Jeśli skoro jeszcze wontpi, to niech dla mnie powie jak to jest możliwe, że w przeciongu paruch godzin milyjardy dolarow „wyparowujo"? Żep prawdziwe oni byli to by nie wyparowali…

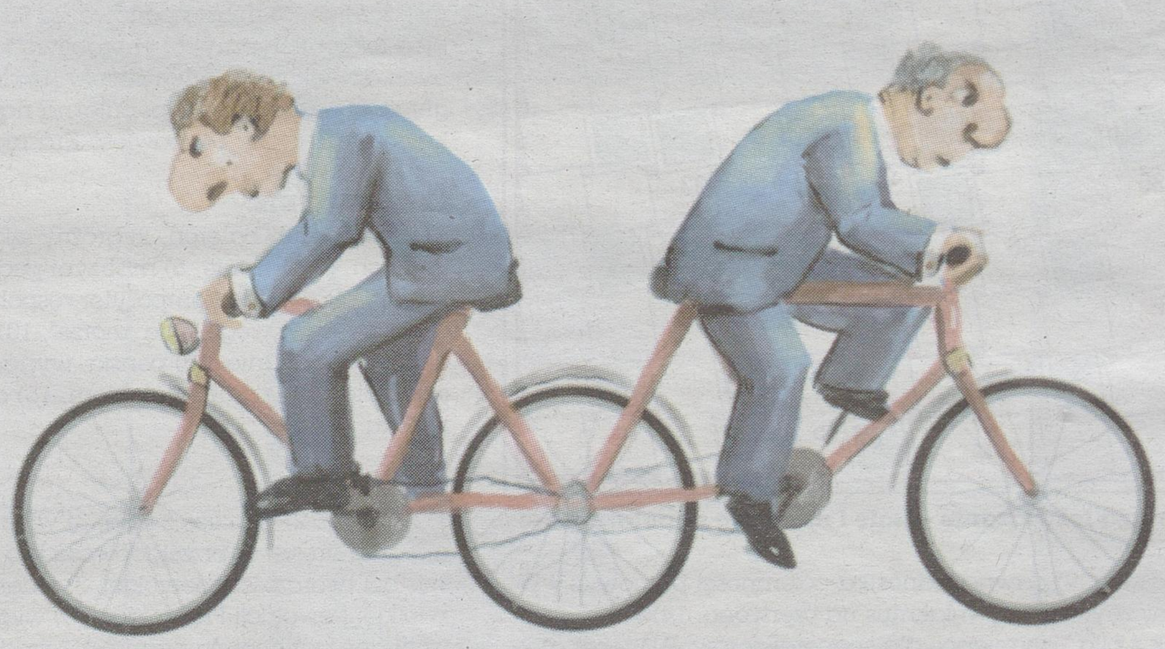
▲ Jest mi przykro, panie Czesiu, ale już musimy kończyć.

– Jeszcże tylko jedne zdanie dodam i bendzie już. Zaniedługo nowy i kolejny supermatkiet bendzie mieli w Białystoku… on mysli, że to rozumne?

▲ Nic nie myślę. Nie moje małpy, nie mój cyrk.

– I tu sie myli. Nie da sie budować gospodarki w oparciu głównie o handel… nu mniejsze z tym. Daje, idziem na te nasze polske biezankoholowe.

▲ Zatem, chcemy czy nie chcemy skorzystamy jednak z punktu usługowo-handlowego, panie Czesiu złociutki. ▲



rys. G. Radziewicz

klasyczna szkoła obyczaju

Właściciel palca poszukiwany

Rolnik Wasiak miał spore szanse na zostanie kanibalem. Wszystko przez to, że wyrzekł się tradycyjnego jadłospisu chłopskiego. Widocznie już mu przestała opłacać się tradycyjna hodowla świni, żeby ją potem zarżnąć, przerobić na kotlety i spożyć. Wasiak wolał mielone kotlety mrożone z hurtowni.

I raz odmroził kolejne opakowanie mielonych, nasmażył całą ich górę, usiadł przed telewizorem i spożywał. Podczas przegryzania piątego, coś mu pod zębami utkwiło. – Fasola? – zadumał się nad produktami, jakich mogą dodawać do kotletów. A że był ogólnie życia ciekawy, nie połknął podejrzanego kawałka, tylko wypluł go na rękę. Na ręce leżał całkiem spory kawałek ludzkiego palca. Oczywiście, że rolnika zemdliło, zwłaszcza że palec wyglądał na całkiem świeżo odcięty. Na oko był to palec serdeczny, ucięty w połowie długości, na tyle świeży, że zachowały się linie papilarne.

Dalsze działanie Wasiaka nie było zrozumiałe. Bo przecież nie wiadomo, co się mogło wydarzyć. Możliwe, że tylko w zakładach mięsnych komuś maszyna odcięła palec, ale równie dobrze mogła dokonać się potworna zbrodnia, a żeby ukryć jej efekt, nieboszczyka dodano do kotletów i może on być spożywany w różnych częściach kraju. Tymczasem Wasiak wepchnął palec do kawałka niedojedzonego kotleta i całość ponownie wpakował do zamrażalnika.

Trzymał go do momentu, aż w telewizji nie obejrzał innego ciekawego zjawiska. Pokazywali tam produkt spożywczy: słoik ogórków z zakiszoną między nimi żabą. – Co tam żaba! Ja mam palec! – przypomniał sobie i pojechał z tym kotletem do telewizyjnego studia.

Po paru dniach w telewizorze pokazali rodzinę Wasiaków w trakcie odgrzewania kotletów mielonych. Że niby właśnie w trakcie realizacji programu znajdują ludzki palec. Od tego momentu sprawa nabrała ogólnokrajowego rozgłosu, bo palcem w kotlecie zainteresowały się media i oczywiście policja, która rozpoczęła poszukiwania właściciela części znalezionej w mielonym.

Do policji w Nowym Dworze przyjechał prezes zakładów mięsnych z Olsztyna, który zainteresował się, czy przypadkiem zabezpieczony jako dowód rzeczowy palec nie należy do któregoś z jego pracowników. Obejrzał kotlet z kawałkiem kończyny i orzekł, że to nie może być ich produkt, bo oni produkują kotlety znacznie cieńsze. Wystawiwszy to, w końcu niepochlebne dla swoich zakładów świadectwo, odjechał.

Następnie prezes zakładów mięsnych oskarżył rolnika Wasiaka o to, że chciał od niego wyłudzić 10 tys. złotych, w zamian za nienagłaśnianie palca w kotlecie. Zawtórował mu właściciel hurtowni, w której nasz chłopina w kotlety się zaopatrywał. – Może Wasiak sam włożył palec do kotleta – wyznał prasie hurtownik – żeby naciągnąć nas na pieniądze. Bo gdyby palec trafił do kotleta przypadkiem, to przecież uległby zmieleniu.

Po tym wyznaniu trzeba było sprawdzić, czy w rodzinie rolnika nie brakuje palców. Nie brakowało, wszyscy mieli komplet. Kiedy już policzono palce, z oskarżeniem wystąpił Wasiak. – To hurtownik chciał mnie przekupić! – wyznał w mediach. – W zamian za milczenie dawał mi dwa kartony mielonych.

Wasiak mielonych nie przyjął – z obawy, że w nich też znajdują się ludzkie cząstki, a sprawa utknęła na dobre, pewnie do czasu, aż zgłosi się właściciel palca.

(kk)